

# Sprawozdanie stenograficzne

z rozpraw

## galicyjskiego Sejmu krajowego.

---

### 19. posiedzenia 3. sesyi 3. peryodu Sejmu galicyjskiego z dnia 3. grudnia 1872.

---

**Treść:** Dalszy ciąg spisu petycyj wniesionych do Sejmu. — Pismo J. E. Namiestnika wzywające ks. Marszałka, aby zamknął posiedzenia sejmowe w d. 7. grudnia. — Wniosek pp. Kowalskiego i Fortuny w przedmiocie oddzielenia majątku parafialnego od kościelnego. — Wniosek p. Hoppena w przedmiocie dozwoleń gminom bezpłatnego pobierania surowicy ze źródeł znajdujących się na ich terytoryach i zarządzenie sprzedaży surowicy. — Sprawozdanie komisji edukacyjnej o wniosku pp. Czerkawskiego, Wydziału krajowego i p. Małeckiego względem szkół ludowych w kraju. — Przyjęcie w trzecim czytaniu ustawy o zakładaniu i utrzymaniu publicznych szkół ludowych i obowiązku posyłania do nich dzieci. — Sprawozdanie komisji administracyjnej o petycyi komitetu Towarzystwa gospodarczego w sprawie urządzenia szkoły leśnictwa w Galicyi. — Przyjęcie bez rozpraw wniosków komisji. — Sprawozdanie komisji prawnej z wniosku Wydziału krajowego w przedmiocie wykupu mesznego, skopeczyny i innych tej natury danin kościelnych. — Przemowy pp. Lisiewicza i sprawozdawcy. — Przyjęcie art. 1. ustawy o wykupie mesznego i innych tej natury danin po przemowie p. Kulczyckiego. — Przemowa p. Krzeczunowicza i odrzucenie poprawki wniesionej przez tegoż do art. 2. — Przyjęcie en bloc na wniosek p. Spławieńskiego pozostałych artykułów ustawy, oraz ustawy w trzecim czytaniu. — Sprawozdanie komisji edukacyjnej z wniosków pp. Pietruskiego, Szujskiego i Dunajewskiego względem udzielenia z funduszków krajowych zasiłków szkołom ludowym i nauczycielom. — Przemowy pp. Pietruskiego, Krzeczunowicza i sprawozdawcy i przyjęcie w imiennem głosowaniu projektowanej przez komisję uchwały, po nieoparciu przez izbę poprawki p. Krzeczunowicza. — Sprawozdanie komisji hipotecznej z wnioskiem p. Kabata w przedmiocie ksiąg hipotecznych. — Przyjęcie bez rozpraw wniosków komisji. — Drugie i trzecie czytanie wniosków do ustawy zmieniającej taryfę poboru drogowego i mostowego w mieście Lwowie. — Drugie czytanie, oraz po przemowie p. Dunajewskiego trzecie czytanie ustawy nadającej miastu Nowemu Sączowi prawo poboru kopytkowego. — Drugie i trzecie czytanie ustaw nadających radzie pow. chrzanowskiej prawo poboru drogowego, radzie pow. sanockiej prawo poboru mostowego. — Zawieszenie posiedzenia na trzy kwadransy. — Drugie i trzecie czytanie ustaw nadających. — Sprawozdanie komisji edukacyjnej w przedmiocie ustawodawstwa szkolnego. — Rozprawa ogólna nad zaprojektowaną przez tę komisję ustawą o stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego w publicznych szkołach ludowych.

Początek posiedzenia o godzinie 6. min. 30 po południu.

Posłów obecnych 110.

Przewodniczący J. O. Ks. Leon Sapieha, Marszałek krajowy.

Sekretarze: Pp. Wereszczyński, Jasiński Józef, Mandyczewski, i zastępca sekretarza x. Zakliński.

Ze strony c. k. Rządu: J. W. Oswald Bartmański, wice-prezydent c. k. Namiestnictwa i c. k. Rada dworu.

Ks. Marszałek: Ponieważ jest dostateczna liczba pp. posłów obecnych, przeto posiedzenie otwieram. P. sekretarz odczyta protokół z ostatniego posiedzenia.

Sekretarz p. Jasiński (czyta protokół z dnia 2. grudnia 1872).

(Po przeczytaniu).

Ks. Marszałek: Czy żąda kto głosu co do przeczytanego protokołu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, więc protokół przyjęty.

P. Szot: Proszę o głos.

Ks. Marszałek: P. Szott ma głos.

P. Szot. Wydział powiatowy w Mościskach podał do wysokiego Sejmu petycję o zapomogę 3600 zlr. i 6000 zlr. na budowę drogi i pozwolenie pobierania kopytkowego. Proszę p. przewodniczącego komisji drogowej o odpowiedź, kiedy ta petycja będzie załatwioną.

P. Kirchmajer: Proszę o głos.

Ks. Marszałek: P. Kirchmajer ma głos.

P. Kirchmajer: W odpowiedzi szan. posłowi powiem, że co do budowy drogi, i co do przyjęcia tej subwencji została ta petycja załatwioną we wniosku komisji drogowej, co się zaś tyczy sieci dróg, i nadania prawa poboru myta, to komisya nie mogła wnieść przyjęcia tego, z powodu, iż ta droga nie jest ukończona, a podług ustawy nie wolno pobierać myta na drodze nieukończonej.

Ks. Marszałek: Następuje spis petycyj.

Sekretarz p. Wereszczyński (czyta spis petycyj).

## S p i s

petycyj po dzień 2. grudnia 1872 r. do Sejmu krajowego wniesionych.

382. Gminy Krawce, Jamnica i Stany przez posła Drozda o zniesienie ustawy drogowej.

383. Gmina miasteczka Radomyśla i inne przez posła Drozda z przedstawieniem przeciw uchwalić się mającym szarwarkom krajowym.

384. Zwierzchność gminy miasteczka Lubyczy z przyległymi gminami przez posła Czajkowskiego o ustanowieniu posterunku żandarmeryi.

385. Szwedzicki Jakób, proboszcz i kanonik we Lwowie przez posła x. Pawlikowa o zasiłek na pokrycie potrzeb dla cerkwi św. Pietnie i św. Mikołaja.

386. Wydział powiat. w Buczaczu przez posła Skwarczyńskiego, w sprawie wykupna prawa propinacyi.

387. Kisielewski Alexander, redaktor pisma pod tytułem: „Opiekun dla dzieci naszych“ przez posła ks. Adama Sapiehę, o subwencyę na wydawnictwo tego dzieła.

388. Gmina miasta Sanoka przez p. Słoneckiego, o podwyższenie czynszów za kwatery naturalne i przechodnie oficerów, tudzież za koszary wojskowe.

389. Nawrocki Ananiasz c. k. pocztmistrz w Drużynie przez posła Mikołaja Wolańskiego, o wyjednanie u c. k. Ministryum zwrócenia przez lat 12 z pensyi mu odciąganych rat, pochodzących z mniemanego przeniewierzenia.

390. Gmina Husiatyn przez posła hr. Siemińskiego, o nadanie prawa poboru targowego czyli kopytkowego:

391. Praszalowiczowa Antonina, wdowa po lekarzu miejskim w Krośnie przez posła Jasińskiego Józefa, o roczny datek lub jednorazową zapomogę.

392. Stowarzyszenie rękodzielników „Gwiazda“ w Stanisławowie przez posła Kamińskiego, w sprawie zakładania szkół ludowych i uregulowania płac dla nauczycieli.

393. Wydział powiatowy w Nowym Sączu przez p. Firleja, o wyznaczenie dotacyi na utrzymanie urzędnika dla spraw drogowych.

394. Dzeduszycki Juliusz przez posła Erazma Wolańskiego, w przedmiocie chowu koni w Galicyi.

395. X. Treszczakowski z Gródka przez posła Biłousa, w przedmiocie zapobieżenia pożarom, tak często się wydarzającym.

396. Wydział pow. w Tarnowie przez posła Włodka z prośbami gmin Łęg i Pogwizdów, o uwolnienie ich od zwrotu zapomogi, otrzymanej w r. 1846.

(Do petycyi Nr. 382.)

P. Drozd: Proszę o głos.

Ks. Marszałek: P. Drozd ma głos.

P. Drozd: Prosiłbym, aby petycyja ta była przeczytana, a następnie odesłana do komisji drogowej.

Ks. Marszałek: Kto się z tem zgadza, aby ta petycyja była odczytana, zechce wstać. (Mniejszość.) Wniosek upadł. Kto jest za tem, aby była odesłana do komisji drogowej, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek przyjęty.

(Do petycyi Nr. 385.)

P. x. Pawlikow: Proszu o hołos.

Ks. Marszałek: P. x. Pawlikow ma głos.

P. x. Pawlikow: Prosywbym, aby taja petycyja buła widosłana ne do komisji petycyjnoj, ałe do administracyjnoj.

Ks. Marszałek: Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek przyjęty.

Do petycyi Nr. 387.)

P. ks. Adam Sapieha: Proszę o głos.

Ks. Marszałek: P. Sapieha ma głos.

P. ks. Adam Sapieha: Proszę, aby petycyja wniesiona na moje ręce była odesłana do komisji edukacyjnej. Jest to pisemko dla dzieci, więc kwestya edukacyjna, a życzyłbym sobie, aby komisya edukacyjna mogła dać nam zdanie o niem, zanim przejdzie do petycyjnej.

Ks. Marszałek: Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek przyjęty.

(Do petycyi Nr. 394.)

P. Erazm Wolański: Proszę o głos.

Ks. Marszałek: P. Wolański ma głos.

P. Erazm Wolański: Proszę o odesłanie tej petycyi do komisji administracyjnej.

Ks. Marszałek: Ona tam jest odesłaną. Jest pismo od JE. p. Namiestnika.

Sekretarz p. Wereszczyński (czyta):

Jaśnie Oświecony książę!

W skutek reskryptu J. E. pana Ministra spraw wewnętrznych z dnia 1. b. m. l. 5615/MJ. mam zaszczyt upraszać Jaśnie Oświeconego księcia, ażebyś w skutek Najwyższego polecenia Jego ces. i król. Apostolskiej Mości raczył zarządzić zamknięcie sesji sejmowej dnia 7. b. m.

Racz J. O. książę przyjmując wyrazy mego wysokiego poważania.

We Lwowie dnia 3. grudnia 1872.

Gołuchowski m. p.

Ks. Marszałek: Moi panowie czas mamy bardzo krótki, a czynności bardzo dużo, darujecie więc, że będę was męczył posiedzeniami co dzień rano i wieczór; jest wniosek.

Zastępca sekretarza p. x. Zakliński (czyta):

W n e s e n j e

Zważywszy, szczo ustawa z dnia 15. sierpnia 1866 Cz. 28. Dnew ust. kraj. dotychczaszaja pokrywania kosztiw szczo do strojenia i uderzywania cerkownych i parochialnych budynkiw jak i szczo do sprawiania weszczestw cerkownych w praktyci okazała sia nedostatecznoju i w zastosowaniu na wetyki trafilaje trudnocy, a imenno:

a) szczo jak bud' §§. 1. i 2. rekomi ustawy predpotahajut pewni fondy i żereła, ktorii predowsem na tuju cil służyty imijut, i pomymo toho, szczo sobor kat. episkopow w Wedny r. 1856 postanowiyw zawodyty kasy cerkownii i majetok cerkownyj od majetku parochialnoho oddiłyty. Toje rozdiłenije odnakoż w syłu art. 15. osnownoho zakonka z dnia 21. studnia 1867 (cz. 142. Wist zak. derz.) i w slidstwie pyśma c. k. Namistnyczestwa z dnia 6. ćwitnia 1870 cz. 2.342 ne powsiudy dosy nastupyło, załyszenije, że toho rozdiłenija pryczynoju hołownoju jest, szczo husto czasto w inwentary parochialnem i czysto cerkownyj majetok prychodyt, a takim sposobom nit potrebnoi zrymosty ni odnoho ni druhoho majetku.

b) §. 4. znosiaczy dotychczasowy obowiązek parocha do udzielenia zwrotnego preddatku, so wsem załszył postanowyty, z widky toho preddatku wziaty, kohda otsotky, czerez parocha składajemi sut' tak neznaczytelnymi, szczo hodi nymy pokryty chotia by samoho sostawienia planiw i kosztorysiw sozydaty majuczych sia budynkiw, a uże nehoworym koszta neraz najpotrebnijszoj prowizorycznoi postrojky ;

w) §. 12. stanowyt, szczo na pokrytje cerkownych potrzeb z odprawoju liturhii społuczonych a pry kościołach obr. łat. także wydatky na uderżanje słuh kostelnych, połuczyt paroch od parochian zahalnuju kwotu, kotora wkluczno z pokrytjem w §. 1. i 2. wskazanych, ne może perenosyty roczno pry parochiach łat. obr. 100 złr. a pry parochiach ruskoho obrjada 50 złr.

no tut zaraz kaźdoho iz hory udarżajet dlaczohoż zdiłano rozlyczyje meży ruskoju cerkwoju a łatyńskym kościołom, czyż ruska cerkwo odna może obchodyty sia bez służby cerkownoj? czyż obrjad ruskych cerkwej ne majet tychże samych potrzeb, szczo i obrjad łatyńskych kościołiw? szczo służyło za pidstawu takoho wymira? czy snad' oświdczeniye sia ordynarżatiw, kotoroho sowsem ne buło! i czy sut' tii kwoty pry nynisznoj dorozni wsich artykuliw imenno chliba, wyna, kadyła jełeja prania bila, jak i pry podwyższeniju płaty służbi dostatocznymy?

Czyż ne izwistno jaki trudnasty i konflikty poperedżajut, zakym paroch toho datka ot parochian połuczyt, i szczo kaźdajax exykcujax takoho datka podkopuje powahu duszpastyrjax i on najczastijsze musyt zreczy sia toho datka szczo aby zapobiłczy hirszoj soblazny a odnakoż wsemu tomu wyna i przyczyna, szczo nit požadanoj zrymosty okremisznoju cerkownoho i parochialnoho majetkiw i szczo aź donosa iz storony parocha potreba daby datky onii były w dorozni prymusowej stiahnenymy.

2) §. 14., 15., 16. i 17. normujut kruh dijestwiwja konkurencyjnych komitetow konkurencyjnoi pertraktacji i polityczeskoj władsty, no sprowadżajut zarazom dijestwie wse na duże obszyrnoje połe i dałekoju dorohu tak, szczo zakim jakajax budowa rozpoczne sia lita mynajut;

a kromi toho maje konkur pertraktacja włast' toje unycztożaty szczo konkur komitet postanowyt i na razi zarjadyt;

bez wsiakoj potreby predkładajut sia wsi plany ordynarżatam, chotja ne chodyt o obrjadowyj wopros pod wzhladom wnisznoho wyda ily wnutrennoho ustrojenja albo ozbuwanje korennoho majetku cerkownoho, ily o tohoż znacnijszoje za- dołżenje ;

bez podstawy prawnoju zaderżano pry konkurencyjnoju pertraktacji daty hołos toj storoni, kotora ne przyczyniajet sia nyczym do pokrytia kosztow ;

wmisto szczo aby ustawa sama boronyła parocha, zaderżujet sia jemu tolko rekurs ;

a neś tok perespraw dotycznych, mohły skorotyty sia znaczo, jeslyby polityczno-techniczeską komisja z konkurencyjnym komitetom wprost rozpoczala pertraktaciju konkurencyjnaju, a prynajmij, szczo neobchodnym zarjadżala wse na razi.

d) §. 20. ne postanowlajet, koły predsdatel konkur komiteta dołžen sozwaty zasidanja komiteta ne zhadujet nyczoho tak o jeho, jak i czenow komiteta poblyższych obowjazzkach i otwiczatelnosty;

zważywszy jeszcze nakonec, szczo koszta konkurencijeju raz wyłożeni w powinni na dołszyj czas służyty, a toje tylko czerez zabezpečeniye erekcyjnych budynkiw ot obnia poślidowaty mohłyby, małaby ustawa o konkurencii także i toho pereważnoho obstajatelstwa ne prepuskaty mołczkom.

Pro to wydym sia spowodowani wnosyty:

Wysokij Sojm uchwałyt:

1. Wysokoje prawytelstwo zawozywaje sia, szczo aby potrebnii miry w ciły rozdilenja cerkownoho majetku ot parochialnoho majetku obnowyto i nad perewedeniem toho rozdilenja czuwało.

2. Wydiłowy krajewomu poruczaje sia ustawa z dnia 15. serpnia 1866. cz. 28. Dnew. kr. zak. zrewidowaty tujuże po wskazanym wyższe uwaham isprawyty i na najblyższoj sesii krajewoho Sojma sprawu zdaty.

Lwiw dnia 2. studuia 1872.

Wneskodateli: W. Kowalskij i Fortuna. — A. Petruszewycz, Krasickij, Kulczyckij, Fecak, Szaszkiwycz, Kozanowycz, Jaworskij, Kočko, Halka, Hajdamacha, Pawlyków, Janowskij, Pełech, Biłous, Ozarkiewycz, Zakliński, Kryżanowskij, Lisewycz, Michalskij, Gawronek, Żołądź, Mandyczewski.

Ks. Marszałek: Co do formalnego traktowania wniosku nie ma postawionego więc powinien on być drukowany i do pierwszego czytania przedłożony, nie wiem jednakże czy będzie na tyle czasu, aby mógł być drukowany.

P. Kowalski: Proszu o głos.

Ks. Marszałek: P. Kowalski ma głos.

P. Kowalski: Wże persze prosyłem szcoby toje wnesenje jako nahlaszczoje buło traktowane, odnakoż wysoka pałata ne okazawszy hotowość pryriaty toho, bo sprotywlały sia z tamtoj storony nikotory pp. posli, kotoryi chotiaj ne były pry debati dotycznj w sały i proto ne słyżaly moich wywodiw, kotoryi dla nahłosty mojeho wnesku naweljem, i ja proto predwydzujuczy nepomyślny rezultat hotosowania stiahnułem moje wnesenije, a zasterehłem sobi tojeże powtorty i oraz prytoczyty motywa. Imenno postupyłem tak, poneże człon Wydiła kraj. p. Pietruski zakinuł mojemu wnesenju, szczo neskazano buło, w jakim wzhladi maje buty izminenoju ustawa konkurencyjna dla toho predkładajemo teper do kaźdoho paragrafu naszymy uwahy, nad kotorymy Wydił krajowy zastanowywszy sia może Sojmowy potrebnji izminy do uchwały przedłożyty.

Najbilszu wahu kładu na nahłost toj sprawy, poneże ide meni także oto, aby erekc jonalnyji budynki zabespeczyty od ohnia. Dopóki to ne nastupyt, to ne mohut komitety konkurencyjniji zawidowaty majatkamy cerkownymy uspiszno, kotoryi bo łatwo mohut buty znyszczeni czerez ohń. Poneże sijatelny kniaź Marszałok zamitył, szczo wże ne bude czasu do peczatanja toho wnesenja, to ne pozostaje meni nyczo jak prosyty, aby ono buło traktowane jako nahlaszczoje t. j. aby bez peczatanja buło widosłane do Wydiła krajewoho, kotoryj majuczy naszymy uwahy i innyj szcze materyały pid rukamy mihlby na najblyższoj sesji zdaty nam sprawu. Sprawywszy nedokładnosty w ustawi i popoływszy tujeże pewno prysłużymo sia tim ciłomu krajowy.

Stawlaju proto formalnoje wnesenje, szczo aby nasz wnesok był wprost widosłany do Wydiłu krajewoho bez peczatanja i proszu paniw w interesi sprawy, abyšte moje wnesenje prynjaty chotily.

P. Pietruski: Proszę o głos.

Ks. Marszałek: P. Pietruski ma głos.

P. Pietruski: Ja nie mogę zgodzić się z wnioskiem mego poprzednika, aby wniosek jego poparty kilkunastu podpisami, co do zmiany ustawy konkurencyjnej był odesłany do Wydziału krajowego. Przez to, iż wys. Izba uchwaliby odesłanie do Wydziału krajowego, poparłaby ona te wszystkie zasady i propozycje, jakie w tym wniosku są zawarte. Tym sposobem, rzecz tak zasadnicza, wymagająca wszechstronnego rozpatrzenia, byłaby traktowana krótko i to już z naciskiem najwyższej władzy t. j. Sejmu krajowego, położonym na uwagi zamieszczone w tym wniosku. Sprawa tak ważna, tak głęboko sięgająca w nasze stosunki społeczne nie może być tak pobieżnie traktowana i dlatego sprzeciwiam się temu, aby wniosek ten jako nagły uznano. Wszelako to nie wyklucza wcale, żeby Wydział krajowy nie zwrócił swojej uwagi na tę rzecz. Niezaprzeczam, iż ustawa konkurencyjna zawiera wiele niedogodności, Wydział krajowy też, który ma Sejmowi przedkładać wnioski do ustaw, zastanowi się nad tem i przedłoży propozycje swoje co do lepszego ułożenia tej ustawy, ale dziś zaraz odsyłać do Wydziału kraj. i to z naciskiem na te przez wnioskodawców wniesione poprawki nie zdaje mi się, aby było stosownem, gdyż tak ważna kwestya nie może być tak pobieżnie traktowana.

P. Kowalski: Oświadcza ju jak najwyraźniejsze, że ne chocz u pid żadnym natyskom prypysowaty w tim wzhladi Wydiłowy krajewomu, szcoby sia tylko do tych uwah naszymy mał stosowaty. Wydiłowy krajewomu słužat jiszcze innyi źerela, a może jiszcze dokładniejsze, kotorymy sia może posłużyty. Z naszymy storony podałyśmo tilko pewny uwahy, kotory Wydił krajowyj może uwzhladnuty, albo uznaty ich za bezzasadni.

Ja odnako budu mał tuju pewniśt, że jesly to prejde do Wydiłu krajewoho, to Wydił krajowyj przedłożyt Sejmowy w swoim czasi sprawozdanie. W proczem sam p. Pietruski jako człen Wydiłu krajewoho uznaje nedostateczniśt toji ustawy, a słyby buła tilko i odna nedostateczniśt w nij to ne znaju, dla czoho byśmo mały pry neji zistaty. I odnu treba usunuty. Ja dumaju, że to możu posłużyty Wydiłowy krajewomu jako materyal, a ne chocz mohu pohladu prypysowaty Wydiłowy krajewomu, kładu natysk na toje, szczo w ustawi sut' chiby, a tyi należyt konieczno osunuty; proto stoju pry mojem wnesenju.

P. Pietruski: Proszę o głos.

Ks. Marszałek: P. Pietruski ma głos.

P. Pietruski: Ja mimo to obstaję przy moim wniosku. Czy ustawa ma być zmieniona, to samo już pytanie jest bardzo wielkiej wagi. Wiemy, że objawione zostało w Sejmie zdanie, że nie należy zmieniać ustaw, które niedawno dopiero weszły w życie. Więc czy Sejm ma dać Wydziałowi krajowemu polecenie, należy się zastanowić nad tą samą kwestyą. Zdaje mi się, że tak nagle tej kwestyi traktować nie należy. Trzeba się zastanowić gruntownie czy ma być zmieniona, a nie na wniosek pojedynczy.

Ks. Marszałek: Obecny wniosek p. Kowalskiego aby jego wniosek co do zmiany ustawy konkurencyjnej odesłać do Wydziału krajowego z poleceniem, iżby tenże na najbliższej sesji sejmowej zdał z tego sprawę, poddam pod głosowanie. Kto się z nim zgadza, zechce wstać. (Większość.) Wniosek przyjęty. Jeszcze jest jeden wniosek.

Sekretarz p. Jasiński (czyta wniosek Hoppena):

#### W n i o s e k

Jeszcze w r. 1870 postawiłem wniosek o zniesienie soli i pozwolenie poboru surowicy tym gminom, które na gruntach swoich mają źródła surowicy; podobny wniosek robił i poseł ks. Mandyczewski, oba te wnioski przekazane zostały Wydziałowi krajowemu, a sprawozdanie Wydziału kraj. na posiedzeniu dnia 12. listopada obecnej sesji odesłane do komisji administracyjnej; od tego czasu stan rzeczy zmienił się na gorsze, z trzech wielkich warzeln soli, zgorzała warzelnia w Kałuszu, a w roku bieżącym i warzelnia w Dolinie, tak że tylko jedna warzelnia w Bolechowie jest obecnie czynną; jeżeli więc brak soli był już pierwiej bardzo dotkliwym, obecnie przy zredukowanej na jedną tylko w tej okolicy banię, brak zupełny soli jest już nie zagrażającym, ale wprost zabijającym tak zdrowie ludzi jak i inwentarza.

Z tych powodów wnosimy

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

Poleca się Wydziałowi krajowemu niezwłocznie poczynić kroki u wys. Rządu celem wyjednania pozwolenia:

a) gminom i obszarom dworskim bezpłatnego pobierania surowicy z źródeł solnych, na ich terytoryach znajdujących się;

b) zarządzenia sprzedaży surowicy za mierną opłatę przez c. k. urzęda salinarne.

Hoppen, wnioskodawca. — Firlej, E. Wolański, Baum, Sawczyński, Włodek, Głogowski, Chrappek, Iwaniszow, Kaczała, Jasiński, Mandyczewski, Zakliński, Apol. Jaworski, Wesołowski, Lisiewicz, Jaworski Paweł, Słonecki, Kocyłowski, Bodnar.

P. Hoppen: Proszę o głos.

Ks. Marszałek: P. Hoppen ma głos.

P. Hoppen: Ja proszę, ażeby ten wniosek z pominięciem wszelkich formalności był wysokiej Izbie do uchwały przedłożony.

Ks. Marszałek: Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce wstać. (Mniejszość.) Wniosek upadł.

P. Jasiński J.: Proszę o głos.

Ks. Marszałek: P. Jasiński ma głos.

P. Jasiński J.: Ja stawię wniosek, ażeby wniosek p. Hoppena był bez drukowania odesłany do komisji administracyjnej.

Ks. Marszałek: Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce wstać. (Większość.) Wniosek przyjęty. Z porządku dziennego następuje: Sprawozdanie komisji edukacyjnej o wniosku p. Czerkawskiego, Wydziału krajowego i dr. Małeckiego względem szkół ludowych w kraju. Sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. Czerkawski: Redakcja ustawy szkolnej stosuje się do uchwał w tej Izbie wczoraj powziętych. Komisja edukacyjna widziała się tylko w konieczności wygładzenia stylizacji artykułu 5., bo jeżeliby poprawka przez p. Krzczunowicza postawiona była przyjęta bez zmiany artykułu, artykuł sam zawierałby pewne sprzeczności. Artykuł 5. zatem opiewa (czyta): „Na każde dwa okręgi szkolne ma być przynajmniej jedna zupełna szkoła wydziałowa o 8 klasach, a w każdym okręgu szkolnym tyle szkół pospolitych o 4. nauczycielach ile powiatów politycznych wcielonych zostało do okręgu szkolnego“.

Ustawa będzie brzmieć: (Zaczyna czytać ustawę).

P. Jasiński J.: Wnoszę, aby uwolnić sprawozdawcę od czytania, gdyż sprawa ta była już tak rozbierana, iż wszyscy ją znają.

Ks. Marszałek: Kto jest za tym wnioskiem, zechce rękę podnieść. (Większość.) Przyjęty. Kto jest za przyjęciem tej ustawy w trzecim czytaniu, zechce wstać. (Większość.) Ustawa przyjęta w trzecim czytaniu, (jak Aleg. 1/.)

Następuje sprawozdanie komisji administracyjnej o petycji komitetu Towarzystwa gospodarczego, w sprawie urządzenia szkoły leśnictwa w Galicyi. Sprawozdawca Paszkowski ma głos.

Sprawozdawca p. Paszkowski (czyta):

### S p r a w o z d a n i e

Komisji administracyjnej z petycji komitetu c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego N. 96.

Komitet Towarzystwa gospodarskiego galic. zaniósł do Wysokiego Sejmu prośbę o udzielenie 4000 zlr. z funduszków krajowych na założenie kursów leśnictwa przy wyższym zakładzie naukowym technicznym we Lwowie.

Komisya szkolna sejmowa, której prośba ta przydzieloną została z powodu odmowy p. Ministra Oświecenia, aby taka szkoła leśnictwa obecnie przy zakładzie technicznym urządzona była, dała zdanie, że jakkolwiek organizacya Akademii technicznej należy do zakresu ustawodawstwa sejmowego, rzecz ta nie jest jednakże obecnie przedmiotem zajęcia Sejmu i dla tego komisya nie daje o nim właściwej opinii. Oświadcza tylko komisya szkolna, iż uznając potrzebę szkoły leśniczej i popierając usiłowania komitetu Towarzystwa gospodarskiego przemawia za udzieleniem pomocy z funduszu krajowego, jeśli fundusz ten na to pozwala.

Z opinią taką komisya szkolna odesłała ten przedmiot do komisji administracyjnej.

Komisya administracyjna sądzi, że jest zbyt czynnem powtarzać wszystkie powody, wykazujące potrzebę pomnożenia u nas liczby uzdolnionych techników lasowych. Potrzeba ich nie tylko do służby rządowej i dla wykonywania lepszego przepisów ustawy lasowej, ale głównie i przeważnie do prowadzenia takiego gospodarstwa lasowego, któreby najwięcej korzyści przyniosło właścicielom lasów. Dla samychże właścicieli, byłaby szkoła taka pożądaną, aby wiadomości swoje fachowe uzupełnić w niej mogli.

Komitet c. k. Towarzystwa gosp. gal. przyjęty tą potrzebą urządził z subwencji w roku przeszłym

przez p. Ministra rolnictwa mu udzielonej, kurs prywatny gospodarstwa lasowego, który to kurs w roku bieżącym powtórzony, z lepszym jeszcze skutkiem, niż w roku przeszłym jest prowadzony, a liczba na nim słuchaczy przeszło 40 wynosi.

Kurs ten zależy w wielkiej części od dobrej woli nauczycieli i docentów, którzy przedmioty naukowe na nim wykładają, szłoby o to, aby mu nadać charakter stałszy szkoły leśniczej i w tym celu komitet c. k. Towarzystwa gospod. gal., zaniósł do Wys. Sejmu prośbę o subwencyę.

Ze wszystkich sposobów, jakie przedstawiają się, aby jak najspieszniej przyjść do założenia takiej szkoły, najpraktyczniejszym jest ten właśnie, który proponuje Komitet, aby stałe kursa leśnictwa otworzyć przy zakładzie wyższym technicznym we Lwowie.

Wys. Sejm sam uznał trafność tego sposobu i potrzebę takiej szkoły, łącząc w ustawie o reorganizacyi zakładu naukowego technicznego we Lwowie r. 1869 uchwalonej z czterema oddziałami technicznymi, tam się zaprowadzić mającemi, także i kurs leśnictwa. Założenie osobnej takiej szkoły samoistnej, wymagałoby daleko znaczniejszego kosztu, ze względu na wszystkie pomocnicze środki do wykładów i pomnożenia nauki, kiedy ustanawiając kursa leśnictwa przy zakładzie wyższym technicznym, potrzeba tylko jednego osobnego profesora i adjunkta, resztę zaś przedmiotów słuchać mogą uczniowie leśnictwa wraz z uczniami innych wydziałów technicznych.

Ustawa sejmowa o reorganizacyi zakładów technicznych niezostała przez Wys. Ministerium przedłożoną do Najwyższej sankcyi, tylko w drodze administracyjnej urządzonemi zostały tymczasowo trzy oddziały Akademii technicznej we Lwowie; ponieważ zaś stanowcza organizacya tej Akademii opóźnia się, a potrzeba szkoły leśnictwa w kraju naszym z dawna i coraz bardziej czuć się daje, tedy zasługuje na zupełne uznanie ze strony kraju, iż Komitet Towarzystwa gospod. gal. staraniem swoim kursa leśnictwa tymczasowo przy Akademii technicznej otworzył. Regulamin tych kursów, nieograniczających się na wykładach teoretycznych, lecz obejmujących także ćwiczenia praktyczne i wycieczki do bliższych i odleglejszych lasów, oraz projekt przyszłej szkoły leśnictwa przez Komitet ułożony okazują, jak Komitet pojmuje zadanie nauki leśnictwa i tem więcej zachęcają do popierania go w tak użytecznych dla kraju zamiarach. Ani Uniwersytet rolniczy we Wiedniu, ani Akademia

leśnicza w Maria-brünn wystarczyć nie mogą na potrzebę kształcenia się w leśnictwie dla kraju naszego — owszem z takich najwyższych zakładów wtedy tylko ze skutkiem należytym dla kraju uczniowie korzystać będą mogli, kiedy pierwej według stosunków krajowych, w szkole krajowej wykształceni będą — i wtedy tylko najzdolniejszych do owych Akademii posyłać będzie stosownem, do czego stypendya ułatwią drogę, jak się to już w niektórych przypadkach dzieje, gdyż na Akademii leśniczej w Maria-brünn znajdują się uczniowie, z kraju opatrzeni stypendyami krajowemi.

Skoro więc najtrafniejszym i najmniej kosztownym sposobem urządzenia szkoły leśnictwa w kraju okazuje się być urządzenie przy c. k. Akademii technicznej we Lwowie i gdy usiłowaniami Komitetu Towarzystwa gosp. gal. już skutkiem stwierdzonym, nie należy dać upaść w zarodzie, a nawet z uwagi, że p. Minister rolnictwa w reskrypcie swoim do tego Komitetu z daty 6. lipca 1872. oświadcza się z chęcią subwencyonowania szkoły leśnictwa w kraju naszym, jeśli kraj z własnych środków dla założenia takowej coś uczyni.

Komisya administracyjna skłoniła się poprzeć Komitet Towarzystwa gosp. gal. w chwalebnych jego usiłowaniach, jak to i komisya szkolna w opinii swej uczyniła i zalecić Wys. Sejmowi udzielenie Komitetowi temu subwencji, któraby go postawiła w możności rozpoczęte kursa leśnictwa dalej prowadzić i rozwijać; — ograniczając się jednakże w wysokości tej subwencji do takiej kwoty, jaka z rozbioru potrzeb tych kursów okazuje się ściśle potrzebną.

Dlatego komisya administracyjna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu popierać Komitet Towarzystwa gosp. gal., w usiłowaniach jego dla założenia stałej szkoły leśnictwa przy c. k. wyższym zakładzie technicznym we Lwowie i doprowadzić rokowania z Rządem w tym przedmiocie do tego skutku, aby jak najspieszniej szkoła leśnictwa krajowa urządzoną być mogła.

2. Sejm udziela Towarzystwu gosp. gal., aż do odwołania subwencyę 3000 złr. rocznie, na pokrycie kosztu urządzonych kursów leśnictwa przy Akademii technicznej we Lwowie.

Paszkowski  
Sprawozdawca.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Przystąpimy do głosowania.

Sprawozdawca p. Paszkowski (czyta):

1. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu popierać Komitet Towarzystwa gosp. gal. w usiłowaniach jego dla założenia stałej szkoły leśnictwa przy c. k. wyższym zakładzie technicznym we Lwowie i doprowadzić rokowania z Rządem w tym przedmiocie do tego skutku, aby jak najspieszniej szkoła leśnictwa krajowa urządzoną być mogła.

Ks. Marszałek: Kto jest za przyjęciem tego artykułu, zechce rękę podnieść. (Większość.) Art. I. przyjęty.

Sprawozdawca p. Paszkowski (czyta):

2. Sejm udziela Towarzystwu gosp. galic., aż do odwołania subwencyę 3000 złr. rocznie, na pokrycie kosztu urządzonych kursów leśnictwa przy Akademii technicznej we Lwowie.

Ks. Marszałek: Kto jest za przyjęciem tego artykułu, zechce wstać. (Większość.) Artykuł II. przyjęty. Następuje sprawozdanie komisji prawniczej, o wniosku Wydziału krajowego w przedmiocie wykupna mesznego, skopczyny i innych tej natury danin kościelnych.

Ks. Marszałek: Sprawozdawca Kowalski ma głos.

Sprawozdawca p. Kowalski zaczyna (czytać sprawozdanie jak Aleg XII).

(Głosy: Uwolnić od czytania).

Ks. Marszałek: Jest wniosek, aby sprawozdawcę uwolnić od czytania, kto się z nim zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek przyjęty.

P. Kowalski: Przy jeneralnej debacie uważam za konieczne zwrócić uwagę Wysokiej Izby na niektóre myłki drukarskie, jakoteż na małe zmiany stylistyczne, które komisya dodatkowo za swoje przyjęła, ażeby tym sposobem skrócić debatę.

I tak w §. I. drugi wiersz od dołu, zamiast: „Daniny zaś w pieniądzech należy czytać: Do danin zaś w pieniądzech należą daniny“;

W §. 2. w drugiej alinei należy opuścić przecinek po słowie: „czasu“.



W §. 3. pod lit. b) po słowach „prawni ich zastępcy“ należy położyć średnik, a z reszty zrobić osobny ustęp i zamieścić go jako ogólnik po lit. h) który z dodaniem słowa „nadzorczych“ przy końcu będzie brzmiał :

„Oświadczenia wyż wymienionych zastępców prawnych tudzież ugody przez nich zawarte nie potrzebują do prawomocności zatwierdzenia instancji opiekuńczych, kuratelarnych i nadzorczych.“

W ostatnim ustępie tegoż §. 3. poczynającym się od słów: „Wszystkie osoby i t. d. wszelkich czynności z likwidacji, połączonych należy wyraz „wszelkich“ opuścić.

W drugim wierszu §. 6. należy zamiast wyrazów „jednego znawcy“ położyć „jedną pewną osobę jako znawcę“ — dalej zaś we wierszu czwartym tegoż §. po słowie „osobnego“, należy położyć „jeżeli zaś ci dwaj różnią się w zdaniach“: po słowie „obie“ należy „zaś“ opuścić.

W §. 14, na stronie 11stej, pierwszy wiersz z góry należy w miejsce słowa „które“ czytać „który poleci“; słowo zaś „będzie“ w drugim wierszu opuścić.

Na stronie 12. §. 19. w szóstym wierszu z góry zamiast „wykaza“ winno być „wykazać“, a w przedostatnim wierszu tegoż §. należy po słowie „terminie“ dodać „nieodwłocznym.“

W 3im wierszu §. 22. winno być zamiast „przedmiotu“, „przymiotu.“

Wreszcie w 4. wierszu §. 25. należy zamiast „likwidacyjny“, czytać „krajowy“.

L. Lisiewicz: Proszu o hołos.

Ks. Marszałek: P. Lisiewicz ma głos.

P. Lisiewicz: Szczo do toji ustawy ne mawbym nycz prymityty. Bołosna by to ricz buła, słyby toj nemyłyj stosunek, kotoryj zachodyt meży parafjanamy a innymy obowiazanymy ne buw zneseny. Tilko szczo do §. 14. toji chotiłbym hospodyna sprawozdatela zainterpelowaty.

(Głosy: To należy do specjalnej dyskusyi.)

Mini sia zdaje, że to należy do zahalnoj dyskusyi. (Czyta §. 14. w textie ruskim.)

Odże poneże w tom §. wskazano, szczo otsotki oddajutsia uprawnenomu a kapitał oddawaty sia doł-

žen pod włastywj nadzor, to ja ne znaju, kto maje maty nadzir nad tim majetkom, czy własny prawytelstwenni, czy cerkowni, jak toje do teper praktykowałosia, szczo ordinariat nymy zawidował. Dla toho pozwolu sobi zapytaty, czy toje do własny duchownoj należy, czy do własny cerkownoj?

P. Kowalski: Chotiaj zapros toj własnywo należy do specjalnoj debaty to odnakoż, skoro wys. Pałata na to izwołył, ja ochotno daju zaraz izjasnenje zatrebowannoje. W §. 14. skazano „szczo kapitał wydaje się tomu, do koho pidła obowjazujuščyich prypysów“. nadzir nad ciłostyjeju majatku należy, a toj poruczaje kapitał fruktyfikowaty i dochody uprawnenomu wydawaty“. — Otże pidła obowiazujuščyich prypysiw, to znaczyt, szczo bude dijaty sia toje tak jak každyho razu obowiazujuščyich prypysy postanawljut. Teper należy toj nadzor do własny duchownoj a czasto i do własny politycznoj — możet byty, szczo z czasom innoje w tom wzhladi pośliduje postanowłenyje; i na toje własna nasza ustawa maje wzhlad.

A jesly naszy prypysy budut izmineny, tohdy pryjde toj zoriad do toho, komu nowyi prypysy poruczat. Z hory odnakże postanowliaty, szczo by nadzir i gospodarstwo tymy majatkamy służyły toj iły druhoj własny, bułoby predrosudzenyjem dla buducznosti. Dumalyśmo proto w tom wzhladi buty ostorożnymy i pozostawty swobodu dla buduszczoho zakonodatelstwa. Nyni znajem, do koho toj nadzir należy — kohda inny prypysy budut obowiazaty, tohda nasza ustawa bude operatysia na nowych prypysach; bo tylko prypysy každyho razu obowiazujuščyich budut w tom wzhladi mirodateljnymy.

Ks. Marszałek: Nikt więcej głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa ogólna zamknięta, przystąpimy do rozprawy specjalnej.

Sprawozdawca p. Kowalski (czyta):

### §. 1.

Roboczny, prawo młewa, daniny w pieniądzech nie pochodzące z reliucyi dziesięciny, niemniej daniny w naturaliach, które nie w skutek prawa do dziesięciny, jako pewna część przychodu gruntowego w plonie, lecz jako niezmiennie świadczenia lub daniny dla klasztorów, kościołów i plebanów na podstawie osobnych tytułów bywają uiszczane, mają być wykupione według postanowień następujących.

Do świadczeń tego rodzaju należą: dostarcza nie robotnika podczas żniw (na obżynki), zwożenie zboża, dostarczanie podwód celem sprowadzenia drzewa z lasów, tyczenie i gradzenie płotów, jeżeli nie pochodzi z obowiązku konkurencyi, prawo mlewa i t. p. Do danin w naturaliach zaliczają się: mészne i odsypy (messalia, missalia) czyli maldraty, skópczyzna, proskurne, stołowe (mensalia), krowy kościelne czyli żelazne, pobór drzewa o ile nie opiera się na tytule służebności i t. p. Do danin zaś w pieniądzech należą daniny czy to w zamian za różne prestacje uiszczane, albo też w skutek relucyi opłacane.

P. Kulczycki: Proszu o hołos.

Ks. Marszałek: P. Kulczycki ma głos.

P. ks. Kulczycki: Szczo do toho §. muszu toje prymityty, że ne znaju, dla czoho pobor drow wziatyj w tuju rubryku. Poneże toje czerez komisy rezwitutowe albo wże buło, abo bude pertraktowane, to ja dumaju, że toj artykuł tutaj jest sowerszenno izłyzny i należałoby tojże wypustyty.

Sprawozdawca p. Kowalski: Odnosytelno do żelania poczt posła h. Kulczyckoho, szczo z §. 1. projektu do ustawy naszoj wypustyty słowa „pobór drzewa, o ile nie opiera się na tytule służebności i t. p.“ dlatoho, że sprawy serwitutowy szczo do poboru drow sut abo załahodzeni abo w toj dorozi załahodzanymy zistawat, muszu zrobyty tuju uwahu, że najperwsze nasza ustawa takoho roda poboru drow ze wsem nedotyczyt. — Ale poneże sut jeszcze pobory drow, kotory ne operajut sia na tytuli służebnosty, ino na tytuli prywatnim i jako stały danyny prychodiat — ne mohła nasza ustawa uže dla dokładnosty swojej pomnuty takich stałych danyn i tyże wedla natury swojej jako siuda nalezaszczyi, ne potiahnuty do wykupu; proto wydiłyśmo były koniecznym o takich stałych danynach wyraźno wspomnuty i rozróżniajuczy tyże od poboru drow z swiazy serwitutowoj pochodiaszczych, okazuje się dotyczny ustup ustawy naszoj w nej koniecznym i proszu protoje takowyyi zaderzaty.

Ks. Marszałek: Przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem art. I. zechce rękę podnieść. (Większość.) Art. I. przyjęty.

P. Spławiński: Proszę o głos.

Ks. Marszałek: P. Spławiński ma głos.

P. Spławiński: Ja wnoszą aby dalsze §. tej ustawy przyjąć en bloc.

P. Krzeczunowicz: Proszę o głos.

Ks. Marszałek: Poseł Krzeczunowicz ma głos.

P. Krzeczunowicz: Ja zapowiadam poprawkę do §. 2.

Ks. Marszałek: Ponieważ jest wniosek o przyjęcie ustawy en bloc, więc zapytuję, czy który z panów ma jeszcze jaką poprawkę do dalszych §. (Nikt się nie zgłasza.) Gdy nikt nie zapowiada poprawki, więc przystąpimy teraz do paragrafu 2.

Sprawozdawca p. Kowalski (czyta):

§. 2.

Wykupienie tych świadczeń lub danin może tylko wtenczas nastąpić, jeżeli albo uprawniony do ich pobierania, albo gmina lub korporacya, do ich uiszczania obowiązana, a jeżeli zobowiązanie nieza wisło od związku gminnego, pojedynczy obowiązany lub z niepodzielnie zobowiązanych chociażby jeden zażądał wykupu.

Żądający wykupu winien zgłosić swoje żądanie w przeciągu roku po wejściu tej ustawy w życie. Po upływie tego czasu, zgłaszający ponosić będzie sam koszta przeprowadzenia likwidacyi.

Ks. Marszałek: Poseł Krzeczunowicz ma głos.

P. Krzeczunowicz: Słusznie, że termin pewien położony na to, aby zgłoszenie w tym terminie było uczynione; w przeciwnym razie bowiem sami zgłaszający będą ponosić koszta. Jednakże termin powinien być tak dany, ażeby można mieć nadzieję, iż w tym terminie interesowane strony mogą się pouczyć i zgłosić swe żądania.

Termin jednoroczny jest mojem zdaniem niewystarczający dla znaczniejszej części stron interesowanych. Dość jest zastanowić się nad tem, że po ogłoszeniu ustawy trzeba czasu, aby przyszła do wiadomości wszystkich stron interesowanych. Bo, jakkolwiek mamy przepis, że w pewnym terminie po ogłoszeniu ustawy ma takowa obowiązywać, więc nikt jej niewiadomością tłómaczyć się nie może, jednakże w praktyce wiemy, że trzeba dłuż-

szego czasu, nim do jej wiadomości przyjdą obywatele.

Przy zgłoszeniach muszą być zachowane pewne formy. Po ogłoszeniu ustawy będą zapewne wydane instrukcje do postępowania, formularz de zgłoszeń. To zabierze czasu nie mało, a więcej jeszcze czasu potrzeba, ażeby ludność obzajomiła się z temi instrukcjami. Z tych powodów byłoby słusznem, przydłużyć termin dla zgłoszeń do dwóch lat. Wnoszę więc, aby drugi ustęp §. 2. tak opiewał: „Żądający wykupu winien zgłosić swoje żądanie w przeciągu dwóch lat i t. d.

Ks. Marszałek: Poprawkę tę poddaję do poparcia. Kto ją popiera, zechce rękę podnieść. (Dostateczna liczba posłów powstaje.) Jest dostatecznie poparta. Gdy nikt więcej głosu nie żąda więc jeszcze sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. Kowalski: Pomijam tę okoliczność, iż pierwotnie był termin do zgłoszenia lub prowokacyi wyznaczony na kilka miesięcy; następnie był ten termin znowu na kilka miesięcy przedłużony; wszelako z powodu, że te już dwukrotnie wyznaczone terminy były prekluzyjnymi, pociągnęło takie wyznaczanie terminów za sobą złe skutki, bo były za krótkie, właśnie dla tego, że były prekluzyjne.

Nowsza ustawa czeska, która w r. 1869 podobne naszym stosunkom uregulowała, postawiła termin prowokacyjny 6 miesięczny. Wasza zaś komisya prawnicza, uwzględniając nasze stosunki krajowe, postawiła wprawdzie dłuższy termin, bo jednoroczny, jednakże nie czyni go już prekluzyjnym owszem prekluzyjność w tym względzie wyłącza się gdyż jak końcówka tego §. brzmi:

„Po upływie tego czasu, zgłaszający ponosić będzie sam koszta przeprowadzenia likwidacyi“, a więc może i po upływie jednego roku się zgłosić. Ale zostawić do wolności każdemu zgłaszanie aż do dwóch lat, sądzę, że jest bez wszelkiej potrzeby, raz bowiem jest do pożądanego, ażeby dotyczące likwidacye czem rychlej w kraju naszym przeprowadzono i urzędowania z nią połączone pokończono a z drugiej strony przedłużanie pominionego terminu jest zbyt bezwzględnie wobec okoliczności, że może każdy zgłosić się i po 5 latach, a tylko powinien się spieszyć, jeżeli nie ma go trafić pewny rygor tu postanowiony.

Jednakże terminu prekluzyjnego już to ze względu na stosunki krajowe, już na nieznaną formalności nie postawiliśmy, zatem termin jednoroczny jako prawidłowo postanowiony zdaje mi się, być całkiem dostatecznym. Nie mógłbym więc przyjąć poprawki p. Krzeczunowicza i prosiłbym raczej pozostać tu przy wniosku komisji.

Ks. Marszałek: Poddaję najpierw pod głosowanie poprawkę p. Krzeczunowicza t. j., aby w ustępie 2. powiedzieć: „w przeciągu dwóch lat“, zamiast „w przeciągu jednego roku.“ Kto jest za poprawką p. Krzeczunowicza, zechce wstać. (Mniejszość.) Jest mniejszość. A więc teraz, kto jest za §. 2. wedle stylizacji komisji, zechce rękę podnieść. (Większość.) §. 2. przyjęty.

Głosy: Wnosimy aby wszystkie dalsze §§fy przyjąć en bloc.

Ks. Marszałek: Jest wniosek, aby wszystkie dalsze §§. przyjąć en bloc. Kto się z tym wnioskiem zgadza zechce wstać. (Większość.) Przyjęto.

Kto jest za przyjęciem tej ustawy en bloc, zechce wstać. (Większość.) Ustawa przyjęta en bloc.

(Głosy: Przystąpić do trzeciego czytania bez czytania.)

Ks. Marszałek: Jest wniosek aby przystąpić do trzeciego czytania bez czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość.) Przyjęty. Więc kto jest za przyjęciem tej ustawy w trzecim czytaniu, zechce rękę podnieść. (Większość.) Przyjęty. (jak Aleg. 2/.)

Sprawozdawca p. Kowalski: W związku z tą sprawą są następujące petycje:

Petycja do l. 61 gospodarzy gminy Sołkoczyna, l. 62 gospodarzy gminy Zakościela, l. 63 gospodarzy gminy Ruduski, l. 175 mieszkańców miasta Mościsk, l. 335 zwierzchności gminnej Mrowlu, które to petycje przez tę ustawy załatwione zostały.

P. Szott: Proszę o głos.

Ks. Marszałek: P. Szott ma głos.

P. Szott: Jaby prosił, aby choć jedną z tych petycji przeczytać.

Ks. Marszałek: Poddaję ten wniosek pod głosowanie. Kto jest za tem, aby jedną taką petycję przeczytać, zechce rękę podnieść. (Dwóch posłów podnosi rękę.) Wniosek upadł.

Z kolei przystępujemy do sprawozdania komisji edukacyjnej o wnioskach posłów: Pietruskiego, Szujskiego, Dunajewskiego względem udzielania z funduszu krajowego zasiłków szkołom ludowym publicznym i dodatków do płac nauczycieli w tychże szkołach.

Sprawozdawca p. Chrzanowski (z trybuny) zaczyna czytać sprawozdanie komisji edukacyjnej.

Pietruski i inne głosy: Prosimy o uwolnienie sprawozdawcę od czytania sprawozdania.

Ks. Marszałek: Jest wniosek aby sprawozdawcę uwolnić od czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość.) Sprawozdawca uwolniony.

Sprawozdawca p. Chrzanowski: Aby zapobiedz przeciąganiu się rozpraw dodam kilka uwag. Oprócz wydatków wymienionych w ustępach pod a), b) i c) niniejszej uchwały; jeszcze w chwili uchwalania ustawy właśnie dziś w 3ciem czytaniu przyjętej, przyjdą na fundusz krajowy obowiązki względem funduszu szkolnego krajowego, orzeczone w §. 33. onej ustawy. Mianowicie corocznie na budżecie krajowym musi być zamieszczona suma, która będzie przelewana do funduszu szkolnego krajowego, i z niej zaspokojone, wydatki wymienione w ustawie o zakładaniu i utrzymywaniu szkół w §§. 35. do 38, wydatki dość znaczne, parę kroć sto tysięcy może, wynosić mogące.

W prawdzie ta ustawa będzie może dopiero w pół roku sankcyonowana, jednak po jej zatwierdzeniu, fundusz szkolny a względnie krajowy, będzie już obowiązany pokrywać i te wydatki. Jest to jeden więcej z motywów do uchwalenia tego kredytu na budżecie na rok 1873, którego żądamy w kwocie 150.000 złr. Zanim zaś będą te ustawy sankcyonowane, Rada szkolna będzie według przepisów a, b, c, projektowanej uchwały tym funduszem rozporządzać. Następnie reszta tego funduszu, pozostała w chwili sankcyonowania ustawy, ma być przelana do funduszu szkolnego krajowego i mają być z niej te wydatki pokrywane, które na funduszu krajowym wedle tej ustawy ciężić będą.

Komisyja sądzi, iż cel do którego zmierzały wnioski posłów Pietruskiego, Szujskiego i Dunajewskiego łatwiej i śniadniej osiągnięty zostanie, powszechnie uznana potrzeba niesienia pomocy z funduszu krajowego niezamożnym gminom w utrzymywaniu lub założeniu szkół prędzej zaspokojąną będzie, gdy Sejm poweźmie projektowaną uchwałę w miejsce ustawy o której uchwalenie wnosił poseł Pietruski. W ogóle komisyja edukacyjna sądzi, iż zamieszczanie wprost na budżecie wydatków krajowych sumy potrzebnej na zasiłki ze skarbu krajowego dla szkół ludowych publicznych i pokrywanie tego wydatku ogólnym dochodem z powiększonego stosownie podatku czyli dodatku krajowego, jest najwłaściwszym sposobem rozpisywania dodatku na szkoły na cały kraj, a całkiem odpowiednie zasadom budżetowym.

Ks. Marszałek: Przystępujemy do rozprawy ogólnej.

P. Pietruski: Proszę o głos.

Ks. Marszałek: P. Pietruski ma głos.

P. Pietruski: Postawiłem ten wniosek, który jest podstawą dziś przez komisję edukacyjną proponowanej ustawy. Ale oraz przedłożyłem dwa projekta do ustaw t. j. o utrzymaniu i zakładaniu szkół ludowych, i o nauczycielach ludowych. Ponieważ jednak te dwie ustawy, nim wejdą w życie, dłuższego czasu będą potrzebowały, a piekącą jest potrzeba, aby na razie przyjść w pomoc tym szkołom, które nie mogą podołać swym obowiązkom, więc pozwoliłem sobie postawić wniosek, aby 2½% podatków bezpośrednich rozpisać na szkoły i aby tę sumę dać do rozporządzenia Radzie szkolnej krajowej. Komisyja przyjęła ten wniosek i tylko w tem inaczej postąpiła, że nie przeznaczyła pewnego procentu, ale oznaczyła pewną sumę t. j. 150.000 złr. na cele przezemnie wskazane. Słusznie zrobiła komisyja; bo wedle najnowszych oświadczeń władz decydujących, rozpisanie pewnego procentu od podatków, byłoby nałożeniem podatku, któreby mogło sparaliżować nasze najlepsze chęci, narażając nas na niezatwierdzenie ustawy.

Więc zupełnie się zgadzam z wnioskiem komisji. Winienem wszelako wyjaśnić, dlaczego komisyja wyznacza koniecznie 150.000 złr.? Oto dlatego, bo ta suma odpowiada dodatkom do podatków w stosunku 2½ centa. Potrzeba na razie dopomóc szkołom. Wiemy, że mamy 500 szkół po-

czątkowych, przy których dotacja wynosi 150 złr.; mamy 532, w których ta dotacja wynosi 100 złr., mamy na koniec 140 gmin, gdzie nie ma żadnej szkoły. Wobec ogólnie w kraju podniesionego głosu, że konieczne trzeba przyjść w pomoc gminom, które nie mogą się przyczynić albo zadosyć uczynić swym obowiązkom, potrzeba, abyśmy zawotowali tę sumę. Ale zachodzi jeszcze drugi wzgląd, a mianowicie, że mamy 9 seminarjów nauczycielskich w kraju, że jeżeli młodzież oddająca się w tych seminarjach naukom, nie będzie widziała przed sobą możliwości zapewnienia sobie bytu po wyjściu, to nie będzie się do nich garnęła, i to dobrodziejstwo, które kraj ma ze seminarjów mogłoby być zniweczone. Przychyłam się więc w całości do wniosku komisji i proszę, aby komisya takowy przyjąć raczyła.

Ks. Marszałek: Nikt więcej głosu nie żąda, więc jeszcze p. sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. Chrzanowski: Do przemówienia p. Pietruskiego muszę jeszcze dodać, że oprócz wniosku p. Pietruskiego był także wniosek pp. Szujskiego i Dunajewskiego, przekazany przez Sejm komisji edukacyjnej, przez nią roztrząsany a w ten sposób załatwiony, że z tej kwoty 150.000 złr., udzielane będą dodatki dla takich także osób, które po ukończeniu seminarjum nauczycielskiego, złożywszy egzamin dojrzałości, i egzamin kwalifikacyjny, otrzymają posadę nauczyciela. Udzielane im dodatki mają wynosić taką kwotę, iżby wynagrodzenie ich roczne wraz z tym dodatkiem wynosiło 300 złr., że ta żądana przez komisję suma nie będzie dostateczną zupełnie na pokrycie wszystkich tych wydatków, komisya była przekonana, ale wysokość żądanej sumy, musiała stosować do możliwości kraju i z tem się liczyć. Komisya sądziła, że w celu niesienia pomocy gminom do lepszego w 1873 utrzymania szkół, można podnieść dodatek krajowy o 3 centy na każdym złr. płaconym w podatkach bezpośrednich, a właśnie taka podwyżka równa się sumie 150.000 złr. Nadto komisya sądzi, że ta suma tylko wtedy tym wydatkom na szkoły ludowe z funduszu krajowego sprosta, jeżeli oprócz tego wys. Sejm uchwalić zechce, jak tego komisya się spodziewa, drugi projekt ustawy, który komisya będzie miała zaszczyt jeszcze przedłożyć, t. j. ustawę o zmianę wymiaru podatku spadkowego czyli tacy spadkowej na rzecz szkół ludowych.

Wymiar dawny był niesłuszny, a mało korzystny dla szkół. W przeciwnym razie, gdyby ta

druga projektowana ustawa nie została uchwaloną, komisya proponowała, by nie 150.000 lecz przynajmniej 200.000 lub 250.000 złr. zamieścić na budżecie na r. 1873.

Nadmienić jeszcze muszę, że podobna, a nawet prawie taka sama zmiana wymiaru podatku spadkowego dla szkół ludowych została uchwaloną w Sejmie niższo-austriackim ustawą z 18. grudnia 1871 r., a przed kilku dniami także w Sejmie czeskim.

Ks. Marszałek: Przystąpimy do rozprawy specjalnej.

Sprawozdawca (czyta): „I. Sejm poleca zamieścić na budżecie wydatków na rok 1873 sumę 150.000 złr. w. a. na zasiłki dla szkół ludowych publicznych.“

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta.

P. Krzeczunowicz: Proszę o głos.

Ks. Marszałek: P. Krzeczunowicz ma głos.

P. Krzeczunowicz: Żał mi bardzo, że komisya edukacyjna rozdzieliła dwa wnioski, które w ścisłym ze sobą zostają związku, i przedstawia dzisiaj jeden, a drugi zamysła przedstawić później. Oba wnioski chcą znaleźć fundusze krajowe na cele szkolne i oba dążą do tego przez nałożenie podatków. Mojem zdaniem podatek spadkowy, objęty drugim wnioskiem, nie stojącym dzisiaj na porządku dziennym, jest daleko gorszy.

Sprawozdawca (przerywa). O tem nie ma teraz mowy.

P. Krzeczunowicz: Lecz rzecz ta jest w ścisłym związku z przedmiotem obecnej dyskusji. Obecnie będę żądał większej sumy dodatków, właśnie dlatego, że jestem przeciwny tamtej drugiej ustawie, zamierzającej zwiększyć podatek spadkowy, daleko gorszy, i pod względem ekonomicznym nie stosowny, bo obciąża kapitał. Przypomnijcie sobie panowie, że na każdej kadencji sejmowej mieliśmy liczne petycje, ażeby rządowy podatek spadkowy, zbyt ciężki, był zmniejszony; bo jest ze wszystkich podatków najszkodliwszym i najuciążliwszym, szczególnie dla ludu. Na każdej prawie kadencji żądaliśmy, aby ten podatek zmniejszyć, a teraz raptem mielibyśmy sami wstąpić na drogę wszystkim naszym poprzednim działaniom wręcz przeciwną.

Dodatek spadkowy rządowy, teraz istniejący, jest tak wielki, że dodawać do niego jeszcze dodatki byłoby niemożliwym.

W dawniejszych rozprawach, prowadzonych w naszym Sejmie, wykazywaliśmy, że podatek spadkowy i podatek od przyznania własności rzeczy nieruchomości należy zmniejszyć, chociażby przyszło ubytek, jaki z tąd wyniknie, pokryć innym podatkiem, a mianowicie, zwiększeniem podatków bezpośrednich. Dlatego wnoszę, abyśmy i teraz raczej podwyższyli regularnie pobierany dodatek od podatków bezpośrednich, a nie przyjmowali tej drugiej ustawy, proponowanej nam przez komisję a zwiększającej podatek spadkowy, albowiem dodatek do podatków bezpośrednich na szkoły, choćby 4%, to nikogo tak nie skrzywdzi, jakby skrzywdziło powiększenie podatku spadkowego. Proszę, aby Wys. Izba uchwaliła obecnie zasiłek dla szkół ludowych, zamiast 150.000 złr., 250.000 złr., i ażeby następnie odrzuciła zwiększenie podatku spadkowego.

Stawiam więc poprawkę, ażeby punkt pierwszy uchwały obecnej brzmiał: „Sejm poleca zamieścić na budżecie wydatków na rok 1873 sumę 250.000 z. na zasiłki dla szkół ludowych publicznych“.

Ks. Marszałek: Wniosek p. Krzczunowicza podam do poparcia. Kto jest zatem, aby cyfrę 150.000 złr. w punkcie 1ym zamienić na 250.000 złr., zechce wstać. (Nieznaczna ilość posłów powstaje.) Nie jest poparty.

P. Pietruski: Proszę o głos.

Ks. Marszałek: P. Pietruski ma głos.

P. Pietruski: Jakkolwiek ten wniosek nie jest poparty, to dla wyjaśnienia sprawy, czuję się obowiązany rzecz tę bliżej określić. Przedkładając dwie ustawy stanowe do uregulowania stosunków szkół ludowych, zamierzałem trzecim moim wnioskiem, w którym żądałem  $2\frac{1}{2}\%$  dodatku do podatków na doraźne wsparcie szkół ludowych, przysporzyć Radzie szkolnej krajowej środków do rażnego subwencyonowania szkół tylko na tak długo, jak długo te dwie ustawy, które normują stosunki szkół ludowych, nie wejdą w życie i tak samo zrobiła komisja, więc te 150.000 złr., które komisja proponuje, nie są częścią planu finansowego stałego, lecz tylko datkiem na razie, który kraj daje do rozporządzenia Radzie szkolnej krajowej,

aby zanim ustawy stanowe będą mogły wejść w życie, i na ich podstawach szkoły mogły być uregulowane i udotowane, aby Rada szkolna mogła na razie, t. j. teraz jak tylko uchwała zapadnie, wziąć się do subwencyonowania szkół ludowych.

To też, i komisja w punkcie 4ym powiada, (czyta):

4. „Jeżeli w ciągu roku 1873., wejdzie w wykonanie nowa ustawa o zakładaniu i utrzymywaniu szkół ludowych publicznych, oraz nowa ustawa, o prawnych stosunkach stanu nauczycielskiego w tychże szkołach, w takim razie reszta powyższej sumy 150.000 złr. a, pozostała w dniu wejścia w życie ustaw wyżej wspomnianych, przelana będzie do funduszu szkolnego krajowego“.

Po nadejściu tej chwili zaczyna się już organizacja wedle ustaw, sprawę tę stanowo regulujących tak ekonomicznie jak pedagogiczno-dydaktycznie. Sądziłem to poruszyć, abyśmy nie weszli w ten zamęt i łączyli tę ustawę z ustawą, która reguluje sprawy szkolne, i tym sposobem nie mieszałoby jednej sprawy z drugą.

Ks. Marszałek: Nikt więcej głosu nie żąda? (Nikt.) Sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. Chrzanowski: P. Krzczunowicz rozpoczął dyskusję nad ustawą, zaprojektowaną przez komisję naszą lecz która nie jest dzisiaj postawiona na porządku dziennym. Gdy to nastąpi, wówczas będzie nad nią rozprawa, i wówczas będę miał zaszczyt odpowiedzieć na te zarzuty. Obecnie jest rozprawa nad inną uchwałą. Tu tylko nadmienię, iż komisja nie proponuje wprowadzenia nowego podatku, lecz tylko zmianę wymiaru podatku już istniejącego, na sprawiedliwszy, gdyż dzisiejszy wymiar uważa za niestosowny i niesprawiedliwy.

Ks. Marszałek: Poddam pod głosowanie punkt 1.

Sprawozdawca p. Chrzanowski (czyta):

„Sejm poleca zamieścić na budżecie wydatków na rok 1873 sumę 150.000 złr. w. a., na zasiłki dla szkół ludowych publicznych“.

Ks. Marszałek: Kto jest za przyjęciem punktu 1., zechce wstać. (Wątpliwa większość.)

Głosy: Prosimy o imienne głosowanie.

Ks. Marszałek: Przystąpimy do imiennego głosowania. Kto jest za wnioskiem komisji, powie tak, — kto jest przeciwny — powie nie.

Przez „tak“ głosowali;

Agopsowicz, Baum, Baworowski, Breuer, Bogdanowicz, Chrapek, Chrzanowski, Czajkowski, Czartoryski, Czerkawski, Dąbrowski, Dunajewski, Dzwonkowski, Gniewosz, Głogowski, Gołuchowski, Grocholski, Haller, Hoppen, Jasiński Aleks., Jasiński Józef., Jaworski Apolin., Kabat, Kaczała, Kamiński, Kirchmajer, Konopka, Koziębrodzki, Kraiński, Krzczunowicz, Laskorz. Ławrowski, Madejski, Małecki, Majer, Oskard, Paszkowski, Pietruski, Piliński, Podlewski, Pohorecki, Polanowski, Popiel, Potocki, Rutowski, Rydzowski, Sapięha Adam, Sawczyński, Serwatowski, Siemiński, Siwiec, Skrzyński, Skwarczyński, Słonecki, Smarzewski, Sptański, Szczepański, Szemelowski, Szott, Szumańczowski, Tarnowski Stan., Tettmajer, Torosiewicz Emil, Trzeciecki, Turczyn, Weigel, Weissmann, Wereszczyński, Wesołowski, Wiśniowski, Wodzicki Hen., Wolański Erazm, Wolański Mik., Zyblikiewicz, Żołędz.

Przez „nie“ głosowali:

Bodnar, Całkowski, Drozd, Fecak, Hajdamacha. Halka, Iwaniszów, Janowski, Jaworski Paweł, Jędrzejowski, Kobylarz, Kocyłowski, Kowalski, Kozanowicz, Krasicki, Krzyżanowski, Kulczycki, Lisiewicz, Michalski, Ozarkiewicz, Pawlików, Pietruszewicz, Szaszkievicz, Szurlej, Zakliński.

Ks. Marszałek: Przez „tak“ głosowało posłów 76, przez „nie“ 25; a zatem punkt pierwszy jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Chrzanowski (czyta):

2. Z sumy tej 150.000 złr. ma być co trzy miesiące oddawana czwarta jej część przez Wydział krajowy pod rozporządzenia Rady szkolnej krajowej, która kwoty tej używać będzie na rzecz szkół ludowych publicznych według następujących przepisów:

a) Osobom, które po ukończeniu nauk w seminarjum nauczycielskiem i po zdaniu egzaminu dojrzałości i egzaminu kwalifikacyjnego, otrzymają posady rzeczywistych nauczycieli przy szkołach ludowych publicznych, udzieli Rada szkolna krajowa z funduszu wyżej wymienio-

nego taki dodatek roczny, aby wynagrodzenie roczne przywiązane do ich posady wynosiło wraz z tym dodatkiem 300 złr.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tego punktu zechce rękę podnieść. (Większość.) Punkt II. a) przyjęty.

Sprawozdawca p. Chrzanowski (czyta):

b) Nauczycielom i nauczycielkom w szkołach ludowych publicznych nienależącym do powyższej kategorii, lecz których Rada szkolna krajowa uzna za szczególnie godnych podwyższenia płacy, udzieli też Rada zasiłek roczny lub jednorazowy w kwocie, jaką za stosowną osądzi, lecz nie wyższą nad 300 złr.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tego punktu zechce rękę podnieść. (Większość.) Punkt b) jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Chrzanowski (czyta):

„c) Szkołom ludowym zakładanym lub istniejącym może Rada szkolna krajowa wyznaczyć jednorazowy zasiłek, według własnego uznania w celu lepszego uposażenia szkoły istniejącej lub, aby przynieść pomoc gminie zakładającej nową szkołę.“

Artykuł ten zamyka jeden z ważnych celów, które miała na oku komisja przedstawiając uchwałę niniejszą o zamieszczeniu na budżecie wydatków krajowych sumy 150.000 złr. Właśnie gminom ubogim, które nie są w możności utrzymania lub założenia szkół własnym tylko nakładem ma przyjść w pomoc Rada szkolna krajowa zasiłkiem ze sumy którą wysoki Sejm w tej chwili uchwalił. Wielką więc korzyść z tej sumy będą miały gminy ubogie. To powinno zalecać wszystkim posłom z mniejszej własności do przyjęcia wniosku komisji.

Ks. Marszałek: Kto jest za przyjęciem punktu pod lit. c) zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Chrzanowski (czyta):

„3. Rada szkolna krajowa z użycia sumy oddanej pod jej rozporządzenie niniejszą uchwałą przeszłe rachunki Wydziałowi krajowemu, który złoży Sprawozdanie Sejmowi.“

Tu jest poprawka stylistyczna „przeszłe rachunki“ zamiast „zda liczbę“.

Ta zmiana jest dlatego, że w istocie według przepisów regulatywy Rady szkolnej, ta niema z Sejmem stosunków tylko za pośrednictwem Wydziału krajowego.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? Kto jest za przyjęciem ustępu 3, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Chrzanoński (czyta):

4. Jeżeli w ciągu roku 1873, wejdzie w wykonanie nowa ustawa o zakładaniu i utrzymywaniu szkół ludowych publicznych oraz nowa ustawa o prawnych stosunkach stanu nauczycielskiego w tychże szkołach, w takim razie reszta powyższej sumy 150.000 zlr., pozostała w dniu wejścia w życie ustaw wyżej wspomnianych, przelana będzie do funduszu szkolnego krajowego.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Więc kto się zgadza z ust. czwartym zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

P. Pietruski: Proszę o trzecie czytanie.

Sprawozdawca p. Chrzanoński: Proszę, aby wysoka Izba przyjęła w całości ustawę bez czytania.

Ks. Marszałek: Kto za przystąpieniem do trzeciego czytania bez czytania zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek przyjęty.

Kto jest za przyjęciem tej uchwały w trzecim czytaniu zechce wstać. (Większość.) Jest przyjęta. (jak Aleg. 3/.)

Sprawozdawca p. Chrzanoński: Mam zaszczyt jeszcze dodać, że przyjęciem tej uchwały jest załatwionych bardzo wiele petycyj żądających polepszenia płacy nauczycieli szkół ludowych. Petycye te tą uchwałą załatwione są tymczasowo, a stanowczo będą załatwione uchwaleniem obu ustaw, które komisya edukacyjna wysokiej Izbie przedłożyła. Między innymi jest załatwioną petycya tutejszego towarzystwa pedagogicznego z 6. listopada, które żądało, aby przyjść w pomoc nauczycielom z dodatkiem z powodu drożyzny. Rada szkolna krajowa mając fundusz, może dać dodatek do płacy nauczycielom najniższe płace pobierającym. Co do żądania emerytury wyrażonego w petycji, czyni mu zadość ustawa o prawnych stosunkach stanu

nauczycielskiego, przedłożona wysokiej Izbie przez komisję edukacyjną.

Ks. Marszałek: Przystąpimy teraz do dalszego porządku dziennego. Z porządku dziennego następuje sprawozdanie komisji hipotecznej o wniosku p. Kabata w przedmiocie ksiąg hipotecznych.

Sprawozdawcą jest p. Rydzowski.

Sprawozdawca p. Rydzowski (zaczyna czytać sprawozdanie komisji hipotecznej. (jak Aleg. XXXVI.)

P. Czerkawski: Proszę o uwolnienie sprawozdawcę od czytania.

Ks. Marszałek: Kto się z tym wnioskiem zgadza zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty

Głosy: Prosimy uchwałę przeczytać.

Sprawozdawca p. Rydzowski (czyta):

Sejm wzywa:

„1 C. k. Namiestnictwo, aby niniejsze sprawozdanie Ministerstwu Sprawiedliwości w całej jego osnowie zakomunikowało.“

Dlatego jest ten punkt postawiony, że komisya myśli, iż zarzuty, jakie Rząd czynił temu projektowi zostały odparte.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda. (Nikt.) Kto jest za przyjęciem wniosku komisji zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Rydzowski (czyta):

Sejm wzywa:

2. C. k. Rząd, ażeby na najbliższej sesji przedłożył Sejmowi projekt do ustawy, o założeniu ksiąg gruntowych w Królestwie Galicyi i Lodomeryi wraz z wielkiem księstwem Krakowskiem.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda. (Nikt.) Kto jest za przyjęciem wniosku komisji zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty, (jak Aleg. 4/.)

Przystąpimy do następnego punktu porządku dziennego.

Następuje sprawozdanie względem udzielenia prawa poboru myta. Sprawozdawcą jest p. Gross.



Sprawozdawca p. Gross (czyta):

S p r a w o z d a n i e

Wydziału krajowego o zmianie taryfy na opłatę myta drogowego w mieście Lwowie.

Wysoki Sejmie!

Gmina kr. stoł. miasta Lwowa, na mocy przywileju z r. 1789, pobiera myto drogowe i rogatkowe, podług taryfy w roku 1844 wymierzonej.

Stopniowy wzrost miasta a bardziej jeszcze zaprowadzone koleje żelazne, zmieniając dawne miejscowe warunki, mnożą wydatki i potrzeby gminne, dla pokrycia których wypada szukać nowego źródła dochodu.

Ta okoliczność, skłoniła Magistrat kr. stoł. miasta Lwowa do zaprojektowania nowej podwyższonej taryfy dla opłaty myta miejskiego, z uwzględnieniem słusznego i odpowiedniejszego rozkładu pojedynczych pozycji. Przedstawienie to, na gruntu wyczerpujących motywach oparte, zbyt jest obszernem, raczy więc wysoki Sejm poprzestać na przetoczeniu ważniejszych powodów.

Budżet miasta Lwowa z r. 1872 wykazał niedobór w wydatkach zwyczajnych, do wysokości kwoty 127.023 złr.

Przy zaprowadzeniu najściślejszej oszczędności, niedobór podobny w r. 1873 wzrośnie do kwoty 192,779 złr.

Dochód z myta miejskiego obliczony w przecięciu z ostatnich lat trzech, od czasu zaś kolei żelaznych zmniejszający się ciągle, stanowi kwotę 114.000 złr., która nie tylko nie wspiera ogólnych potrzeb gminnych, ale przy wzmagającym się ruchu kolejowym, powiększonej ludności i zaprowadzonych porządkach w gospodarstwie gminnym, daleką jest od pokrycia wydatków, na utrzymanie dróg, placów i ulic w mieście łożonych, tem bardziej, że 1/3 część tego dochodu, stanowi własność funduszu powszechnego szpitala Lwowskiego i regularnie wypłacaną mu bywa.

Nowo projektowana przez Magistrat taryfa, podwyższając ogólną wynikłość dochodu z myta miejskiego, reguluje sprawiedliwiej stosownie do dzisiejszych danych niektóre pozycje dotychczasowej taryfy i wzajemny ich między sobą stosunek.

Tym sposobem wedle nowej taryfy dochód z rzeczonoego myta, wzrósłby o przybliżoną kwotę

roczną 25.000 złr., a z tej przypadłaby na szpital Lwowski kwota 5000 złr. rocznie.

Zważywszy: że dawna taryfa z r. 1844 w porównaniu do wymagań obecnych, do cen i materiałów, okazuje się za niską; że koszta na środki komunikacyjne w obrębie miasta zdwoiły się już prawie;

że wreszcie projektowane podwyższenie opłaty mytniczej, za uciążliwe uważać nie można;

Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy przychylić się do zmiany obowiązującej dla miasta Lwowa taryfy mytniczej i uchwalić załączoną ustawę.

U s t a w a

o zmianie dla królewskiego stołecznego miasta Lwowa, taryfy do poboru opłaty myta drogowego i rogatkowego.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mego królestwa Galicyi i Lodomeryi, wraz z wielkiem księstwem Krakowskiem, ustanawiam. co następuje:

Art. I.

Dla poboru przyzwolonego królewskiemu stołecznemu miastu Lwowu, na mocy przywileju z d. 6. listopada 1789 r., myta drogowego i rogatkowego, obowiązywać ma od wejścia w wykonanie tej ustawy, nowa taryfa, podług następującego wymiaru:

Dział I. od każdej sztuki bydła luzem idącego:

Poz. 1sza, lekkiego, jako to:

Żrebię, cielę bezroga, owca, koza, 1 (jeden) ct.

U w a g a : Od bydłęcia niesionego lub wziętego, myto się nieopłaca.

Poz. 2ga, ciężkiego, to jest:

Koń, wół, krowa, rogacizna, muł, osioł 3 (trzy) ct.

Poz. 3cia, od konia jucznego, lub do jazdy wierzchem użytego 8 (ośm) ct.

D z i a ł II: Od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu:

Poz. 1sza, u wozu podróznego, zwykłego, lekkiego, jako to: wozu zwyczajnego, wózka lub

bryczki z pojedynczym siedzeniem próżnego 8 (ośm) ct. ładownie 12 (dwanaście) ct.

Poz. 2ga, u wozu podróznego, większego, czyli pasażerskiego z podwójnem siedzeniem, i zbytowego, jako to: krytego na rysorach, powozu, karety i t. p. próżno 10 (dziesięć) ct.; ładownego 15 (pietnaście) ct.

Poz. 3cia, u wozu gospodarskiego i zwykłego frachtowego: próżno 8 (ośm) ct.; ładownie 12 ct. (dwanaście) ct.

U w a g a: Fury gospodarskie, i zwykłe frachtowe z artykułami żywności, na targ miejscowy wprowadzonymi, jeżeli ładunek nie przewyższa dwóch cetnarów, na jedną sztukę bydła pociągowego uważane będą pod względem opłaty myta za próżne.

Poz. 4ta, u wozu frachtowego większego, mocniejszej konstrukcyi, czyli tak zwanego furmańskiego: próżno 10 (dziesięć) ct.; ładownie 15 ct. (pietnaście) ct.

Poz. 5ta, u wozu tak zwanego spedytorskiego, jeżeli z ładunkiem 25 (dwadzieścia pięć) ct.

#### Art. II.

Specyalne przepisy mytnicze dla miasta Lwowa, mianowicie co do uiszczania opłaty myta, co do uwolnienia od teje opłaty, jak również co do przestępstw i kar mytowych, obowiązują i nadal.

#### Art. III.

Piąta część czystego dochodu, z poboru myta miejskiego w artykule I. poszczególnionego, stanowi w myśl dekretu c. k. Nadwornej kancelaryi z dnia 19. stycznia 1816 r., l. 16129, własność funduszu szpitala powszechnego Lwowskiego, i ma być oddaną kasie tegoż szpitala.

#### Art. IV.

Przeprowadzenie tej ustawy, polecam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Wydział krajowy prosi, ażeby wys. Izba nie odsyłała tego sprawozdania do komisji, ale ażeby wys. Izba zechciała bezpośrednio wziąć je pod obradę, i uchwalić ustawę, jaką przedkładamy.

Ks. Marszałek: Rozprawa ogólna otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Ponieważ nikt głosu

nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta, przystępujemy do specjalnej debaty.

Sprawozdawca p. Gross (czyta):

#### Art. I.

Dla poboru przyzwolonego królewskiemu stołecznemu miastu Lwowu, na mocy przywileju z dnia 6. listopada 1789 r., myta drogowego i rogatkowego, obowiązywać ma od wejścia w wykonanie tej ustawy, nowa taryfa, podług następującego wymiaru:

D z i a ł I: Odkażdej sztuki bydła, luzem idącego:

Poz. 1sza, lekkiego, jako to:

Żrebię, cielę, bezroga, owca, koza, 1 (jeden) ct.

U w a g a: Od bydłęcia niesionego lub wiezionego, myto się nieopłaca.

Poz. 2ga, ciężkiego, to jest:

Koń, wół, krowa, rogaczna, muł, osioł 3 (trzy) ct.

Poz. 3cia od konia jucznego, lub do jazdy wierzchem użytego 8 (ośm) ct.

D z i a ł II. Od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu:

Poz. 1sza, u wozu podróznego, zwykłego, lekkiego, jako to: wozu zwyczajnego, wózka lub bryczki z pojedynczym siedzeniem: próżnego 8 (ośm) ct.; ładownie 12 (dwanaście) ct.

Poz. 2ga, u wozu podróznego, większego, czyli pasażerskiego z podwójnem siedzeniem, i zbytowego, jako to: krytego na resorach, powozu, karety i t. p. próżno 10 (dziesięć) ct.; ładownego 15 ct. (pietnaście) ct.

Poz. 3cia, u wozu gospodarskiego i zwykłego frachtowego: próżno 8 (ośm) ct.; ładownie 12 ct. (dwanaście) ct.

U w a g a: Fury gospodarskie, i zwykłe frachtowe z artykułami żywności, na targ miejscowy wprowadzonymi, jeśli ładunek nie przewyższa dwóch cetnarów na jedną sztukę bydła pociągowego, uważane będą pod względem opłaty myta za próżne.

Poz. 4ta, u wozu frachtowego większego mocniejszej konstrukcyi, czyli tak zwanego furmańskiego: próżno 10 (dziesięć) ct.; ładownie 15 ct. (pietnaście) ct.

Poz. 5ta, u wozu tak zwanego spedytorskiego, jeżeli z ładunkiem 25 (dwadzieścia pięć) ct.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tego artykułu, zechce rękę podnieść. (Większość.) Artykuł 1szy jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Gross (czyta):

#### Art. II.

Specyalne przepisy mytnicze dla miasta Lwowa, mianowicie co do uiszczania opłaty myta, co do uwolnienia od tejże opłaty, jak również, co do przestępstw i kar mytowych, obowiązują i nadal.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tego artykułu, zechce rękę podnieść. (Większość.) Artykuł II. jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Gross (czyta):

#### Art. III.

Piąta część czystego dochodu, z poboru myta miejskiego w artykule I. poszczególnionego, stanowi w myśl dekretu c. k. Nadwornej kancelaryi z dnia 19. sierpnia 1816 r., l. 16129, własność funduszu szpitala powszechnego Lwowskiego, i ma być oddaną kasie tegoż szpitala.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tego artykułu, zechce rękę podnieść. (Większość.) Artykuł III jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Gross (czyta):

#### Art. IV.

Przeprowadzenie tej ustawy, polecam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tego artykułu, zechce rękę podnieść. (Większość.) Artykuł IV jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Gross (czyta):

### U s t a w a

o zmianie dla królewskiego stołecznego miasta Lwowa, taryfy do poboru opłaty myta drogowego i rogatkowego.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mego królestwa Galicyi i Lodomeryi, wraz z wielkiem księstwem Krakowskiem, ustanawiam, co następuje:

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tego tytułu, zechce rękę podnieść. (Większość.) Tytuł jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Gross: Wnoszę przyjęcie tej ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

Ks. Marszałek: Kto jest za tem, ażeby przystąpić do trzeciego czytania bez czytania, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest większość, a zatem kto jest za przyjęciem tej ustawy w trzecim czytaniu, zechce rękę podnieść. (Większość.) Ustawa jest przyjęta w trzecim czytaniu.

Sprawozdawca p. Gross (czyta):

#### S p r a w o z d a n i e

Wydziału krajowego, o nadaniu gminie miasta Nowego-Sącza, prawa do poboru opłaty kopytkowej.

Wysoki Sejmie!

Gmina miasta Nowego-Sącza, w petycyi swej do Wys. Sejmu wystosowanej, a przez wydział powiatowy przedstawionej, uprasza o nadanie jej prawa do poboru opłaty kopytkowej, przy wjazdach do miasta.

W tym celu rzeczona gmina przytacza:

Że wystawioną jest na ciągle przejazdy handlowe, prowadzą bowiem tamtędy dwie drogi główne łączące całą zachodnią część kraju z Węgrami; że podobne przejazdy zwiększone są w porze letniej, z powodu gości, udających się do Krynicy, Zegełstowa, Głębokiego i Szczawnicy;

Że w obec takich warunków, utrzymanie ulic i placów miejskich w dobrym stanie, wymaga znacznych nakładów, na co gmina nie posiada odpowiednich funduszków;

Że dotychczasowe dochody gminne, nie starczą na pokrycie najpilniejszych, nawet każdorocznych wydatków i potrzeb gminnych, a o usunięciu długu gminnego, który do 17.000 złr. w. a. dochodzi, pomyśleć niepodobna.

Wydział powiatowy w sprawozdaniu z dnia 12. października b. r., odmawia poparcia swego powyższej prośbie, utrzymując, że zły stan finansowy gminny jest skutkiem nieodpowiedniego zarządu, że place miejskie nie są utrzymywane porządnie, że wreszcie omycie dróg w tamtejszej górzystej okolicy, i tak już za uciążliwe dla mieszkańców powiatu uważać należy.

W skutek tego, Reprezentacya miasta Nowego Sącza, udała się dodatkowo, pod dniem 2. listopada b. r., l. 3392. wprost do Wydziału krajowego, z wyjaśnieniem miejscowych okoliczności, i odparciem nieprzychylniej opinii wydziału powiatowego, Wydział krajowy po rozpatrzeniu całej sprawy, powziął przekonanie, że nadając gminie miasta Nowego Sącza, prawo do poboru opłaty kopytkowej, nastęrczy się jej możność stopniowego poprawienia interesów majątkowych i administracyjnych gminy, tembardziej, że z podobnego prawa korzysta wiele innych miast, wysokość zaś proponowanej przez Radę gminną opłaty, z uwzględnieniem równoczesnego zniesienia przy takowej istniejącego dotąd „targowego“, wcale wygórowaną nie jest.

Z uwagi jednak na ważność sprawy, jak również, niechcąc przesądzać przeciwnego w tym względzie zapatrywania się wydziału powiatowego, wnosi Wydział krajowy :

Wysoki Sejm, przed powzięciem ostatecznej decyzji, raczy odesłać niniejsze sprawozdanie, wraz z projektem ustawy, do bliższego ocenienia komisji drogowej.

#### U s t a w a

o udzielenie gminie miasta Nowego-Sącza prawa do poboru opłaty kopytkowej.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Megu królestwa Galicyi i Lodomeryi, wraz z wielkiem księstwem Krakowskiem ustanawiam, co następuje :

#### Art. I.

Gminie miasta Nowego-Sącza nadaje się prawo do poboru opłaty kopytkowej, pod warunkiem utrzymywania własnym kosztem i w dobrym stanie, placów i ulic miejskich.

#### Art. II.

Pobór kopytkowego odbywać się ma przy sześciu rogatkach miejskich, a mianowicie :

- 1) na drodze od Chełmka przed mostem wielkim ;
- 2) na drodze od Załubińca przy moście przetakowskim ;
- 3) na takiejże drodze, przy moście piekielskim ;
- 4) na drodze Krynickiej, przed starym cmentarzem ;
- 5) na drodze od Starego Sącza przed domem oznaczonym dziś l. 278 ;
- 6) na drodze bocznej ku ulicy Gorzkowej przed traczem miejskim ;

#### Art. III.

Kopytkowe pobierać należy podług następującego wymiaru :

- a) od konia, muła lub osła w zaprzęgu 3 ct. (trzy) ct.
- b) od każdej sztuki bydła rogatego w zaprzęgu 2 (dwa) ct.
- c) od każdej sztuki bydła pędzonego ciężkiego, jako to : od koni, wołów, bujaków, krów, jałówek, byków, mułów i osłów, jakoteż od każdej pędzonej sztuki młodego bydła tegoż rodzaju 1 (jeden) ct.

Wyjątek stanowią bydłeta, wszelkiego rodzaju ssące przy matkach, za które nie opłaca się kopytkowego.

- d) od każdej sztuki bydła, pędzonego drobnego, jako to : od cieląt, owiec, kóz, nierogacizny, oraz od każdej pędzonej sztuki młodego bydła tegoż rodzaju 1 (jeden) ct.

#### Art. IV.

Przy poborze opłaty kopytkowej, mają być zachowane ogólne przepisy, o uwolnieniu od opłaty myta i o znizeniu takowej.

#### Art. V.

Od zwierząt w art. III. poszczególnionych, opłatą kopytkową objętych, znosi się wszelkie inne opłaty miejskie, w dniu targowe lub jarmarczne dotąd pobierane.

Sądziłiśmy pierwotnie, że należy to sprawozdanie odesłać do komisji drogowej, przez Wysoki Sejm wysadzonej. Ponieważ jednak sprawa ta jest naglącą, a dnie nasze są policzone, więc wnoszę, ażeby Wys. Izba tę sprawę odrazu, jak zwykle sprawy mytnicze traktował.

P. Dunajewski: Proszę o głos.

Ks. Marszałek: P. Dunajewski ma głos.

P. Dunajewski: Pozwalam sobie poprzeć najmocniej tę propozycję Wydziału krajowego, a to w ogóle z tych powodów, które p. referent przytoczył, a w szczególności na podstawie dat, które mi nadesłano.

Miasto płaci blisko 5.000 złr. w. a. kwaterunkowego, na utrzymanie 7io i 8io klasowej szkoły 2.000 złr. na utrzymanie szkół ludowych i niższej realnej 5.000 złr., tak że rzeczywiście nie jest w stanie odpowiedzieć obowiązkowi, jakie na nie wkłada ustawa. Jeżeli wydział powiatowy twierdzi, że place i ulice nie są w dobrym stanie, to nie powinno niekorzystnie wpłynąć na uchwałę Sejmu, ale przeciwnie należy mu dodać, przysporzyć dochodów, ażeby odpowiedziało tym obowiązkowi. Przez N. Sącz przejeżdża co rok w porze letniej niezwykła liczba podróżnych, słusznie więc wymaga miasto, aby i przejezdni przyczyniali się do wydatków na ich korzyść łożonych.

Zresztą byłoby niesprawiedliwością, której wys. Izba pewnie nie dopuści, aby gdy innym miastom corocznie udzielamy prawa poboru kopytkowego, odmawiać tegoż temu miastu dla tego, że podupało!

Proszę więc najusilniej, ażeby wysoka Izba zgodziła się na wniosek Wydziału krajowego, i zezwoliła na drugie czytanie ustawy.

Ks. Marszałek: Nie słyshałem odmiennego zdania, uważam więc, że wys. Izba zgadza się z propozycją Wydziału krajowego. (Głosy: tak, tak.) Przystąpimy więc zaraz do specjalnej rozprawy.

Sprawozdawca p. Gross (czyta):

#### Art. I.

Gminie miasta Nowego Sącza nadaje się prawo do poboru opłaty kopytkowej, pod warunkiem

utrzymywania własnym kosztem i w dobrym stanie placów i ulic miejskich.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tego artykułu zechce rękę podnieść. (Większość.) Artykuł Iszy jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Gross (czyta):

#### Art. II.

Pobór kopytkowego odbywać się ma przy sześciu rogatkach miejskich, a mianowicie:

- 1) na drodze od Chełmka przed mostem wielkim;
- 2) na drodze od Załubińcza przy moście przetakowskim;
- 3) na takiejże drodze, przy moście iekielskim;
- 4) na drodze krynickiej, przed starym cmentarzem;
- 5) na drodze od Starego Sącza przed domem oznaczonym dziś l. 278;
- 6) na drodze bocznej ku ulicy gorzkowej, przed traczem miejskim.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tego artykułu, zechce rękę podnieść. (Większość.) Artykuł IIgi jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Gross (czyta):

#### Art. III.

Kopytkowe pobierać należy podług następującego wymiaru:

- a) od konia, muła lub osła w zaprzęgu 3 (trzy) ct.
- b) od każdej sztuki bydła rogatego w zaprzęgu 2 (dwa) ct.
- c) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od wierzchowca, tudzież od każdej sztuki bydła pędzonego ciężkiego, jako to: od koni, wołów, bujaków, krów, jałówek, byków, mułów i osłów, jakoteż od każdej pędzonej sztuki młodego bydła tegoż rodzaju 1 (jeden) ct.

Wyjątek stanowią bydłeta, wszelkiego rodzaju ssące przy matkach, za które nie opłaca się kopytkowego.

d) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego, jakoto: od cieląt, owiec, kóz, nierogacizny, oraz od każdej pędzonej sztuki młodego bydła tegoż rodzaju 1 (jeden) ct.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tego artykułu zechce rękę podnieść. (Większość.) Art. III. przyjęty.

(Ks. Marszałek ustępuje krzesło marszałkowskie p. wice-marszałkowi Ławrowskiemu.)

Sprawozdawca p. Gross (czyta):

#### Art. IV.

Przy poborze opłaty kopytkowej, mają być zachowane ogólne przepisy o uwolnieniu od opłaty myta i o znizeniu takowej.

Wice-Marszałek p. Ławrowski: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tego artykułu zechce rękę podnieść. (Większość.) Artykuł IV. jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Gross (czyta).

#### Art. V.

Od zwierząt w Art. III. poszczególnionych, opłatą kopytkową objętych, znosi się wszelkie inne opłaty miejskie, w dniu targowe lub jarmarczne dotąd pobierane.

Wice-Marszałek p. Ławrowski: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tego artykułu zechce rękę podnieść. (Większość.) Artykuł V. jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Gross (czyta):

#### U s t a w a

o udzielenie gminie miasta Nowego Sącza prawo do poboru opłaty kopytkowej.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Megó królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z wielkiem księstwem Krakowskiem ustanawiam co następuje.

Wice-marszałek p. Ławrowski: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Roz-

prawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tego tytułu zechce rękę podnieść. (Większość.) Tytuł jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Gross: Proszę o przyjęcie tej ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

Wice-marszałek: Kto jest za przystąpieniem do trzeciego czytania bez czytania, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest większość, a zatem kto jest za przyjęciem tej ustawy w trzecim czytaniu, zechce rękę podnieść. (Większość.) Ustawa jest w trzecim czytaniu przyjęta.

Sprawozdawca p. Gross (czyta):

#### S p r a w o z d a n i e

Wydziału krajowego o omyceniu drogi powiatowej Chrzanowskiej.

#### Wysoki Sejmie!

Jeszcze w r. 1868 Rada powiatowa Chrzanowska drogę prowadzącą od Chrzanowa przez Króczymiech, Libiąż mały, Libiąż wielki, Bóbrak i Górców aż do Wisły, uznała za drogę powiatową i przystąpiła do jej budowy.

W roku zeszłym, ukończono w zupełności budowę pierwszej mili, w roku zaś bieżącym, oddano w przedsiębiorstwo budowę drugiej i 155 sążni trzeciej mili pod warunkiem ukończenia przed końcem roku.

Tym sposobem droga powiatowa Chrzanowska z 1. stycznia 1873 obejmować już ma przestrzeń dwóch mil i 155 sążni.

Koszta tej budowy przy podaniu najniższych cen miejscowych wynoszą ogólną kwotę 10.162 zł. 90 ct.

roczne zaś jej utrzymanie, nie licząc procenta od wyłożonego kapitału stanowić będzie w przecięciu kwotę 1.800 złr.

Na przestrzeni powyższej, istnieją dwa mosty drewniane i trzy murowane.

Wobec znacznego nakładu na budowę rzeczonoj drogi i jej utrzymanie, wydział powiatowy uprasza o nadanie mu prawa do poboru opłaty mytniczej w dwóch punktach, a mianowicie: na pierwszej mili w Libiążu małym około Leśniczówki i na drugiej mili w Bóbrku na Budzowach. Uwzględniając długość drogi, taryfa opłaty mytniczej na

podstawie obowiązujących przepisów zastosowana być by mogła wedle wymiaru kl. II. z zaprowadzeniem jednak tylko jednej rogatki.

W tym wszakże wypadku, roгатkę mytniczą z łatwością by objeżdżano z powodu krzyżujących się licznie dróg bocznych.

Przy zaprowadzeniu dwóch rogatek, taryfą klasy pierwszej t. j. niższą do obydwóch zastosować wypada i w tym duchu przemawia dodatkowo wydział powiatowy.

Zważywszy przytoczone wyżej okoliczności, jak niemniej, że spodziewany dochód z myta, dalekim jest od pokrycia corocznej potrzeby na konserwację drogi obliczonej, Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy przychylić się do prośby wydziału powiatowego Chrzanowskiego i uchwalić załączoną ustawę.

#### U s t a w a

o omyczeniu drogi powiatowej Chrzanowskiej.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Megu królestwa Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstwem Krakowskiem ustanawiam co następuje:

#### Art. I.

Wydziałowi powiatowemu w Chrzanowie, w zastępstwie funduszu drogowego, nadaje się na lat pięć od wejścia w wykonanie tej ustawy, prawo do poboru myta drogowego, na drodze prowadzącej z Chrzanowa ku Wiśle, pod warunkiem utrzymywania tej drogi kosztem funduszów powiatowych.

#### Art. II.

Pobór myta odbywać się będzie przy dwóch rogatkach a mianowicie:

w Libiążu małym, około Leśniczówki i Bóbrki na Budzowach.

#### Art. III.

Oplatę myta przy tych rogatkach, pobierać należy podług następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 2 (dwa) ct.

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od wierzchowca, tudzież od każdej

sztuki bydła pędzonego, ciężkiego, jakoto od koni, wołów, bujaków, krów, jałówek, byków, wołów i osłów, jakoteż od każdej pędzonej sztuki młodego bydła tegoż rodzaju 1 (jeden) ct.

Wyjątek stanowią bydłeta wszelkiego rodzaju ssące przy matkach, za które nieopłaca się myta.

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego, jakoto: od cieląt, kóz, nierogacizny, jakoteż od każdej sztuki młodego bydła tegoż rodzaju  $\frac{1}{2}$  (pół) ct.

#### Art. IV.

Przy poborze myta mają być zachowane ogólne przepisy, co do uwolnienia od opłaty mytniczej i zniżenia teje.

Wice-marszałek: Rozprawa ogólna otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Przystępujemy do specjalnej rozprawy.

Sprawozdawca p. Gross (czyta):

#### Art. I.

Wydziałowi powiatowemu w Chrzanowie, w zastępstwie funduszu drogowego, nadaje się na lat pięć od wejścia w wykonanie tej ustawy, prawo do poboru myta drogowego, na drodze prowadzącej z Chrzanowa ku Wiśle, pod warunkiem utrzymywania tej drogi kosztem funduszów powiatowych.

Wice-marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tego artykułu zechce rękę podnieść. (Większość.) Artykuł I. jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Gross (czyta):

#### Art. II.

Pobór myta odbywać się będzie przy dwóch rogatkach a mianowicie:

w Libiążu małym, około Leśniczówki i Bóbrki na Budzowach.

Wice-marszałek p. Ławrowski: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tego artykułu zechce rękę podnieść. (Większość.) Artykuł II. jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Gross (czyta):

Art. III.

Opłatę myta przy tych rogatkach, pobierać należy podług następującego wymiaru:

- a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 2 (dwa) ct.
- b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od wierzchowca, tudzież od każdej sztuki bydła pędzonego ciężkiego, jakoto od koni, wołów, bujaków, krów, jałówek, byków, mułów i osłów, jakoteż od każdej pędzonej sztuki młodego bydła tegoż rodzaju 1 (jeden) ct.

Wyjątek stanowią bydłeta wszelkiego rodzaju ssące przy matkach, za które nie opłaca się myta.

- c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego, jakoto: od cieląt, kóz, nierogacizny, jakoteż od każdej sztuki młodego bydła tegoż rodzaju  $\frac{1}{2}$  (pół) ct.

Wice-marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tego artykułu zechce rękę podnieść. (Większość.) Artykuł III. jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Gross (czyta):

Art. IV.

Przy poborze myta mają być zachowane ogólne przepisy, co do uwolnienia od opłaty mytniczej i zniżenia tejże.

Wice-marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tego artykułu zechce rękę podnieść. (Większość.) Artykuł IV. jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Gross (czyta):

U s t a w a

o omyczeniu drogi powiatowej Chrzanowskiej.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Megó królestwa Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstwem Krakowskiem ustanawiam co następuje.

Wice-marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tego tytułu zechce rękę podnieść. (Większość.) Tytuł jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Gross: Proszę o przyjęcie tej ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

Wicemarszałek p. Ławrowski: Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek przyjęty. Więc kto jest za przyjęciem tej ustawy w trzecim czytaniu, zechce rękę podnieść. (Większość.) Ustawa jest przyjęta w trzecim czytaniu.

Sprawozdawca p. Gross (czyta):

S p r a w o z d a n i e

Wydziału krajowego o omyczeniu mostu w Ładzinie na drodze powiatowej Sanockiej z Rymanowa do Haczowa.

Wysoki Sejmie!

Droga powiatowa Sanocka z Rymanowa do Haczowa, blisko milę długości mająca, utrzymywana jest w bardzo dobrym stanie.

Na drodze tej istnieje most w Ładzinie, którego długość przeszło 10<sup>o</sup> wynosi.

Most rzeczony, jakkolwiek zapewnia dotąd bezpieczną komunikację; wkrótce jednak zupełnie nowym zastąpić go wypada.

Koszta nowej budowy obliczone są na 1.600 złr. roczne zaś utrzymanie w przybliżeniu kwotę 139 złr. stanowi.

Sprawozdanie Wydziału powiatowego poparte cyframi, jasno wykazuje, że fundusze powiatowe, budowy powyższej pokryć nie będą w stanie — mimo bowiem starannej administracyi, i pozyskanych w r. 1871 oszczędności, dochody z roku bieżącego nie wyrównają miejscowym potrzebom.

Prócz tego droga powyższa z Rymanowa do Haczowa, w pewnej części przedłużoną być musi; druga zaś droga zwana Tarnowską, z budową dwóch mostów w Komańczy i Jaworniku, znacznych także wymaga nakładów.

Dodać jeszcze należy że udzielona przez Wydział powiatowy subwencya dla dróg gminnych i zwykła konserwacya własnych dróg, wpływają dotkliwie na obecny stan kasy powiatowej.

W skutku tego, wydział powiatowy uprasza o nadanie mu prawa do poboru myta od mostu w Ładzinie według taryfy kl. 1szej.

Zważywszy wszystkie przytoczone okoliczności, jak niemniej, że most w Ładzinie posiada odpo-



wiednie warunki omycenia, i że to bynajmniej nie wpłynie na dochód z myta pobieranego na sąsiednich drogach krajowych.

Wydział krajowy wnosi :

Wysoki Sejm raeczy przychylić się do prośby wydziału powiatowego w Sanoku i uchwalić załączoną ustawę.

#### U s t a w a

o udzieleniu Radzie powiatowej Sanocekiej, prawa do poboru myta mostowego.

Zgodnie z uchwałą Sejmu mego królestwa Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstwem Krakowskiem, ustanawiam co następuje :

#### Art. I.

Wydziałowi powiatowemu w Sanoku, w zastępstwie funduszu drogowego, nadaje się na lat pięć od wejścia w wykonanie tej ustawy, prawo do poboru myta od mostu w Ładzinie na drodze z Rymanowa do Haczowa, pod warunkiem utrzymywania tegoż mostu w dobrym stanie, kosztem funduszków powiatowych.

#### Art. II.

Pobór myta odbywać się będzie przy rogatce ustawionej od strony Rymanowa, w odległości najwyższej 20° od mostu, podług następującego wymiaru :

- a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu . . . . . 2 (dwa) ct.;
- b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od wierzchowca, tudzież od każdej sztuki bydła pędzonego ciężkiego, jako to: od koni, wołów, bujaków, krów, jałówek, byków, mułów i osłów, jakoteż od każdej pędzonej sztuki młodego bydła tegoż rodzaju 1 (jeden) ct.

Wyjątek stanowią bydłeta wszelkiego rodzaju ssące przy matkach, za które nie opłaca się myta.

- c) Od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego, jako to: od cieląt, owiec, kóz, nierogacizny, jakoteż od każdej pędzonej sztuki młodego bydła tegoż rodzaju . . . . . 1/2 (pół) ct.

#### Art. III.

Przy poborze myta, mają być zachowane ogólne przepisy o uwolnieniu od opłaty myta i o znizeniu takowej.

Wice-marszałek: Rozprawa ogólna otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Rozprawa zamknięta. Przystępujemy do specjalnej rozprawy.

Sprawozdawca p. Gross (czyta):

#### Art. I.

Wydziałowi powiatowemu w Sanoku, w zastępstwie funduszu drogowego, nadaje się na lat pięć od wejścia w wykonanie tej ustawy, prawo do poboru myta od mostu w Ładzinie na drodze z Rymanowa do Haczowa, pod warunkiem utrzymywania tegoż mostu w dobrym stanie, kosztem funduszków powiatowych.

Wice-marszałek p. Ławrowski: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tego artykułu, zechce rękę podnieść. (Większość). Artykuł I. jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Gross (czyta):

#### Art. II.

Pobór myta odbywać się będzie przy rogatce ustawionej od strony Rymanowa, w odległości najwyższej 20° od mostu, podług następującego wymiaru :

- a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu . . . . . 2 (dwa) ct.;
- b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od wierzchowca, tudzież od każdej sztuki bydła pędzonego ciężkiego, jako to: od koni, wołów, bujaków, krów, jałówek, byków, mułów i osłów, jakoteż od każdej pędzonej sztuki młodego bydła tegoż rodzaju 1 (jeden) ct.

Wyjątek stanowią bydłeta wszelkiego rodzaju ssące przy matkach, za które nie opłaca się myta.

- c) Od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego, jako to: od cieląt, owiec, kóz, nierogacizny, jakoteż od każdej pędzonej sztuki młodego bydła tegoż rodzaju . . . . . 1/2 (pół) ct.

(P. wicemarszałek Ławrowski ustępuje krzesło przewodniczącego ks. Marszałkowi).

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tego artykułu, zechce rękę podnieść. (Większość.) Artykuł II. jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Gross (czyta):

Art. III.

Przy poborze myta mają być zachowane ogólne przepisy o uwolnieniu od opłaty myta i o znizeniu takowej.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tego artykułu, zechce rękę podnieść. (Większość.) Artykuł III. przyjęty.

Sprawozdawca p. Gross: (czyta):

U s t a w a

o udzieleniu Radzie powiatowej Sanockiej, prawa do poboru myta mostowego.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mego królestwa Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstwem Krakowskiem, ustanawiam co następuje:

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tego tytułu, zechce rękę podnieść. (Większość.) Tytuł jest przyjęty.

Panowie! przerwę posiedzenie na pół godziny, aby salę przewietrzyć.

Sprawozdawca p. Gross: Prosiłbym jeszcze o przyjęcie tej ostatniej ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

Ks. Marszałek: Kto jest za przystąpieniem do trzeciego czytania bez czytania, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest większość, a zatem kto jest za przyjęciem tej ustawy w trzecim czytaniu, zechce rękę podnieść. (Większość.) Ustawa jest w trzecim czytaniu przyjęta.

Zawieszam posiedzenie na pół godziny.

(Po przerwie.)

Sprawozdawca p. Gross ma głos.

Sprawozdawca p. Gross (czyta):

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie omycenia przewozu na rzece Łomnicy w Bludnikach.

Wysoki Sejmie!

Na zaniechanej w skutek uchwały wysokiego Sejmu drodze krajowej Siwko-Halickiej na rzece

Łomnicy, istniał dawniej dla użytku publicznego most, który z postępowaniem czasu w zupełności został zniszczony, a stary z niego materiał sprzedano na rzecz funduszu krajowego.

Dla ułatwienia dalszej komunikacji w tem miejscu, obszar dworski w Bludnikach, zaprowadził własnym kosztem przewóz promem, a oświadczając gotowość dozwoleń przewozu na użytek okolicznych mieszkańców, w podaniu swem do Wydziału krajowego wniosieniem, uprasza o wyjednanie mu prawa do poboru stósownej opłaty mytniczej.

Wydział powiatowy Stanisławowski objaśnia: że prom rzeczony w odpowiedni i trwały sposób zbudowany, trzyma długości 6° 08, a szerokości 2° 38 i pomieścić może cztery wozy;

że koszta budowy promu wraz z linwą i przyborami wynoszą kwotę 524 złr. 97 cent.;

że roczne utrzymanie takowego czyni wydatek w kwocie 120 złr.

że szerokość rzeki Łomnicy w miejscu zaprowadzonego przewozu do 40 sążni dochodzi;

że w reszcie przez nadanie obszarowi dworskiemu w Bludnikach prawa do poboru opłaty mytniczej, fundusz krajowy nie poniesie żadnej straty w podobnym dochodzie przy drogach krajowych.

Zważywszy przytoczone okoliczności, Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy przychylić się do prośby obszaru dworskiego w Bludnikach i uchwalić załączoną ustawę.

U s t a w a

o udzieleniu obszarowi dworskiemu w Bludnikach prawa do poboru opłaty mytniczej, za przewóz promem na rzece Łomnicy.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mego królestwa Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstwem Krakowskiem ustanawiam co następuje:

Art. I.

Obszarowi dworskiemu w Bludnikach, nadaje się na lat trzy od wejścia w wykonanie tej ustawy, prawo pobierania opłaty mytniczej od przewozu promem na rzece Łomnicy, pod warunkiem utrzymania tegoż przewozu własnym kosztem wraz z przyrządami.

Art. II.

Oplatę myta pobierać należy pod Bludnikami w miejscu przewozu, według następującego wymiaru :

- a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 3 (trzy) cnt.
- b) od każdej sztuki bydła pociągowego, nie w zaprzęgu, od wierzchowca, tudzież od każdej sztuki bydła pędzonego, ciężkiego, jako to: od koni, wołów, bujaków, krów, jałówek, byków, mułów i osłów, oraz od każdej pędzonej sztuki młodego bydła tegoż rodzaju 2 (dwa) cnt. Wyjątek stanowią bydłeta ssące przy matkach, które są wolne od opłaty myta;
- c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego, jako to: od cieląt, owiec, kóz, nierogacizny 1 (jeden) cnt.
- d) od każdej osoby bez różnicy wyjąwszy woźnicę, lub jeźdźca na koniu 1 (jeden) cnt.

Art. III.

Przy poborze myta, mają być zachowane przepisy ogólne, względem uwolnień od opłaty mytniczej i zniżenia tejże.

Ks. Marszałek: Rozprawa ogólna otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Przystąpimy do rozprawy specjalnej.

Sprawozdawca p. Gross (czyta):

Art. 1.

Obszarowi dworskiemu w Bludnikach nadaje się na lat trzy od wejścia w wykonanie tej ustawy, prawo pobierania opłaty mytniczej od przewozu promem na rzece Łomnicy, pod warunkiem utrzymywania tegoż przewozu własnym kosztem wraz z przyrzadami.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tego artykułu, zechce rękę podnieść. (Większość.) Artykuł I. przyjęty.

Sprawozdawca p. Gross (czyta):

Art. 2.

Oplatę myta pobierać należy pod Bludnikami, w miejscu przewozu, według następującego wymiaru :

- a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 3 (trzy) cnt.
- b) od każdej sztuki bydła pociągowego, nie w zaprzęgu od wierzchowca — tudzież od każdej sztuki bydła pędzonego, ciężkiego, jako to: od koni, wołów, bujaków, krów, jałówek, byków, mułów i osłów, oraz od każdej pędzonej sztuki młodego bydła tegoż rodzaju 2 (dwa) cnt. Wyjątek stanowią bydłeta ssące przy matkach, które są wolne od opłaty myta;
- c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego, jako to: od cieląt, owiec, kóz, nierogacizny 1 (jeden) cnt.
- d) od każdej osoby bez różnicy wyjąwszy woźnicę lub jeźdźca na koniu 1 (jeden) cnt.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tego artykułu zechce rękę podnieść. (Większość.) Art. II. przyjęty.

Sprawozdawca p. Gross (czyta);

Art. 3.

Przy poborze myta, mają być zachowane przepisy ogólne, względem uwolnień od opłaty mytniczej i zniżenia tejże.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tego artykułu zechce rękę podnieść. (Większość.) Art. III. przyjęty.

U s t a w a

o udzielenie obszarowi dworskiemu w Bludnikach prawa do poboru opłaty mytniczej, za przewóz promem na rzece Łomnicy.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mego królestwa Galicyi i Lodomeryi z wielkim księstwem Krakowskim ustanawiam co następuje:

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tego tytułu zechce rękę podnieść. (Większość.) Tytuł przyjęty.

Sprawozdawca p. Gross: Wnoszę: aby wys, Izba przyjęła tę ustawę w trzecim czytaniu bez cytania.

Ks. Marszałek: Kto się z tym wnioskiem zgadza zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek przyjęty.

Kto przyjmuje tę ustawę w trzecim czytania zechce rękę podnieść. (Większość.) Ustawa przyjęta w trzecim czytaniu.

Sprawozdawca p. Gross (czyta):

#### Sprawozdanie

Wydziału krajowego o udzieleniu gminie Swaryczowa wspólnie z obszarem dworskim tamże, prawo do poboru myta mostowego.

Wysoki Sejmie;

Wydział powiatowy w Dolinie, podczas zeszłorocznej kadencji przedstawił wys. Sejmowi prośbę gminy Swaryczowa o udzielenie prawa poboru mostowego wspólnie z obszarem dworskim, od mostu zbudowanego na rzece Dubie.

Prośba ta przydzieloną była przez wys. Sejm komisji drogowej, której referent zażądał w Wydziale krajowym wypracowania odnośnego projektu do ustawy mytniczej.

Po dokładnem rozpatrzeniu sprawy, projekt rzeczony niezwłocznie był wygotowany dla krótkości wszakże czasu, komisya drogowa nie wniosła go pod obrady wys. Sejmu.

Most o którym mowa, ma długości 27 sążni i posiada wszystkie warunki, wymagane przepisami, przy nadaniu myta prywatnego.

Zważywszy:

że most na rzece Dubie jest jedynym łącznikiem znacznej części powiatu Kałuskiego i Dolińskiego,

że znaczne koszta budowy i utrzymania przewyższają stosunkowo siły obszaru dworskiego i gminy;

że spodziewany dochód z myta, w małej tylko części wspomniane koszta pokryje.

Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy przychylić się do zeszłorocznej petycji gminy i obszaru dworskiego w Swaryczowie i uchwalić załączoną ustawę.

#### U s t a w a

o udzieleniu prawa poboru mostowego gminie Swaryczowa wspólnie z obszarem dworskim.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mezo królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z wielkim księstwem Krakowskim ustanawiam co następuje:

#### Art. I.

Gminie Swaryczowa powiatu Dolińskiego, wspólnie z obszarem dworskim tamże, nadaje się na lat 5 od wejścia w wykonanie tej ustawy, prawo do poboru mostowego, od mostu na rzece Dubie 27 sążni długiego, pod warunkiem utrzymywania takowego własnym kosztem i w dobrym stanie.

#### Art. II.

Opłatę myta pobierać należy według następującego wymiaru:

- a) od jednej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 2 (dwa) cent.
- b) od jednej sztuki bydła pociągowego wolnego, od wierzchowca, tndzież od każdej sztuki bydła pędzonego ciężkiego, jako to: od koni, wołów, bujaków, mułów i osłów oraz od każdej pędzonej sztuki młodego bydła tegoż rodzaju 1 (jeden) cent, Wyjątek stanowią bydłeta ssące przw matkach, za które nie opłaca się myta.
- c) od 5 świń lub cieląt, jak również od 10 owiec, 1 (jeden) cent.

#### Art. III.

Przy poborze myta mają być zachowane ogólne przepisy o uwolnieniu od opłaty myta i o niżeniu takowej.

Ks. Marszałek: Rozprawa ogólna otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Przystępujemy do specjalnej debaty.

Sprawozdawca p. Gross (czyta):

#### Art. 1.

Gminie Swaryczowa powiatu Dolińskiego, wspólnie z obszarem dworskim tamże nadaje się na lat 5 od wejścia w wykonanie tej ustawy, prawo do poboru mostowego, od mostu na rzece Dubie 27 sążni długiego, pod warunkiem utrzymywania takowego własnym kosztem i w dobrym stanie.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tego artykułu zechce rękę podnieść. (Większość.) Art. I. przyjęty.

Sprawozdawca p. Gross (czyta);

Art. 2.

Oplatę myta pobierać należy według następującego wymiaru:

- a) od jednej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 2 (dwa) cnt,
- b) od jednej sztuki bydła pociągowego wolnego, od wierzchowca, tudzież od każdej sztuki bydła pędzonego ciężkiego, jako to: od koni, wołów, bujaków, mułów i osłów oraz od każdej pędzonej sztuki młodego bydła tegoż rodzaju 1 (jeden) cnt. Wyjątek stanowią bydłeta ssące przy matkach, za które nie opłaca się myta.
- c) od 5 świń lub cieląt, jak również od 10 owiec 1 (jeden) cnt.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tego artykułu zechce rękę podnieść. (Większość.) Art. II. przyjęty.

Sprawozdawca p. Gross (czyta):

Art. III.

Przy poborze myta mają być zachowane ogólne przepisy o uwolnieniu od opłaty myta i o znizeniu takowej.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tego artykułu zechce rękę podnieść. (Większość.) Art. III. przyjęty.

Sprawozdawca p. Gross (czyta):

U s t a w a

o udzieleniu prawa poboru mostowego gminie Swarczowa wspólnie z obszarem dworskim.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mezo Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z wielkim księstwem Krakowskiem ustanawiam co następuje:

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tego tytułu zechce rękę podnieść. (Większość.) Tytuł przyjęty.

Sprawozdawca p. Gross: Wnoszę, aby wys. Izba ustawę tę przyjęć raczyła w trzecim czytaniu bez czytania.

Ks. Marszałek: Kto się z tym wnioskiem zgadza zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek przyjęty. Kto przyjmuje tę ustawę w trzecim czytaniu zechce rękę podnieść. (Większość.) Ustawa przyjęta w trzecim czytaniu.

Sprawozdawca p. Gross (czyta):

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o potwierdzeniu gminie Dorozów, powiatu Samborskiego, prawa do poboru myta od mostów na rzece Bystrzycy.

Wysoki Sejmie!

Rozporządzeniem c. k. Namiestnictwa z r. 1867 otrzymała gmina Dorozów, w powiecie Samborskim, prawo do poboru myta od dwóch mostów na rzece Bystrzycy na przeciąg lat pięciu.

Termin powyższy kończy się w roku przyszłym, wspomniona więc gmina uprasza o przedłużenie nadanego jej prawa w drodze ustawodawstwa krajowego.

Mosty rzeczne, zapewniające komunikację pomiędzy Łąką a Drohobyczem, utrzymywane są kosztem gminy Dorozowa. Łączna ich długość wynosi 39 sążni, szerokości zaś mają po 4 sążnie.

Koszta budowy obliczone są w kwocie 2.043 złr.

Prócz tego gmina utrzymuje jeden kanał i 11 mostów małych.

Zważywszy: że wskazane mosty na rzece Bystrzycy posiadają przepisane warunki dla myt prywatnych;

że dotychczasowy dochód z myta za kwotę 120 złr. rocznie dzierżawionego, dalekim jest od pokrycia kosztów utrzymania;

że częste reparacje i przewidywana konieczność przebudowania tych mostów przechodzą siły jednej gminy;

wreszcie, że miejscowy wydział pow. przemawia nawet za podwyższeniem obecnej taryfy mostowej;

Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy przychylić się do prośby gminy Dorozowa i uchwalić załączoną ustawę.

## U s t a w a

o udzielenie gminie Doróżów, powiatu Samborskiego, prawa do poboru myta od dwóch mostów na rzece Bystrzycy.

Z godnie z uchwałą Sejmu Megó królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z wielkiem księstwem krakowskiem ustanawiam co następuje:

### Art. I.

Gminie Doróżów, powiatu Samborskiego, nadaje się na dalsze lat pięć prawo do poboru myta od dwóch mostów na rzece Bystrzycy, łącznej długości 39 sążni mających, pod warunkiem utrzymywania tych mostów w dobrym stanie i kosztem funduszków gminnych.

### Art. II.

Opłatę myta pobierać należy przy rogatce przed mostem mniejszym ustawionej, podług następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 2 (dwa) ct.,

b) od każdej sztuki bydła pociągowego wolnego od wierzchowca, tudzież od każdej sztuki bydła pędzonego ciężkiego, jako to: od koni, wołów, bujaków, krów, jałówek, byków, mułów i osłów, jakoteż od każdej pędzonej sztuki młodego bydła tegoż rodzaju jeden (1) ct.,

wyjątek stanowią bydłeta ssące przy matkach, od których nie opłaca się myta.

c) od pięciu świń lub cieląt, oraz od 10 owiec jeden (1) ct.

### Art. III.

Przy poborze myta mają być zachowane ogólne przepisy co do uwolnienia od opłaty mytniczej lub zniżenia tejże.

Gmina ta ma zezwolenie Namiestnictwa na pobór myta. Chodzi o to, aby było zatwierdzone. Wnoszę, aby wys. Izba odpowiednią ustawę uchwaliła.

Ks. Marszałek: Rozprawa ogólna otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Przystępujemy do rozprawy specjalnej.

Sprawozdawca p. Gross (czyta):

### Art. I.

Gminie Doróżów, powiatu Samborskiego, nadaje się na dalsze lat pięć prawa do poboru myta

od dwóch mostów na rzece Bystrzycy, łącznej długości 39 sążni mających, pod warunkiem utrzymywania tych mostów w dobrym stanie i kosztem funduszków gminnych.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tego artykułu zechce rękę podnieść. (Większość.) Artykuł I. przyjęty.

Sprawozdawca p. Gross (czyta):

### Art. II.

Opłatę myta pobierać należy przy rogatce przed mostem mniejszym ustawionej, podług następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 2 (dwa) ct.

b) od każdej sztuki bydła pociągowego wolnego od wierzchowca, tudzież od każdej sztuki bydła pędzonego ciężkiego, jako to: od koni, wołów, bujaków, krów, jałówek, byków, mułów i osłów, jakoteż od każdej pędzonej sztuki młodego bydła tegoż rodzaju jeden (1) ct.

wyjątek stanowią bydłeta ssące przy matkach, od których nie opłaca się myta.

c) od pięciu świń lub cieląt, oraz od 10 owiec jeden (1) ct.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tego artykułu zechce rękę podnieść. (Większość.) Artykuł II. przyjęty.

Sprawozdawca p. Gross (czyta):

### Art. III.

Przy poborze myta mają być zachowane ogólne przepisy co do uwolnienia od opłaty mytniczej lub zniżenia tejże.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tego artykułu zechce rękę podnieść. (Większość.) Artykuł III. przyjęty.

Sprawozdawca p. Gross (czyta):

## U s t a w a

o udzielenie gminie Doróżów, powiatu Samborskiego, prawa do poboru myta od dwóch mostów, na rzece Bystrzycy.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mego królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z wielkiem księstwem Krakowskiem ustanawiam co następuje:

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tego tytułu zechce rękę podnieść. (Większość.) Tytuł przyjęty.

Sprawozdawca p. Gross: Proszę o przyjęcie tej ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

Ks. Marszałek: Kto jest za przystąpieniem do trzeciego czytania bez czytania zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest większość, a zatem kto jest za przyjęciem tej ustawy w trzecim czytaniu zechce rękę podnieść. (Większość.) Ustawa jest w trzecim czytaniu przyjęta.

Sprawozdawca p. Gross (czyta):

#### Sprawozdanie

Wydziału krajowego co do znizienia taryfy mytniczej od osób za przewóz na Sanie pod Leskiem.

Wysoki Sejmie!

Najwyższem postanowieniem z d. 1 Stycznia b. r. Najjaśniejszy Pan raczył udzielić swą sankcyę uchwalonej przez wys. Sejm w zeszlórocznej kadencyi ustawie o nadaniu prawa do poboru myta przewozowego na rzece Sanie pod Leskiem.

Ustawa w art. II. pod literą d) oznacza opłatę mytniczą od każdej osoby bez różnicy, wyjąwszy woźnicę lub jeźdźca na koniu sześć (6) ct.

Praktyka miejscowa przekonała, że opłata podobna jest nadwyzczaj uciążliwą dla okolicznych mieszkańców, codziennie prawie udających się po drobne sprawunki do miasta, a nadto wpływaiby musiała na znaczne podniesienie ceny produktów przywożonych do Leska.

W skutku tego wydział powiatowy w Lesku, jako strona koncesyonowana w zastępstwie funduszu drogowego uprasza o znizienie myta przewozowego od osób do wysokości tylko jednego (1) ct. od każdej osoby bez różntcy.

Zważywszy: że za dawniejszych czasów, kiedy przewóz na rzece Sanie pod Leskiem był jeszcze własnością prywatną wyższa opłata od osób praktykowaną nie była;

zważywszy przytem, że inne szczegółowo przytaczane przez wydział powiatowy motywa, interes

ogólny na celu mające, na uwzględnienie w zupełności zasługują;

Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy przychylić się do próby wydziału powiatowego i uchwalić załączoną dodatkową ustawę.

#### U s t a w a

o znizieniu opłaty mytniczej od osób, za przewóz na Sanie pod Leskiem.

Zgodnie z uchwałą Sejmu krajowego Mego królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z wielkiem księstwem Krakowskiem ustanawiam co następuje:

#### Art. I.

Opłatę myta przewozowego na Sanie pod Leskiem według taryfy zawartej w art. II. ustawy z d. 12 Stycznia 1872 r. zmienia się co do punktu d) w ten sposób, że od każdej osoby bez różnicy, wyjąwszy woźnicy lub jeźdźca na koniu pobierać należy jeden (1) ct.

#### Art. II.

Wszystkie inne postanowienia w ustawie powyższej zawarte zachowują moc obowiązującą.

Miasto Lesko otrzymało już pozwolenie na pobieranie myta. Ponieważ taryfę ustanowioną w wysokości 6 ct. od osoby wydział powiatowy uznał za nadto wysoką, przeto uprasza o znizienie tej taryfy, co tylko w drodze ustawodawczej nastąpić może. Wydział krajowy wnosi zatem: Wysoki Sejm zechce tę ustawę przyjąć.

Ks. Marszałek: Rozprawa ogólna otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. przystępujemy do specjalnej rozprawy:

Sprawozdawca p. Gross (czyta):

#### Art. I.

Opłatę myta przewozowego na Sanie pod Leskiem według taryfy zawartej w art. II. ustawy z d. 1go Stycznia 1872 r. zmienia się co do punktu d) w ten sposób, że od każdej osoby bez różnicy wyjąwszy woźnicy lub jeźdźca na koniu pobierać należy jeden (1) ct.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tego artykułu zechce rękę podnieść. (Większość.) Artykuł I. jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Gross (czyta):

Art. II.

Wszystkie inne postanowienia w ustawie powyższej zawarte, zachowują moc obowiązującą.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tego artykułu zechce rękę podnieść. (Większość.) Artykuł II. jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Gross (czyta):

U s t a w a

o znizeniu opłaty mytniczej od osób za przewóz na Sanie pod Leskiem.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Megó królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z wielkiem księstwem Krakowskiem ustanawiam co następuje:

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tego tytułu, zechce rękę podnieść. (Większość.) Tytuł przyjęty.

Sprawozdawca p. Gross: proszę o przyjęcie tej ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

Ks. Marszałek: Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek przyjęty. Więc kto jest za przyjęciem tej ustawy w trzecim czytaniu, zechce rękę podnieść. (Większość.) Ustawa przyjęta w trzecim czytaniu.

Sprawozdawca p. Gross (czyta):

S p r a w o z d a n i e

Wydziału krajowego, o omyceniu na rzecz gminy Kniaże w powiecie Śniatyńskim, mostu na rzece Czeremoszu przez nią wystawionego.

Wysoki Sejmie!

Uchwałą wysokiego Sejmu z dnia 21. listopada b. r. przekazaną została Wydziałowi krajowemu do rozpatrzenia, petycja gminy Kniaże, o nadanie jej prawa do poboru myta od mostu na rzece Czeremoszu.

Sprawa ta przedstawia się jak następuje: Gmina Kniaże, w powiecie Śniatyńskim, rozdzieloną jest korytem rzeki Czeremosza na dwie osady.

Szybki bieg rzeki tamuje przeprawę czołnem, w porze zaś zimowej, tylko przy brzegach dopuszcza marznięcie i w zupełności przerywa komunikację.

Taki stan rzeczy skłonił gminę Kniaże za zezwoleniem miejscowego c. k. starostwa, do postawienia własnym kosztem na rzece Czeremoszu jednego większego mostu, i trzech małych mostków na odnogach tej rzeki, — które w roku bieżącym wykończone, i na użytek publiczny są już oddane.

Most główny wedle technicznego planu, odpowiednio zbudowany, ma 12 sążni długości, a 3 sążni szerokości.

Na pokrycie znacznych kosztów budowy, niezamożna gmina Kniaże, zaciągnęła prywatną pożyczkę, w nadziei, że takowa z opłaty mytniczej spłaconą stopniowo będzie; w tym więc celu, żąda nadania jej prawa do poboru myta wedle taryfy najwyższej na drogach krajowych praktykowanej, co się sprzeciwia obowiązującym przepisom.

Zważywszy jednak:

że most o którym mowa, posiada warunki wymagane do omycenia z taryfą kl. 1.

że wydział powiatowy Śniatyński, usilnie przemawia w interesie gminy;

Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm, przychylając się częściowo do prośby gminy Kniaże, raczy uchwalić załączoną ustawę.

U s t a w a

o udzieleniu gminie Kniaże, w powiecie Śniatyńskim, prawa do poboru mostowego.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Megó królestwa Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstwem Krakowskiem — ustanawiam co następuje:

Art. I.

Gminie Kniaże, powiatu Śniatyńskiego, nadaje się na lat pięć od wejścia w wykonanie tej ustawy, prawo do poboru myta mostowego, od mostu na rzece Czeremoszu, pod warunkiem utrzymania takowego w dobrym stanie, kosztem funduszów gminnych.

Art. II.

Opłatę myta należy pobierać według następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu . . . . . 2 (dwa) ct.;



b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od wierzchowca, tudzież od każdej sztuki bydła pędzonego ciężkiego, jako to: od koni, wołów, bujaków, krów, jałówek, byków, mułów i osłów, jakoteż od każdej pędzonej sztuki młodego bydła tegoż rodzaju 1 (jeden) ct.

Wyjątek stanowią bydłeta ssące przy matkach, od których nie opłaca się myta.

c) Od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego, jako to: od cieląt, owiec, kóz i nierogacizny, jakoteż od każdej pędzonej sztuki młodego bydła tegoż rodzaju  $\frac{1}{2}$  (pół) ct.

### Art. III.

Przy poborze myta mają być zachowane przepisy ogólne co do uwolnienia od opłaty myta i zniżenia tejsze.

Ks. Marszałek: Rozprawa ogólna otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa ogólna zamknięta, przystąpimy do specjalnej rozprawy.

Sprawozdawca p. Gross (czyta):

### Art. I.

Gminie Kniże, powiatu Śniatyńskiego, nadaje się na lat pięć od wejścia w wykonanie tej ustawy, prawo do poboru myta mostowego, od mostu na rzece Czeremoszu, pod warunkiem utrzymywania takowego w dobrym stanie, kosztem funduszków gminnych.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tego artykułu, zechce rękę podnieść. (Większość.) Artykuł I. jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Gross (czyta):

### Art. II.

Opłatę myta należy pobierać według następnego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 2 (dwa) ct.,

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od wierzchowca, tudzież od każdej sztuki bydła pędzonego ciężkiego, jako to: od koni, wołów, bujaków, krów, jałówek, byków, mułów

i osłów, jakoteż od każdej pędzonej sztuki młodego bydła tegoż rodzaju jeden (1) ct.,

Wyjątek stanowią bydłeta ssące przy matkach, od których nie opłaca się myta.

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego, jako to: od cieląt, owiec, koz i nierogacizny, jakoteż od każdej pędzonej sztuki młodego bydła tegoż rodzaju  $\frac{1}{2}$  (pół) cnt.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tego artykułu zechce rękę podnieść. (Większość.) Artykuł II. przyjęty.

Sprawozdawca p. Gross (czyta):

### Art. III.

Przy poborze myta mają być zachowane ogólne przepisy co do uwolnienia od opłaty mytniczej lub zniżenia tejsze.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tego artykułu zechce rękę podnieść. (Większość.) Artykuł III. przyjęty.

## U s t a w a

o udzieleniu gminie Kniże, w powiecie Śniatyńskim prawa do poboru mostowego.

Z godnie z uchwałą Sejmu Mego królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z wielkiem księstwem krakowskiem ustanawiam co następuje:

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tego tytułu zechce rękę podnieść. (Większość.) Tytuł jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Gross: Wnoszę aby wys. Izba przyjęła tę ustawę w trzecim czytaniu bez czytania.

Ks. Marszałek: Kto się z tym wnioskiem zgadza zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek przyjęty.

Kto przyjmuje tę ustawę w trzecim czytaniu zechce rękę podnieść. (Większość.) Ustawa jest przyjęta w trzecim czytaniu.

Sprawozdawca p. Gross (czyta):

## S p r a w o z d a n i e

Wydziału krajowego o nadaniu obszarowi dworskiemu w Rogach, prawa do poboru myta od mostu na rzece Lubatówce.

Wysoki Sejmie!

Na drodze prowadzącej od gościńca skarbowego Przemysko-Dukielskiego, przez Rogi i Iwonicz, a dotyczącej się z takimże gościńcem od Jasła do Sanoka, istnieje most na rzece Lubatówce.

Most ten wybudowany został kosztem obszaru dworskiego w Rogach, miejscowa zaś gmina, przyczyniła się do budowy robocizną pieszą w naturze.

Obecnie obszar dworski uprasza o nadanie mu prawa do poboru myta od rzeczonoego mostu.

Dochodzenie wydziału powiatowego w Krośnie, wykazuje:

że koszta budowy mostu, o którym mowa, obliczone są na kwotę 1.156 złr. 50 ct.

że ma długości 12 sążni, a szerokości 3½ sążnia; zbudowany jest na dębowych palach, w czterech rzędach, po dwa obok ustawianych, na gruncie skalistym, z przyczółkami z grubego łupanego kamienia na wapnie wzniesionymi;

że na powyższej drodze gminnej, dla komunikacji między Sanockiem a Duklą i w dalszym ciągu z Węgrami bardzo ważnej, obszar dworski utrzymuje własnym także kosztem, pięć małych mostów, dla braku drzewa budulcowego po większej części murowanych;

że z powodu kilkakrotnych corocznie wylewów utrzymanie w dobrym stanie wszystkich mostów wymaga znacznego nakładu, a spodziewany dochód z myta, zaledwie w części pokryć takowy może;

wreszcie, że zwierzchność gminna w Rogach mając liczne obowiązki na innych drogach gminnych, przemawia za nadaniem prawa obszarowi dworskiemu do poboru myta od mostu na Lubatówce, z zastrzeżeniem utrzymywania nadal takowego wraz z pięcioma mniejszemi mostkami, wyłącznym staraniem obszaru dworskiego.

Zważywszy przytoczone okoliczności, Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy przychylić się do prośby obszaru dworskiego w Rogach i uchwalić załączoną ustawę.

## U s t a w a

o nadaniu obszarowi dworskiemu w Rogach, prawa na pobór myta od mostu na rzece Lubatówce.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mego królestwa Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstwem Krakowskiem, ustanawiam co następuje:

### Art. I.

Obszarowi dworskiemu w Rogach powiatu Krośnieńskiego nadaje się na lat pięć od wejścia w wykonanie tej ustawy, prawa do poboru myta mostowego, od mostu na rzece Lubatówce, pod warunkiem utrzymywania własnym kosztem i w dobrym stanie, tak tego mostu jak i pięciu innych mostków, ua drodze gminnej, od gościńca Przemysko-Dukielskiego istniejących.

### Art. II.

Pobór myta odbywać się ma przy rogatce obok mostu w Lubatówce, według następującego wymiaru:

a) od jednej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 2 (dwa) ct.

b) od jednej sztuki bydła pociągowego wolnego, od wierzchowca, tudzież od każdej sztuki bydła pędzonego ciężkiego jako to: od koni, wołów, bujaków, krów, jałówek, byków, mułów i osłów, jakoteż od każdej pędzonej sztuki młodego bydła tegoż rodzaju 1 (jeden) ct.

Wyjątek stanowią bydłeta ssące przy matkach, za które nie opłaca się myta.

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego, jako to: od cieląt, owiec, kóz, nierogacizny, oraz od każdej pędzonej sztuki młodego bydła tegoż rodzaju ½ (pół) ct.

### Art. III.

Przy poborze należności mytniczej, zachować należy ogólne przepisy co do uwolnienia od opłaty myta i zniżenia takowej.

Ks. Marszałek: Rozprawa ogólna otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta, przystępujemy do specjalnej rozprawy.

Sprawozdawca p. Gross (czyta):

### Art. I.

Obszarowi dworskiemu w Rogach powiatu Krośnieńskiego nadaje się na lat pięć od wejścia

w wykonanie tej ustawy, prawo do poboru myta mostowego, od mostu na rzece Lubatówce, pod warunkiem utrzymywania własnym kosztem i w dobrym stanie, tak tego mostu jak i pięciu innych mostków, na drodze gminnej, od gościńca Przemysko-Dukielskiego istniejących.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tego artykułu zechce rękę podnieść. (Większość.) Artykuł I. jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Gross (czyta):

#### Art. II.

Pobór myta odbywać się ma przy rogatce obok mostu w Lubatówce, według następującego wymiaru:

a) od jednej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 2 (dwa) ct.

b) od jednej sztuki bydła pociągowego wolnego, od wierzchowca, tudzież od każdej sztuki bydła pędzonego ciężkiego jako to: od koni, wołów, bujaków, krów, jałówek, byków, mułów i osłów, jakoteż od każdej pędzonej sztuki młodego bydła tegoż rodzaju 1 (jeden) ct.

Wyjątek stanowią bydłeta ssące przy matkach, za które nie opłaca się myta.

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego, jako to: od cieląt, owiec, kóz, nierogacizny, oraz od każdej pędzonej sztuki młodego bydła tegoż rodzaju  $\frac{1}{2}$  (pół) ct.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tego artykułu zechce rękę podnieść. (Większość.) Artykuł II. jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Gross (czyta):

#### Art. III.

Przy poborze należytości mytniczej, zachować należy ogólne przepisy co do uwolnienia od opłaty myta i zniżenia takowej.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tego artykułu zechce rękę podnieść. (Większość.) Artykuł III. jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Gross (czyta):

### U s t a w a

o nadaniu obszarowi dworskiemu w Rogach, prawa na pobór myta od mostu na rzece Lubatówce.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Megó królestwa Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstwem Krakowskiem, ustanawiam co następuje.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tego tytułu zechce rękę podnieść. (Większość.) Tytuł jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Gross: Wnoszę, aby Wys. Izba przyjęła tę ustawę w trzecim czytaniu, bez czytania.

Ks. Marszałek: Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek przyjęty.

Kto przyjmuje tę ustawę w trzecim czytaniu, zechce rękę podnieść. (Większość.) Ustawa przyjęta w trzecim czytaniu.

Sprawozdawca p. Gross (czyta):

#### S p r a w o z d a n i e

Wydziału krajowego, o nadaniu gminie i obszarowi dworskiemu w Nadolanach prawa poboru myta mostowego.

#### Wysoki Sejmie!

Gmina i obszar dworski w Nadolanach, na drodze gminnej, prowadzącej od gościńca Rymańskiego ku Bukowskiemu, a w dalszym ciągu łączącej się z linią kolei żelaznej w Szczawnym utrzymują własnym kosztem dwa mosty większych rozmiarów.

Jeden z tych mostów ma długości  $10\frac{2}{3}$  sążni, a w szerokości trzy sążni, drugi zaś 6 sążni długi a 3 szeroki.

Mosty rzeczzone wymagają obecnie zupełnego przebudowania co z początkiem przyszłej wiosny koniecznie musi nastąpić.

Koszta budowy obliczone są w kwocie 1895 złr. 22 ct. i przeciążają połączone siły obszaru dworskiego i gminy, zwłaszcza, że coroczne reparacje oddawna stanowiły dla nich znaczną rubrykę wydatków.

Wydział powiatowy, z uwagi na ważność drogi uwzględnił w r. 1870 wyjątkowe położenie obszaru dworskiego, udzielając mu subwencyę w kwocie

150 złr. na gwałtowniejsze naprawy. Dziś jednak dla braku odpowiednich funduszków uczynić tego nie zdoła.

W skutek takiego stanu, gmina i obszar dworski łącznie upraszają, o nadanie im prawa do poboru opłaty mytniczej od powyższych mostów.

Zważywszy, że komunikacya na drodze od gościńca Rymanowskiego, kosztem powiatowym dawniej utrzymywana, do chwili obecnej bardzo jest ważną, że mosty, o których mowa, posiadają na podstawie sporządzonych kosztorysów technicznych wszelkie warunki omycenia, że nakoniec wydział powiatowy Sanocki usilnie przemawia w tej sprawie — spodziewany zaś dochód z myta, nawet na koszta zwykłej konserwacyi mostów starczyć nie będzie, Wydział krajowy wnosi: Wys. Sejm raczy przychylić się do próśby gminy i obszaru dworskiego w Nadolanach i uchwalić załączoną ustawę.

#### U s t a w a

o udzieleniu gminie i obszarowi dworskiemu w Nadolanach prawa poboru myta mostowego.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Megó królestwa Galicyi i Lodomeryi, wraz z wielkiem księstwem Krakowskiem, ustanawiam co następuje:

#### Art. I.

Gminie z obszarami dworskimi w Nadolanach, powiatu Sanockiego nadaje się na lat pięć od wejścia w wykonanie tej ustawy prawo do poboru myta mostowego, od dwóch mostów łącznej długości przeszło 16 sążni mających przy drodze gminnej od gościńca Rymanowskiego położonych, pod warunkiem dokładnej naprawy obydwóch mostów przed zaprowadzeniem roгатki i utrzymywania nadal takowych własnym kosztem.

#### Art. II.

Pobór myta mostowego odbywać się będzie przy moście krótszym od strony Nowotańca podług następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 2 (dwa) ct.

b) od każdej sztuki bydła pociągowego wolnego, od wierzchowca, tudzież od każdej sztuki bydła pędzonego ciężkiego, jako to: od koni, wołów, bujaków, krów, jałówek, byków, mułów i osłów, oraz od każdej pędzonej sztuki młodego bydła tegoż rodzaju 1 (jeden) ct.

Wyjątek stanowią bydłeta ssące przy matkach, od których nie płaci się myta;

c) od pięciu sztuk bydła pędzonego, jakoto: od cieląt, owiec, kóz, nierogacizny, jak również od pędzonej sztuki młodego bydła tego rodzaju 1 (jeden) ct.

#### Art. III.

Przy poborze myta mają być zachowane ogólne przepisy względem uwolnień od opłaty mytniczej i zniżenia teje.

#### Art. IV.

Członkowie gminy Nadolany i obszaru dworskiego tamże wolni są od opłaty myta artykułem II. objętej.

Ks. Marszałek: Rozprawa ogólna otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta, przystępujemy do specjalnej rozprawy.

Sprawozdawca p. Gross (czyta):

#### Art. I.

Gminie z obszarami dworskimi w Nadolanach, powiatu Sanockiego nadaje się na lat pięć od wejścia w wykonanie tej ustawy prawo do poboru myta mostowego, od dwóch mostów łącznej długości przeszło 16 sążni mających przy drodze gminnej od gościńca Rymanowskiego położonych, pod warunkiem dokładnej naprawy obydwóch mostów przed zaprowadzeniem roгатki i utrzymywania nadal takowych własnym kosztem.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tego artykułu, zechce rękę podnieść (Większość.) Artykuł I. jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Gross (czyta).

#### Art. II.

Pobór myta mostowego odbywać się będzie przy moście krótszym od strony Nowotańca podług następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 2 (dwa) ct.

b) od każdej sztuki bydła pociągowego wolnego, od wierzchowca, tudzież od każdej sztuki bydła pędzonego ciężkiego, jako to: od koni, wołów, bujaków, krów, jałówek, byków, mułów i osłów, oraz od każdej pędzonej sztuki młodego bydła tegoż rodzaju 1 (jeden) ct.

Wyjątek stanowią bydłeta ssące przy matkach, od których nie opłaca się myta;

c) od pięciu sztuk bydła pędzonego, jako to: od cieląt, owiec, kóz, nierogacizny, jak również od pędzonej sztuki młodego bydła tego rodzaju 1 ct. (jeden) ct.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tego artykułu, zechce rękę podnieść (Większość.) Artykuł II jest przyjęty.

#### Art. III.

Przy poborze myta mają być zachowane ogólne przepisy względem uwolnień od opłaty mytniczej i zniżenia tejże.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tego artykułu, zechce rękę podnieść. (Większość.) Artykuł III. jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Gross (czyta):

#### Art. IV.

Członkowie gminy Nadolany i obszaru dworskiego tamże wolni są od opłaty myta artykułem II. objętej.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tego artykułu, zechce rękę podnieść (Większość.) Artykuł IV. jest przyjęty.

#### U s t a w a

o udzieleniu gminie i obszarowi dworskiemu w Nadolanach prawa poboru myta mostowego.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Megu królestwa Galicyi i Lodomeryi, wraz z wielkim księstwem Krakowskiem, ustanawiam, co następuje:

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tego tytułu, zechce rękę podnieść. (Większość.) Tytuł jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Gross: Wnoszę, aby Wys. Izba przyjęła tę ustawę w trzecim czytaniu bez czytania.

Ks. Marszałek: Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek przyjęty.

Kto przyjmuje tę ustawę w trzecim czytaniu, zechce rękę podnieść. (Większość.) Ustawa przyjęta w trzecim czytaniu.

Jest jeszcze sprawozdanie o dodatkach gminnych, sprawozdawcą jest p. Skwarczyński.

Sprawozdawca p. Skwarczyński (czyta):

#### Sprawozdanie

Wydziału krajowego względem petycji miasta Kęt o pozwolenie podwyższenia opłat od gorących napojów do miasta wprowadzanych.

#### Wysoki Sejmie!

Wydział krajowy ma zaszczyt przedłożyć wys. Izbie petycję miasta Kęt o pozwolenie podwyższenia opłat od gorących napojów do miasta wprowadzanych.

Od wprowadzanych napojów pobiera miasto Kęty następujące opłaty:

1. od beczki piwa dubeltowego 31½ ct.
2. od beczki piwa pojedynczego 16 ct.
3. od garnca ordynarnej wódki 21 ct.
4. od garnca okowity, rumu, araku, ponczowej esencji, rozolisu i sliwowicy 31½ ct.
5. od garnca miodu, wiśniaku, maliniaku i likieru 7 ct.

Te opłaty istnieją w Kętach od roku 1820 i zostały zaprowadzone na mocy gubernialnego rozporządzenia z d. 27 października 1820 l. 53.609.

Gmina ma do pokrycia znaczny niedobór, który w roku 1873 wynosi kwotę 4276 złr. 25 ct. postanowiła zatem na pokrycie tego niedoboru podwyższyć opłaty od napojów do miasta wprowadzanych.

Podwyższenie dochodów miejskich jest niezbędne, mianowicie także z powodu naglącej potrzeby podwyższenia dotacyi nauczycieli i urzędników miejskich. Niemniej zamierza gmina według wniosku przedłożonego jej przez miejscową radę szkolną urządzić 5tą klasę w tamtejszej męskiej szkole elementarnej, zaś 4 klasę w trywialnej szkole panieńskiej, a nie uskuteczniła tego zamiaru dotąd jedynie dla braku funduszków.

Prócz tego musi gmina pokryć także koszta uskuteczionych już po części budowli wodnych, albowiem rzeka Bulówka, płynąca przez jej terytorium, zagraża gruntom miejskim wylewem, a to gruntom ogrodowym przeszło 400 morgów obejmującym.

Z tych tedy względów postanowiła gmina podwyższyć opłaty, a to w ten sposób, że pobiera-

łaby począwszy od 1 stycznia 1874 od trunków wprowadzanych do miasta, następujące opłaty:

1. od wiadra piwa 1 złr. 50 ct.
2. od wiadra spirytusu 15 złr.
3. od wiadra okowity, araku, ponczowej esencji, rozolisu, śliwowicy i likieru 12 złr.
4. od wiadra zwykłej wódki 6 złr.
5. od wiadra miodu 4 złr.

Reprezentacya powiatowa popiera petycję gminy, Wydział krajowy wnosi zatem:

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączony projekt do ustawy.

#### U s t a w a

z dnia  
obowiązująca w królestwie Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstwem Krakowskiem, zezwalająca gminie miejskiej Kęty, powiatu Bielskiego, pobierać podwyższenie opłaty od gorących napojów do miasta wprowadzanych i tamże spożytych.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Megó królestwa Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstwem Krakowskiem rozporządza co następuje:

Gminie miejskiej Kętom, powiatu Bielskiego, pozwala się począwszy od dnia 1go stycznia 1874 pobierać na pokrycie wydatków gminnych podwyższone opłaty od napojów wprowadzanych w obręb miasta i tamże spożytych według następującej taryfy:

1. od wiadra piwa 1 złr. 50 ct.
2. od wiadra spirytusu 15 złr.
3. od wiadra okowity, araku, ponczowej esencji, rozolisu, śliwowicy i likieru 12 złr.
4. od wiadra zwykłej wódki 6 złr.
5. od wiadra miodu 4 złr.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tej ustawy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Ustawa przyjęta.

Sprawozdawca p. Skwarczyński (czyta):

#### Sprawozdanie

Wydziału krajowego względem petycji gminy miejskiej Kalwaryi, powiatu Wadowickiego, o zezwolenie na pobór opłat gminnych od wprowadzanych do miasta i tamże spożytych gorących napojów.

Wysoki Sejmie!

Wydział krajowy ma zaszczyt przedłożyć wys. Izbie petycję gminy miejskiej Kalwaryi, powiatu

Wadowickiego, o zezwolenie na pobór opłat gminnych od wprowadzanych do miasta i tamże spożytych gorących napojów.

Miasteczko Kalwarya nie posiada prawie żadnego majątku zarodowego, z publicznych efektów będących jego własnością ma dochód roczny w kwocie 6 złr. 30 ct., z opłat targowych, z placowego i podobnych intrat dochód w kwocie 471 złr. 30 ct. Wydatki wynoszą roczną sumę 1256 złr. 85 ct.; gmina musi zatem pokrywać niedobór w kwocie 779 zł.

Miasteczko jest małe, składa się bowiem tylko ze 139 domów, wydatki zaś, które ponosić musi, są dlatego znacznie większe aniżeli w innych podobnych miasteczkach, ponieważ w Kalwaryi odbywają się odpusty, sprowadzające kilka razy do roku liczną ludność, przez co sprawowanie policyi miejscowej wymaga większych wydatków jak w innych podobnych miasteczkach. Suma roczna podatków bezpośrednich opłacanych w Kalwaryi wynosi 684 złr. 15 ct., gdyby zatem gmina pokrywała niedobór dodatkami do tych podatków, musiano by je założyć w wysokości przewyższającej 100%. Gmina prosi zatem, aby zezwolono jej pokryć niedobór opłatami od gorących napojów a to z powodu, że w ten sposób po części i ludność przybywająca na odpusty przyczyniać się będzie do ponoszenia kosztów policyjnych odpustami spowodowanych. Reprezentacya gminy uchwaliła zatem starać się o zezwolenie na pobór takich opłat według następującej taryfy:

1. od beczki piwa 70 ct.
2. od wiadra wódki 80 ct.
3. od wiadra okowity od 63—75° Tralesa 1 złr.
4. od wiadra spirytusa od 75—88° Tralesa 1 złr. 10 ct.
5. od wiadra araku i t. p. trunków 1 złr. 22 ct.
6. od wiadra miodu 1 złr. 7½ ct.

Reprezentacya powiatowa popiera petycję gminy Kalwaryi.

Wydział krajowy zgadza się w zasadzie, aby zezwolono gminie Kalwaryi pobierać w formie opłat, mniema jednakowoż, że dla ułatwienia poboru i obliczeń odpowiednem będzie uprościć projektowaną taryfę w ten sposób, ażeby gmina otrzymała prawo pobierać:

1. od wiadrowej beczki piwa 70 ct.
2. od wiadra wódki do 65° Tralesa 80 ct.
3. od wiadra wódki na 65° Tralesa (okowity, spirytusu) 1 złr.

4. od wiadra araku i t. p. napojów 1 złr. 20 ct.

5. od wiadra miodu 1 złr. 5 ct.

Wydział krajowy wnosi zatem:

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączony projekt do ustawy.

#### U s t a w a

z dnia

obowiązująca w królestwie Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstwem Krakowskiem względem zezwolenia gminie miejskiej Kalwaryi, powiatu Wadowickiego na pobór opłat gminnych od gorących napojów wprowadzanych do miasta i tamże spotrzebowanych.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Megó królestwa Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstwem Krakowskiem rozporządzam co następuje:

Gminie miejskiej Kalwaryi pozwala się pobierać na pokrycie wydatków gminnych opłaty od napojów wprowadzanych w obręb miasta i tamże spotrzebowanych, według następującej taryfy:

1. od wiadrowej beczki piwa 70 ct.

2. od wiadra wódki do 65° Tralesa 80 ct.

3. od wiadra wódki na 65° Tralesa (okowity i spirytusu 1 złr.

4. od wiadra araku i t. p. napojów 1 złr. 20 ct.

5. od wiadra miodu 1 złr. 5 ct.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tej ustawy zechce rękę podnieść. (Większość.) Ustawa przyjęta.

Sprawozdawca p. Skwarczyński (czyta):

#### Sprawozdanie

Wydziału krajowego względem petycji gminy miejskiej Mikulińce o zezwolenie na pobór dodatku w wysokości 75% podatku konsumcyjnego od mięsa i od wina.

Wysoki Sejmie!

Wydział krajowy ma zaszczyt przedłożyć wys. Izbie petycję gminy miejskiej Mikulińce o zezwolenie na pobór dodatku w wysokości 75% podatku konsumcyjnego od mięsa i od wina na lata 1873 i 1874.

Gmina Mikulińce pobiera z majątku swego zarodowego składającego się z kilku realności gruntowych czynsz roczny w kwocie 48 złr. 98 ct., zaś wydatki jej dosięgają rocznie sumy 1618 złr. 87 ct.

Niedobór swego budżetu musi gmina zatem pokrywać dodatkami do podatków, nałożyła też

w obrębie swoim dodatki w wysokości 10% podatków bezpośrednich, które jej przynoszą roczną intratę w sumie 270 złr. w. a., zaś resztę niedoboru zamysła gmina pokryć dodatkiem w wysokości 75% podatku konsumcyjnego od mięsa i od wina i zabezpieczyła się w tym względzie umową z przedsiębiorcami, którzy jej ofiarują za wydzierżawienie tego dochodu czynsz roczny w kwocie 1388 złr. 75 1/2 c.

Reprezentacya powiatowa popiera petycję gminy a gdy potrzeba zezwolenia na pobór tej opłaty jest należycie uzasadnioną, Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączony projekt do ustawy.

#### U s t a w a

z dnia

obowiązująca w królestwie Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstwem Krakowskiem, względem zezwolenia gminie miejskiej Mikulińce powiatu Tarnopolskiego na pobór gminnych dodatków, do podatków bezpośrednich.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Megó królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z wielkiem księstwem Krakowskiem, rozporządzam co następuje:

Gminie miejskiej Mikulińce powiatu Tarnopolskiego pozwala się pobierać w r. 1873 i 1874 na pokrycie jej wydatków gminnych, dodatek w wysokości 75% podatku konsumcyjnego od mięsa i wina.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tej ustawy zechce rękę podnieść. (Większość.) Ustawa przyjęta.

Sprawozdawca p. Skwarczyński (czyta):

#### Sprawozdanie

Wydziału krajowego względem petycji sześciu gmin, powiatu Tarnopolskiego, o zezwolenie wyższych dodatków do podatków bezpośrednich.

Wysoki Sejmie!

Wydział krajowy ma zaszczyt przedłożyć Wys. Izbie petycję sześciu gmin powiatu Tarnopolskiego, o zezwolenie wyższych dodatków do podatków bezpośrednich celem pokrycia ich wydatków w latach 1872 i 1873.

Gminy potrzebują do pokrycia tych wydatków, a mianowicie:

1. Janówka dodatków w wysokości	35%
2. Konstantynówka „ „ „	51%
3. Kutkowce „ „ „	35%
4. Rusianówka „ „ „	36%
5. Zaścianka „ „ „	35%
6. Zagrobela „ „ „	38%

Wszystkich podatków bezpośrednich bez nadzwyczajnych dodatków.

Reprezentacja powiatowa popiera petycje tych gmin i zezwoliła im tymczasowo na pobór opłat w wysokości 25% podatków bezpośrednich, a potrzeba zezwolenia na pobór wyższych opłat jest należycie uzasadniona.

Wydział krajowy wnosi zatem:

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączone projektu do ustaw.

#### U s t a w a

z dnia

obowiązująca w królestwie Galicyi i Lodomeryi z wielkim księstwem Krakowskim, względem pozwolenia na pobór gminnych dodatków, do podatków bezpośrednich.

Zgodnie z uchwałą Sejmu krajowego Mego królestwa Galicyi i Lodomeryi z wielkim księstwem Krakowskim, rozporządzam co następuje:

Gminie Janówka, powiatu Tarnopolskiego pozwala się pobierać w r. 1872 i 1873 na pokrycie jej wydatków gminnych, dodatek do wszystkich podatków bezpośrednich (bez nadzwyczajnych dodatków w wysokości 35% wliczając w to dodatek w wysokości 25% powołanych podatków, zezwolony tej gminie na rok 1873 przez Reprezentację powiatową.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tej ustawy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Ustawa przyjęta.

Sprawozdawca p. Skwarczyński (czyta):

#### U s t a w a

z dnia

obowiązująca w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z wielkim księstwem Krakowskim, względem pozwolenia gminie Konstantynówka powiatu Tarnopolskiego na pobór gminnych dodatków, do podatków bezpośrednich.

Zgodnie z uchwałą Sejmu krajowego Mego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z wielkim księstwem Krakowskim rozporządzam co następuje:

Gminie Konstantynówka, powiatu Tarnopolskiego, pozwala się pobierać w r. 1872 i 1873 na pokrycie jej wydatków gminnych, dodatek do wszystkich podatków bezpośrednich, (bez nadzwyczajnego dodatku) w wysokości 51%, wliczając w to dodatek w wysokości 25% powołanych podatków zezwolony tej gminie na rok 1872, przez Reprezentację powiatową.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tej ustawy zechce rękę podnieść. (Większość.) Ustawa przyjęta.

Sprawozdawca p. Skwarczyński (czyta):

#### U s t a w a

z dnia

obowiązująca w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z wielkim księstwem Krakowskim, względem pozwolenia gminie Kutkowce powiatu Tarnopolskiego na pobór gminnych dodatków, do podatków bezpośrednich.

Zgodnie z uchwałą Sejmu krajowego Mego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z wielkim księstwem Krakowskim, rozporządzam co następuje:

Gminie Kutkowce, powiatu Tarnopolskiego, pozwala się pobierać w r. 1872 i 1873, na pokrycie jej wydatków gminnych, dodatek do wszystkich podatków bezpośrednich, (bez nadzwyczajnego dodatku) w wysokości 35% wliczając w to dodatek w wysokości 25% powołanych podatków zezwolony tej gminie na rok 1872 przez Reprezentację powiatową.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tej ustawy zechce rękę podnieść. (Większość.) Ustawa przyjęta.

Sprawozdawca p. Skwarczyński (czyta):

#### U s t a w a

z dnia

obowiązująca w królestwie Galicyi i Lodomeryi z wielkim księstwem Krakowskim, względem pozwolenia gminie Rusianówka powiatu Tarnopolskiego na pobór gminnych dodatków, do podatków bezpośrednich.



Zgodnie z uchwałą Sejmu krajowego Megó Królestwa Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstwem Krakowskiem, rozporządzam co następuje:

Gminie Rusianówka powiatu Tarnopolskiego pozwala się pobierać w r. 1872 i 1873 na pokrycie jej wydatków gminnych, dodatek do wszystkich podatków bezpośrednich (bez nadzwyczajnego dodatku) w wysokości 36% wliczając w to dodatek w wysokości 25% powołanych podatków zezwolony tej gminie na rok 1872 przez reprezentację powiatową.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tej ustawy zechce rękę podnieść. (Większość.) Ustawa przyjęta.

Sprawozdawca p. Skwarczyński (czyta):

#### U s t a w a

z dnia  
obowiązująca w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstwem Krakowskiem, względem pozwolenia gminie Zaścianka powiatu Tarnopolskiego na pobór gminnych dodatków, do podatków bezpośrednich.

Zgodnie z uchwałą Sejmu krajowego Megó Królestwa Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstwem Krakowskiem, rozporządzam co następuje:

Gminie Zaścianka powiatu Tarnopolskiego pozwala się pobierać w r. 1872 i 1873 na pokrycie jej wydatków gminnych, dodatek do wszystkich podatków bezpośrednich, (bez nadzwyczajnego dodatku) w wysokości 35% wliczając w to dodatek w wysokości 25% powołanych podatków zezwolony tej gminie na rok 1872 przez Reprezentację powiatową.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tej ustawy zechce rękę podnieść. (Większość.) Ustawa przyjęta.

Sprawozdawca p. Skwarczyński (czyta):

#### U s t a w a

z dnia  
obowiązująca w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstwem Krakowskiem, względem pozwolenia gminie Zagrobela powiatu Tarnopolskiego na pobór gminnych dodatków, do podatków bezpośrednich.

Zgodnie z uchwałą Sejmu krajowego Megó Królestwa Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstwem Krakowskiem roeporządzam co następuje:

Gminie Zagrobela powiatu Tarnopolskiego pozwala się pobierać w r. 1872 1873 na pokrycie jej wydatków gminnych, dodatek do wszystkich podatków bezpośrednich, (bez nadzwyczajnego dodatku) w wysokości 38% wliczając w to dodatek w wysokości 25% powołanych podatków zezwolony tej gminie na rok 1872 przez Reprezentację powiatową.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tej ustawy zechce rękę podnieść. (Większość.) Ustawa przyjęta.

Sprawozdawca p. Skwarczyński (czyta):

#### Sprawozdanie

Wydziału krajowego o petycyi gminy Proszowa powiatu Tarnopolskiego o zezwolenie wyższych dodatków do podatków bezpośrednich.

#### Wysoki Sejmie!

Wydział krajowy ma zaszczyt przedłożyć wysokiej Izbie petycję gminy Proszowa powiatu Tarnopolskiego o zezwolenie wyższych dodatków do podatków bezpośrednich, celem pokrycia jej wydatków gminnych w roku 1873.

Gmina Proszowa potrzebuje na pokrycie tych wydatków dodatków w wysokości 42% wszystkich podatków bezpośrednich bez nadzwyczajnych dodatków.

Reprezentacja powiatowa popiera petycję tej gminy a potrzeba zezwolenia na pobór rzeczonych opłat jest należycie uzasadnioną. Wydział krajowy wnosi zatem, wysoki Sejm raczy uchwalić załączony projekt do ustawy.

#### U s t a w a

z dnia  
obowiązująca w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstwem Krakowskiem względem zezwolenia gminie Proszowa powiatu Tarnopolskiego na pobór dodatków gminnych do podatków bezpośrednich.

Zgodnie z uchwałą Sejmu krajowego Megó Królestwa Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstwem Krakowskiem rozporządzam co następuje:

Gminie Proszowa powiatu Tarnopolskiego pozwala się pobierać w roku 1873 na pokrycie jej wydatków gminnych dodatek do wszystkich podatków bezpośrednich (bez nadzwyczajnych dodatków) w wysokości czterdziestu dwóch (42) %.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tej ustawy zechce rękę podnieść. (Większość.) Ustawa przyjęta.

Sprawozdawca p. Skwarczyński: Wnoszę aby powyższą ustawę przyjąć w trzecim czytaniu bez czytania.

Ks. Marszałek: Kto jest za przyjęciem powyższych ustaw w 3. czytaniu bez czytania zechce rękę podnieść. (Większość.) Ustawy te są w trzecim czytaniu bez czytania przyjęte.

Następuje teraz z porządku dziennego sprawozdanie komisji edukacyjnej w przedmiocie ustawodawstwa szkolnego. Referentem jest podobno p. Małecki.

Sekretarz p. Jasiński: Proszę o głos.

Ks. Marszałek: P. Jasiński ma głos.

Sekretarz p. Jasiński: W imieniu komisji hypotecznej muszę sprostować błąd jeden, jako pomyłkę druku.

Na stronicy drugiej w przedostatnim wierszu zamiast ostatniego słowa: „pod nadzorem naczelnika powiatu“ powiedzieć „sędziego powiatu.“

Ks. Marszałek: Nikt głosu nie żąda, poprawka przyjęta.

Sprawozdawca p. Małecki ma głos.

Sprawozdawca p. Małecki (rozpoczyna czytanie sprawozdania komisji. (jak Aleg. ~~XXXI~~) LXXV

P. Wolański: Wnoszę uwolnienie od czytania sprawozdania.

Ks. Marszałek: Kto jest za uwolnieniem od czytania sprawozdania zechce rękę podnieść. (Większość.) Sprawozdawca jest uwolniony od czytania sprawozdania,—może także uwolnić od czytania ustawy?

(Głosy:) Paragraf za paragrafem

P. Pawlików: Proszu o głos.

Ks. Marszałek: P. x. Pawlików ma głos.

P. x. Pawlików: Jesli wysoka Pałata była tak łaskawaja uwilnyty sprawozdatela wid czytania sprawozdania, to można teper prystupyty do jeneralnoj debaty bez czytania ustawy.

Ks. Marszałek: Jest wniosek, aby bez czytania ustawy przystąpić do jeneralnej debaty.

Kto się z tym zgadza zechce rękę podnieść. (Większość.) Przystępujemy do jeneralnej debaty.

P. x. Pawlików: Proszu o głos.

Ks. Marszałek: P. x. Pawlików ma głos.

P. x. Pawlików: Chotiaj ne uwodym sia pustoju nadijeju szczo pryniatyji były uwahy nasyzi, a napered zuajemo po nastrojonyju, szczo wysoka Pałata tuju ustawu tak jak predložena pryjme, odnakoż ne mohu pomynuty szczoym ne okazał, jak my na niu pohladajemo. Ne budu sia szyroko rozwodyty, yno w korotkosty chocz u wskazyty to, szczo nam w tej ustawie wydaje sia, szczo naymensze nestosownym. Ymenno sut 3 zasady, kotoryji chocz poruszyty. Je to „prawo prezentowania uczytela,“ potom sposib traktowania uczyteley własnywych nauky relygiji (§. 14.) szczo do postawienia tychże i płatni, a po trete stysnenie wolnoho ruchu w radi szkolnoj miscewoj.

To sut tyi try zasady, o kotorych wspimnuty uwazaju za konieczne.

Szczo do prawa prezentowania to wydymo tu tohoż samowolnoje ukoroczenie czrez kassowanie praw nabutyh, wydymo dalsze dywne jakeś prezentowanie na hołosy, neznaty jak obczyszajemi? wydymo sposib newłastywoho postupowania w tym wydymo naostatok zdiłanyje prawa seho iluzorycznym, czrez pryniatyje možlywosty bezceremonnoho peremiszczuwania prezentowanych uczyteley.

Szczo do druhoj zasady, jak traktujut sia uczyteli nauki relibijnoj, to pidnoszu paragraf 14 szczo do postanowienia osobnoho katechety i szczo do ych płaty. Wydyt my sia postanowłenyje i odno i druhe neodpowidne i newłastywe.

Treta zasada je jak to popredno zauwazalyśmy pry perwszim uże zawotowanom zakoni o zalożeniu i utrymowaniu szkil, stysnenie praw rady szkolnoj miscewoj. Szczo do wsich tych 3 zasad, ne budu zabyraty i tak uże korotkoho dla obrad czasu, a zasterihaju sobi i pryjatelam mojim diłaty otwinyji poprawky pry specyjalnoj debati.

Ks. Marszałek: Jeszcze są niektóre poprawki, które p. sprawozdawca odczyta.

Sprawozdawca p. Małecki: Powinienem zacząć od tego, że są tu niektóre poprawki, częścią myłki drukarskie, częścią uwagi ze strony rządowej

nam uczynione, a zatem proszę tu następujące zmiany pozapisywać:

Na stronie 6. w tytule II. w artykule 11. pod literą B. na dole „W szkołach wydziałowych“ trza przekreślić i zamiast tego napisać: „W szkołach wydziałowych osobnych i w wyższych trzech klasach szkół wydziałowych połączonych z pospolitami.“

Teraz dalej na samym końcu artykułu 11. proszę sobie dopisać: Podział ten uskutecznia i co lat 10 rewiduje Rada szkolna krajowa uwzględniając zmiany ludności w gminach.

Teraz w artykule 13. w wierszu drugim słowa: „dyrektor szkoły wydziałowej zostaje“, a zamiast słów „8mio klasowej“ proszę napisać „połączonych ze szkołą pospolitą.“

Jest dalej w tym paragrafie 13. pomyłka w druku; zamiast „tudzież nauczyciel“ powinno być „takiż nauczyciel.“

Teraz na stronie 8. w pierwszym ustępie na końcu zamiast słów: „wyznaczy płacę roczną od 300—500 złr.“ ma być „wyznaczy wynagrodzenie roczne.“

Potem w artykule 16. w alinei 2. po słowach „w braku pomieszkania należy im się“ dodać: „z funduszu miejscowego szkolnego.“

W artykule 18. pozostaje tylko słowa „tak stałe jak i tymczasowe“ zamienić na „tak stałe jak i tymczasowo.“

Po artykule 20. wkłada się zupełnie nowy artykuł 21., który brzmi: „Powyższe zasady o płacach nauczycieli tyczą się także nauczycielek.“

W art. 43. na str. 14. w alinei 2, zaczynającej się od słów: „w pierwszym wypadku“ tu jest pomyłka druku, gdyż powinno być zamiast słów: według wymiaru art. 38. powinno być 37go. (Głosy: teraz dobrze będzie, jak jest wydrukowanym.)

Ks. Marszałek: Rozprawa ogólna otwarta. Nikt głosu nie żąda. Sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. Małecki: Ja nie odpowiadam na zarzuty x. Pawlikowa, ponieważ nie były zrobione szczegółowo. Szanowny x. Pawlików nadmienił, że nie jest kontent z tych orzeczeń co do prezentowania, ale nie mogłem zrozumieć

w czem widzi nieodpowiedności. (Głosy: przy specjalnej debacie).

Ks. Marszałek: Przystępujemy do specjalnej debaty.

P. Erazm Wolański: Proszę o głos co do formalnego traktowania.

Ks. Marszałek: P. Wolański ma głos.

P. Erazm Wolański: Ponieważ ta ustawa składa się z 55. §§., więc wnoszę, abyśmy ją w ten sposób wzięli pod dyskusję, żebyśmy tytułami uchwalali, i tylko te paragrafy, do których będą zapowiedziane poprawki, przedyskutowywali.

Ks. Marszałek: Poddam ten wniosek pod głosowanie. Sprawozdawca nie ma żadnej uwagi. Kto jest za tym wnioskiem, zechce rękę podnieść. (Większość).

Sprawozdawca p. Małecki (poczyna czytać tytuł).

X. Pawlików: Proszu o hołos.

Ks. Marszałek: X. Pawlików ma głos.

X. Pawlików: Ja maju do artykułu I stawyty wnesok, aby 2 alineju, kotora każe o prawi prezentowania, opustyty.

P. Krzeczunowicz: Jabym miał kilka uwag do art. 2.

P. Madejski: Proszę o głos co do formalnego traktowania. Mnie się zdaje, że jakkolwiek uchwaliliśmy, że mamy tytułami dyskutować, to jak pan sprawozdawca przeczyta tytuł, zgłosi każdy poprawkę do paragrafów tego tytułu i nad tymi paragrafami będziemy dyskutować.

Ks. Marszałek: Tak, więc sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. Małecki (czyta):

Tytuł I.

O mianowaniu nauczycieli.

Art. 1.

Rada szkolna krajowa nadaje posady rzeczywistych tak nauczycieli w ogóle, jak i młodszych nauczycieli w publicznych szkołach ludowych na

podstawie prezenty Rad szkolnych miejscowych gmin albo osób do tego uprawnionych.

Prawo prezentowania nie może jednak uwłaczać zastrzeżeniom artykułu 8. przyznającego Radzie szkolnej krajowej prawo przenoszenia nauczycieli z jednej posady na drugą, jeżeli się to ze względu na dobro szkół okazuje potrzebnem.

Tymczasowe nadawanie posad nauczycielskich należy do Rad szkolnych okręgowych.

X. Pawlików. Ja chcę opustyty alineju 2.

P. Chrzanowski: Proszę o głos co do formalnego traktowania. Mniemam, że tak w ten sposób prowadzona rozprawa, trwać będzie jeszcze dłużej. Lepiej już aby dyskusja szła zwykłym sposobem, jeżeli mamy się potem wracać znów do każdego paragrafu.

Ks. Marszałek: (przerywa): Ja nie mogę decydować, Izba decyduje. Kto jest za tem, aby nie tytułami tylko paragrafami głosować, zechce rękę podnieść. (Mniejszość). Teraz jest mniejszość. Więc będziemy tytułami głosować.

P. St. hr. Tarnowski: Proszę o głos. Jeżeli sobie przypominam, to za dawniejszych lat, kiedy się używało tego sposobu uchwalania tytułami, działo się to tak, że czytano tylko te artykuły, do których były stawiane poprawki.

P. Grocholski: Proszę ks. Marszałka o głos.

Ks. Marszałek: P. Grocholski ma głos.

P. Grocholski: Zgadzam się z tym sposobem postępowania, ale wnoszę na dziś zamknięcie posiedzenia. Myśmy nie czytali tej ustawy, nie możemy teraz zgodzić się na jej uchwalenie, gdyż nie wiemy co uchwalamy.

P. Chrzanowski: Wnoszę, abyśmy artykuły jeden po drugim uchwalali, gdyż tylko w taki sposób do celu dojść możemy. Jak zaczniemy czytać i dyskutować nad pojedynczemi tytułami, a potem znów nad każdym paragrafem, to tylko dyskusja przedłużymy. Proszę więc, aby paragraf za paragrafem był czytany i uchwalany, jeżeli są do niego poprawki; dopiero, gdyby do jakiegoś tytułu nikt poprawek nie miał, nad całym tytułem głosować.

P. Krzeczunowicz: Ja będę wotował za wnioskiem p. Grocholskiego.

P. Majer: Właśnie z powodu wniosku p. Grocholskiego muszę tu przytoczyć, że przerwa w tem posiedzeniu na to była, abyśmy po niej łatwiej pracy dokonali. Niepotrzebuję przypominać czego kraj od nas oczekuje. Na szczęście wywiąaliśmy się z tego po części, ale nie jest to dzieło całe; jeżeli go nie uzupełnimy tym, co właśnie mamy pod ręką, to i tamto na nic się nie przyda.

Jeżeli więc komisya zadawszy sobie niepoślednią pracę, wygotowała projekt, to staraniem Izby być powinno, aby go do skutku doprowadzić.

Słyszeliśmy, że członkowie nie rozpatrzyli się jeszcze w projekcie. Ja niewiem, zdaje mi się jednak, że pod tym względem obowiązuje regulamin. Jeżeli regulamin wymaga rozdania druku na 24 godzin przed posiedzeniem, to w tym razie stało się temu zadosyć w terminie 2 lub 3 razy wcześniejszym niż tego regulamin wymaga; nie widzę tedy powodu, aby rozprawę odraczać. Zresztą jest to moje przekonanie, które jako takie objawić musiałem, wys. Izba postąpi według swojego uznania.

X. Pawlików: Byłbym nawet zdania pid nejakomy warunkamy, aby ustawu przyjąty en bloc, ale 11ta hodyna, a do toho mamy wyraźne zajawlenie z tamtoj storony, że ustawu tuju ne czytano. Wobec takoho abstojatelstwa nyini ustawu uchwalaty — to jest wotum, do ktoroho ne možu sia sohlaszyty (gwar).

Ks. Marszałek: To jest rzecz, która odednie zależy. Więc zamykam posiedzenie, nadto jesteśmy znużeni, abyśmy dalej obradować mogli.

Jutro posiedzenie o 10tej.

Porządek dzienny następujący:

1. Sprawozdanie komisji edukacyjnej w przedmiocie ustawodawstwa szkolnego.

2. Sprawozdanie komisji drogowej o przedłożeniu Wydziału krajowego tyczącego się a) projektu dróg, których budowa za nagładą uznana została, b) wykonania tej budowy.

3. Sprawozdanie komisji budżetowej o wnioskach Wydziału krajowego w sprawie zaciągnięcia pożyczki na potrzeby szpitalu lwowskiego.

4. Sprawozdanie komisji finansowej o funduszu zapomogi z r. 1866 w kwocie 3,000.000 złr.

5. Sprawozdanie komisji finansowej o wniosku posła Erazma Wolańskiego względem podwyższenia dyet poselskich.

6. Sprawozdanie komisji finansowej z wniosku Wydziału krajowego udzielenia urzędnikom i sługom przy Wydziale krajowym z powodu drożyzny dodatku do płac.

7. Sprawozdanie komisji finansowej z wniosku Wydziału krajowego o udzielenie urzędnikom i sługom zarządu przy szpitalu powszechnym we Lwowie, tudzież przy szpitalu św. Łazarza i św. Ducha w Krakowie dodatków do płac z powodu drożyzny.

8. Sprawozdanie komisji prawniczej z wniosku Wydziału krajowego do ustawy o sądach pokoju.

9. Sprawozdanie komisji edukacyjnej względem zaprowadzenia taxy spadkowej i taxy od ślubów małżeńskich, na rzecz szkół ludowych publicznych.

10. Wybór czterech członków delegacji do Rady Państwa.

11. Wybór jednego członka Wydziału krajowego z grona całego Sejmu.

Koniec posiedzenia o godz. 10. min. 50.



# **Ustawa**

z dnia

**o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół ludowych i obowiązku posyłania do nich dzieci.**

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi łącznie z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje.

## **Tytuł 1.**

**O zakładaniu, kategoriach i podziale publicznych szkół ludowych.**

### **Art. 1.**

Szkoła publiczna ludowa ma być wszędzie zaprowadzona, gdzie w obwodzie jednej godziny drogi, po przeciętnem z pięciu lat obliczeniu znajdzie się przynajmniej 40 dzieci w wieku do pobierania nauki szkolnej obowiązującym będących, któreby w razie przeciwnym musiały chodzić do szkoły więcej, niż pół mili od miejsca ich pobytu oddalonej.

### **Art. 2.**

Szkoły ludowe, w myśl niniejszej ustawy urzędzone są etatowemi i dzielą się na pospolite i wydziałowe.

Wydziałowe są albo osobne, albo w połączeniu ze szkołą pospolitą.

### **Art. 3.**

W razie, gdy tego wymaga miejscowa potrzeba, można ze szkołą ludową połączyć zakład wychowawczy dla dzieci niedoszłych jeszcze do wieku szkolnego (ochronkę, ogródek freblowski itp.) jak niemniej kursa, w których udzielać się będzie wiadomości w zawodach praktycznych, jako to: rękodzielniczym, rolniczym, itp. powszechnie potrzebnych.

### **Art. 4.**

Liczba nauczycieli w każdej szkole ludowej stosować się będzie do liczby jej uczniów.

Jeżeli liczba uczniów przez trzy po sobie następujące lata dosięga 80, należy bezwarunkowo postarać się o drugiego nauczyciela, o trzeciego, gdy ta liczba dojdzie do 160, i w tym stosunku dalej. Wolno jednakże gminie podnieść w swej szkole liczbę nauczycieli poza ten wymiar, byle przyjęła na siebie obowiązek opędzania z własnych środków w całości stąd wynikającej zwyczajki nakładu.

Art. 5.

Na każde dwa okręgi szkolne ma być przynajmniej jedna zupełna szkoła wydziałowa o ośmiu klasach, a w każdym okręgu szkolnym tyle szkół pospolitych, o czterech najmniej nauczycielach, ile politycznych powiatów wcielono do okręgu szkolnego.

Art. 6.

Oprócz szkół ludowych etatowych zakładać można szkoły filialne. W tych naukę udzielać będą nauczyciele młodsi, nauczyciele nadetatowi, albo też nauczyciele dochodzący. Na utworzenie takich szkół dane być może pozwolenie w dwóch tylko przypadkach, a mianowicie: a) jeżeli najbliższa szkoła ludowa nie jest wprawdzie więcej nad pół mili odległa, lecz wskutek miejscowych przeszkód czy to stale, czy też na dłuższy przeciąg czasu mniej dostępna, majątkowe zaś środki mieszkańców nie wystarczają na założenie osobnej szkoły etatowej, b) jeżeli odległość od najbliższej szkoły przenosi wprawdzie pół mili, a tem samem należałoby w myśl art. 1. osobną założyć szkołę, lecz ani liczba dzieci nie jest stosunkowo znaczna, ani zasoby gminy po temu, przeznaczone zaś na cele szkolnictwa ludowego fundusze okręgowe i krajowe nie wystarczają, aby z nich można tam utrzymać osobną szkołę.

Art. 7.

Szkoła filialna winna być w związku z jedną z najbliższych szkół etatowych, i pod nadzorem jej kierownika. Do tego związku należeć może kilka szkół filialnych, zwłaszcza, jeżeli ten sam nauczyciel dochodzący w nich udziela naukę.

Art. 8.

Gdzie tylko fundusze miejscowe wystarczają, mają dziewczęta oddzielnie pobierać naukę lub urządzić się osobne szkoły żeńskie.

Podział taki nastąpić musi w szkołach, w których więcej niż sześciu nauczycieli jest zatrudnionych.

Niemniej podzielona ma być szkoła na dwie osobne dla chłopców i dziewcząt, jeżeli napływ



uczniów lub uczennic do niej w pięciu ostatnich po sobie następujących latach był tak wielki, że musiano z większej połowy klas tworzyć po dwa współrzędne oddziały.

Nauczycielki tylko na najniższym stopniu uauki szkolnej ludowej, (pierwsze trzy lata obejmującym) pełnić mogą obowiązki nauczycielskie w klasach, w których chłopcy bądź osobno, bądź łącznie z dziewczętami pobierają naukę.

Art. 9.

Rada szkolna okręgowa ma obowiązek prowadzić potrzebne w sprawie zakładania szkół ludowych rokowania i podawać wnioski o sposobach zabezpieczenia ich trwałego i pomyślnego bytu.

Art. 10.

Wszystkie okoliczności założenia lub urządzenia szkoły dotyczące sprawdzi komisya po wysłuchaniu stron interesowanych, a jeżeli tego wymagać będzie potrzeba przez oględziny na miejscu; wywód słowny (protokół) komisji będzie podstawą następnych orzeczeń.

Art. 11.

Rady szkolne okręgowe mają opisać dokładnie wszystkie szkoły ludowe swych okręgów, przeświadczyć się o ich stanie, sprawdzić, jakie jest ich uposażenie, uzdolnienie nauczycieli i liczba będących w wieku szkolnym, jakoteż uczęszczających do szkoły dzieci, zbadać zasoby majątkowe każdej gminy szkolnej, aby można na tej podstawie oznaczyć, ile gmina jest w stanie łożyć na szkołę a w końcu wskazać, gdzie i jakiej kategorii szkoły zachodzi potrzeba, a gdzieby należało gminy lub ich części połączyć ze sobą w taki sposób, aby każda gmina lub osada do pewnej należała szkoły.

Art. 12.

Rady szkolne i Władze wykonawcze będą zawsze miały na uwadze, iż nie należy powiększać liczby szkół z uszczerbkiem lepszego urządzenia już istniejących i że pomiędzy szkołami tej samej kategorii, takiej przyznać należy pierwszeństwo, której utrzymanie najmniej obarcza fundusze okręgowe lub krajowe, na cele szkół ludowych przeznaczone. Jedynie ważne stosunki miejscowe usprawiedliwić mogą wyjątki od powyższego pravidła. W ogóle zakładane będą nowe szkoły w miarę przybywania uzdolnionych nauczycieli.

Art 13.

Etatowa szkoła ludowa zwiniętą być może jedynie za przyzwoleniem Rady szkolnej krajowej.

## Tytuł II.

### O kosztach zakładania i utrzymania szkół ludowych i o funduszach szkolnych.

#### Art. 14.

Obowiązek zakładania i utrzymywania publicznych szkół ludowych ciąży w pierwszym rzędzie na gminach miejscowych do obrebu jednej szkoły wcielonych.

Obszary dworskie, należące z niemi, lub z jedną z pomiędzy nich do tej samej gminy podatkowej, przyczyniają się tak do zakładania, jako też utrzymania szkół gminnych w stosunku niniejszą ustawą bliżej określonym, jeżeli nie utrzymują w swoim obrębie własnym nakładem publicznej szkoły ludowej.

W razie, gdy zasoby miejscowe nie wystarczają, przychodzi im w pomoc powszechność okręgu szkolnego a względnie całego kraju.

Każda gmina winna utworzyć swój własny fundusz szkolny miejscowy, aby sobie ułatwić utrzymanie swej szkoły.

Również każdy okrąg szkolny będzie miał swój osobny fundusz szkolny okręgowy, a prócz tego ma być także fundusz szkolny krajowy.

#### Art. 15.

Do miejscowego funduszu szkolnego należą grunta nadane szkole, zabudowania szkolne, kapitały, zapisy i darowizny prywatne.

Do tego funduszu wpływają:

- a) wszystkie dochody z majątku szkolnego;
- b) ofiary, do których się zobowiązały kiedykolwiek na rzecz szkoły miejscowej gminy, korporacye, instytucye, lub osoby prywatne, jako też datki dobrowolne;
- c) kary pieniężne, ściągane od rodziców za opieszałość w posyłaniu dzieci do szkoły;
- d) dodatki pieniężne od gmin, obszarów dworskich czyli w ogóle od stron konkurujących na utrzymanie nauczycieli.

#### Art. 16.

Dawniejsze zobowiązania gmin, korporacyj, instytucyj lub osób prywatnych do ofiar na rzecz szkoły miejscowej pozostają nadal w swej mocy.

Ofiary wyznaczone na utrzymanie nauczyciela w naturze zamienione być mogą na ofiary pieniężne, a to na zasadzie dobrowolnego układu pomiędzy stronami obowiązanymi a Radą szkolną okręgową.

Art. 17.

Nauka w szkołach ludowych udziela się bezpłatnie.

Art. 18.

Jeżeli dochody miejscowego funduszu szkolnego wymienione w art. 15. a, b, c, nie wystarczają na opłacanie nauczycieli, obowiązane są gmina i obszar dworski do wnoszenia na ten cel do miejscowego funduszu szkolnego dodatków pieniężnych, a to gmina aż do wysokości 12% podatków bezpośrednich w gminie opłacanych, a obszar dworski aż do wysokości 4% podatków bezpośrednich z obszarów opłacanych, każdy z nich o tyle, o ileby to co na mocy dawniejszych zobowiązań, bądź to w naturze, bądź też w gotowych pieniądzech, na utrzymanie nauczyciela już uiszczanie dorównywało oznaczonym powyżej procentom.

W każdym jednak razie obszar dworski przyczynia się do pokrycia niedoboru tylko w trzeciej części tego, do czego by w miarę swych podatków bezpośrednich był na mocy ustaw obowiązany, gdyby należał do związku gminy miejscowej.

Dodatki pieniężne od gminy pokrywane być mają w taki sam sposób, w jaki się pokrywają inne wydatki pieniężne na gminie ciążące.

Art. 19.

Zasiłku z funduszy szkolnych okręgowych a względnie krajowych na pokrycie niedoboru w dochodach na utrzymanie nauczycieli przeznaczonych Rada szkolna miejscowa żądać dopiero wtenczas ma prawo, gdy wykaże, że to, co gmina na ten cel, bądź to na mocy dawniejszych zobowiązań do corocznych datków w pieniądzech lub naturze, bądź to na mocy niniejszej ustawy już opłaca, wynosi przynajmniej 12% podatków bezpośrednich, a to co obszar dworski na ten cel bądź to na mocy dawniejszych zobowiązań do corocznych datków w pieniądzech lub w naturze, bądź to na mocy niniejszej ustawy już opłaca, wynosi przynajmniej 4% podatków bezpośrednich.

Co do tych miast i miasteczek, które posiadają własny majątek zakładowy, orzeka Rada szkolna okręgowa a względnie Rada szkolna krajowa po wysłuchaniu zdania Wydziału powiatowego, a względnie Wydziału krajowego, czy i jaki zasiłek ma im być przyznany z funduszu szkolnego okręgowego, lub funduszu szkolnego krajowego.

Art. 20.

Rada szkolna miejscowa zarządza miejscowym funduszem szkolnym, pobiera wszystkie dochody,

czuwa nad ich regularnem wpływaniem, wypłaca należności, jeżeli do tego jest upoważniona i układa jego roczny preliminarz.

Kasowość i rachunki załatwia kasa gminna, jeżeli ją do tego wezwie Rada szkolna okręgowa.

Nadzór i kontrolę nad miejscowemi funduszami mają Rady szkolne okręgowe i Rada szkolna krajowa, która wyda potrzebne w tej mierze instrukcje i przepisze sposób, w jaki Rady szkolne miejscowe winne funduszami zarządzać.

#### Art. 21.

Czynności wymienione w artykule poprzednim ustępu 1go lub niektóre z nich może Rada szkolna okręgowa na jakiś czas odjąć Radzie szkolnej miejscowej, i bądź powierzyć je innej Radzie szkolnej miejscowej, bądź załatwić z własnego ramienia.

#### Art. 22.

Z dochodów miejscowego funduszu szkolnego ma się przedewszystkiem opłacać nauczycieli. Na inne cele szkolne można ich użyć jedynie za przyzwoleniem Rady szkolnej okręgowej, gdy się okaże nadwyżka w dochodach, albo w razie, gdy część ich już na mocy zapisu lub ustawy była na inne cele przeznaczona.

#### Art. 23.

Dochody miejscowego funduszu szkolnego przeznaczone na płace nauczycielskie, należy w terminach przepisanych odsyłać do kasy funduszu szkolnego okręgowego, albo do innej, którą oznaczy Rada szkolna okręgowa.

Wyjątkowo może Rada szkolna okręgowa upoważnić Radę szkolną miejscową do wypłacania nauczycielom należności wprost z miejscowego funduszu szkolnego, w którym to razie ustaje obowiązek odsyłania jego dochodów do kas innych.

#### Art. 24.

Wszystkie wydatki na wystawienie, lub najem na utrzymanie, wewnętrzne urządzenie, opał, oświetlenie i obsługę budynków szkolnych, jakoteż na wystawienie i utrzymywanie albo najem pomieszczeń dla nauczycieli, o ile nauczycielom służy do tego prawo, wreszcie na zakupno lub dostarczenie gruntu pod budynki i pola na szkółkę owocową, lub pasiekę, a niemniej miejsca na ćwiczenia gimnastyczne ponoszą właściwe gminy, o ile te wydatki nie są pokryte na podstawie prawomocnych zobowiązań trzecich osób, korporacyj, lub fundusów, albo zapisów.

Obszar dworski w obrębie gminy położony przyczynia się do opędzenia tych wydatków w stosunku w art. 18. za zasadę przyjętym.

Zasiłki na nie mogą w razach wyjątkowych udzielane być gminom z funduszu szkolnego okręgowego lub krajowego w formie zaliczek, które po upływie pewnego czasu naraz lub ratatami mają być zwrócone.

Dochodów miejscowego funduszu szkolnego można użyć na ten cel tylko pod warunkami w art. 22. wymienionemi. Zresztą Rady szkolne okręgowe wpływać będą na gminy, aby te starały się zebrać na takie wydatki osobne fundusze, z których się utworzy odrębny dział miejscowego funduszu szkolnego, wyłącznie na ten cel przeznaczony.

#### Art. 25.

Jak należy stawiać i urządzać i w jakie sprzęty zaopatrywać budynki szkolne, przepiszą osobne instrukcje Rady szkolnej krajowej, która ku temu zażądać może w razie potrzeby pomocy technicznych urzędników państwa, kraju i gmin, w których obrębie szkoła się znajduje.

Instrukcje te układane będą z uwzględnieniem miejscowych sposobów budowania.

#### Art. 26.

Utrzymanie konfesyjnych albo innych szkół prywatnych nie uwalnia od obowiązków, które niniejsza ustawa wkłada na wszystkich mieszkańców kraju bez różnicy wyznania i obrządku.

#### Art. 27.

Nauczyciele szkół ludowych pobierają swe płace z funduszu szkolnego okręgowego, który nadto dostarczać będzie środków na przybory szkolne, biblioteki, na opędzenie wydatków konferencyj nauczycielskich okręgowych i na inne wydatki, których wymaga wspólne dobro szkół całego okręgu.

Do tego funduszu wpływają;

- a) dochody pieniężne miejscowych funduszy szkolnych, przeznaczone na płace nauczycieli,
- b) zapisy i darowizny;
- c) zasiłki z funduszu szkolnego krajowego;
- d) dodatki do podatków przez Rady powiatowe na cele szkolne uchwalone.

W gminie stanowiącej przez się okrąg szkolny, fundusz szkolny jest oraz funduszem szkolnym okręgowym.

#### Art. 28.

Do zasiłków na rzecz pojedynczych powiatów z funduszu szkolnego krajowego ma fundusz szkolny okręgowy dopiero wtenczas prawo, jeżeli powiat,

dla którego szkół potrzeba zasiłku wnosi do niego ogół dodatków przynajmniej 4% podatków beżpośrednich wynoszący.'

Art. 29.

Które kasy i kiedy w zastępstwie kasy szkolnej okręgowej zająć się mają pobieraniem dochodów i wypłatą należytości, im wyłącznie przykazanych, określa ustawa państwowa z dnia 11. maja 1871 r. (D. u. p. N. 47.)

Art. 30.

Darowizn, zapisów i fundacyj prywatnych przeznaczonych na pewne tylko szkoły, lub czynionych pod wyraźnie zastrzeżonemi warunkami, nie wolno używać w inny sposób, lub na inne cele, i dlatego należy je wliczać do prestacyj w art. 27. lit. b. wymienionych, wyjąwszy, gdyby dawca lub fundator rozporządził inaczej.

Art. 31.

Funduszem szkolnym okręgowym zarządza Rada szkolna okręgowa pod nadzorem krajowej i według jej instrukcji.

Fundusz szkolny okręgowy ma wszelkie prawa funduszu publicznego, a należytości jego wpływające z ustawy, można ściągać drogą wykucyi politycznej.

Art. 32.

Fundusz szkół normalnych rozdzielony dotąd na galicyjski i krakowski tworzyć będzie od 1. stycznia roku po wejściu w wykonanie niniejszej ustawy następującego, wspólny fundusz szkolny krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi łącznie z Wielkiem Księstwem krakowskiem.

To połączenie nie ma jednakowo uwłaczać prawom i okowiazkom wpływającym ze specjalnych tytułów jednego lub drugiego funduszu.

Art. 33.

Do funduszu szkolnego krajowego wpływają:

- a) dochody z majątku zakładowego;
- b) dodatek do byłego funduszu szkół normalnych, ze skarbu państwa wypłacany;
- c) zasiłek z funduszu krajowego, jaki na ten cel zamieszczony będzie rocznie w budżecie krajowym;
- d) dochody z innych źródeł na to osobnemi ustawami przeznaczonych.
- e) zapisy i darowizny osób prywatnych, korporacyj lub instytucyj.

Art. 34.

Wydział krajowy zarządza funduszem szkolnym krajowym. a Rada szkolna krajowa rozporzą-

dza jego dochodami w granicach corocznym preliminarzem zakreślonych.

Art. 35.

Z dochodów funduszu szkolnego krajowego mają się załatwiać takie wydatki na szkoły ludowe, do których według niniejszej ustawy nie są obowiązane ani fundusze gminne, ani fundusze szkolne okręgowe.

Do tych należą :

- a) dodatki do płacy przyznawane co lat pięć nauczycielom szkół ludowych ;
- b) zasiłki udzielane funduszowi emerytalnemu, z którego wypłacać się będą emerytury i zapomogi nauczycielom, a oraz pensye ich wdowom i sierotom;
- c) potrzeby szkół całego kraju ogólnej natury;
- d) zasiłki udzielane funduszom szkolnym okręgowym.

Art. 36.

Krajowy fundusz szkolny wypłacać będzie szkolnemu funduszowi emerytalnemu coroczny zasiłek w kwocie równającej się przynajmniej przeciętnemu wydatkowi, jaki w trzech ostatnich latach ponosił fundusz szkół normalnych na cele tego rodzaju.

Art. 37.

Rada szkolna krajowa użyje corocznie z funduszu szkolnego krajowego sumy stosownej na potrzeby szkół ludowych ogólnej natury, jako to: na zakupno mających służyć za wzór książek, przyborów i okazów szkolnych, na nadzwyczajne nagrody i zapomogi, na koszta podróży dla nauczycieli wysyłanych w celach naukowych za granicę, na wynagradzanie wędrownych nauczycieli sadownictwa, pszczelnictwa, jedwabnictwa i t. d., na krajowe konferencje nauczycielskie itp.

Art. 38.

Rada szkolna krajowa uwzględniwszy potrzeby pojedynczych okręgów szkolnych, udziela im stosownego zasiłku w razach ustawą przepisanych.

Celem uzyskania takiego zasiłku winna każda z Rad szkolnych okręgowych ułożyć wcześniej preliminarz roczny swych dochodów i wydatków i przesłać go radzie szkolnej krajowej do zatwierdzenia. Dokładniejsze w tej mierze szczegóły wskaże instrukcja Rady szkolnej krajowej.

W przypadkach szczególnie na uwzględnienie zasługujących, Rada szkolna krajowa może z funduszu szkolnego krajowego udzielać nadzwyczajnych zapomóg funduszom szkolnym miejscowym.

Art. 39.

Równocześnie z utworzeniem funduszków szkolnych okręgowych, ustana wszelkie dotychczasowe zaliczki stale udzielane gminom, zakładom, korporacyom, i osobom z rozporządzenia władz centralnych i krajowych lub na mocy ustawy o konkurencyi szkolnej.

### Tytuł III.

#### O uczęszczaniu do szkoły.

Art. 40.

Obowiązek uczęszczania do szkoły poczyna się z ubiegłym szóstym, a ustaje z upłynionym dwunastym rokiem życia.

Wszystkie dzieci, będące w tym wieku winny uczęszczać do szkoły publicznej.

Wolne są od tego dzieci, które:

- a) albo uczęszczają do szkół wyższych;
- b) albo dla ułomności, czy to cielesnych, czy też umysłowych nie mogą korzystać z nauki udzielanej w szkole publicznej;
- c) albo pobierają stosowną naukę w domu lub w jakim zakładzie prywatnym.

Jeżeli w tym względzie zachodzą jakie wątpliwości, ma je sprawdzić Rada szkolna miejscowa i postąpić według przepisów art. 43. i 44. niniejszej ustawy.

Art. 41.

Obowiązek uczęszczania do szkoły ludowej ustaje z ukończonym dwunastym rokiem życia, jedynie pod warunkiem, jeżeli uczeń udowodni dostateczną biegłość w przepisanych dla szkół ludowych gałęziach nauki. Wolno jednak każdemu także po upłynionym dwunastym roku życia uczęszczać do szkoły, chociaż dopełnił powyższego warunku.

Po ukończeniu szkoły ludowej winien każdy jeszcze przez dwa lata uczęszczać na naukę niedzielną.

Art. 42.

Przed rozpoczęciem roku szkolnego sporządza Rada szkolna miejscowa wykaz dzieci w wieku szkolnym będących, i to bez względu na ich przynależność do gminy, lub na różnicę wyznania albo obrządku i zestawia w nim osobno te, które według art. 40. są uwolnione od uczęszczania do szkoły. Do wykazu należy zaciągnąć także te dzieci, które skończyły wprawdzie rok 12, lecz nie uzyskały potrzebnego z nabytych nauk szkoły ludowej świadectwa.



Najdalej w cztery tygodnie po rozpoczęciu roku szkolnego nauczyciel przedłoży odpis tego wykazu Radzie szkolnej okręgowej, i będzie czuwał nad ścisłym przestrzeganiem dotyczących uczęszczania do szkoły przepisów.

Art. 43.

Rodzice, ich zastępcy i opiekunowie winni posyłać dzieci do publicznej szkoły ludowej; przeciw tym, którzyby nie dopełniali tego obowiązku należy użyć przymusu, a opornych karać grzywnami lub w razie ich ubóstwa aresztem, a w szczególności:

- a) kto ukrywa dziecko przed spisem lub poda okoliczności nieprawdziwe, aby je uwolnić od uczęszczania do szkoły ulegnie grzywnom od 1—10 złr. a. w. albo karze aresztu od 1—3 dni;
- b) kto w przeciągu 14 dni po rozpoczęciu roku szkolnego nie postara się o przyjęcie swego dziecka do szkoły, zwłaszcza, gdy tegoż nie umieszczono w rubryce uwolnionych, tego doniesie nauczyciel do Rady szkolnej miejscowej, która go naprzód upomni, a jeżeli to nie odniesie skutku, skaże go po upływie trzech dni na zapłacenie grzywny 1—10 złr. w. a. lub na areszt od 1- 3 dni, w razie zaś dalszego oporu na grzywnę aż do 50 zł. w. a. lub areszt do dni 14. W przypadkach w §§. 176 i 177 ustawy cywilnej przewidzianych należy do właściwych sądów uczynić doniesienie;
- c) kto w ciągu roku szkolnego bez słusznych powodów nie posyła dziecka do szkoły, tego należy upomnieć; a za każdą nieusprawiedliwioną następną w uczęszczaniu jego dziecka do szkoły przerwą karać grzywnami od 50 krajcarów do 5 złr. w. a., albo aresztem od 1—2 dni, którą to karę podwoić można jeżeli przerwy powracają częściej w tem samym półroczu szkolnem.

Stanowi się wyjątek na przypadek, jeżeli rodzice dziecka w ciągu roku szkolnego przesiedlają się do innej gminy. W tym razie należy dzieci wciągnąć do spisu gminy, w której się osiedlili właśnie ich rodzice i uwiadomić o tem Radę szkolną gminy, w której mieszkali przedtem.

Art. 44.

Nzuczyciel winien raz przynajmniej w miesiąc przedłożyć wykaz dzieci szkołę zaniedbujących Radzie szkolnej miejscowej, która przekonawszy

się o winie rodziców lub opiekunów karze ich w myśl artykułu 43. grzywnami lub aresztem.

Wykonanie kary na winnych należy do Zwierzchności gminnej.

Co dwa miesiące przynajmniej zdaje Rada szkolna miejscowa o tem sprawę Radzie szkolnej okręgowej z dołączeniem powyżej wspomnianego wykazu, a oraz wykazu kar wymierzonych i wykonanych.

Rada szkolna okręgowa bada te sprawozdania, i w razie, gdyby władze gminne zaniedbywały swe obowiązki, zarządza stosowne przeciw nim kroki.

Art. 45.

Rekurs wniesiony przeciw orzeczeniom w sprawie nierozpoczętego zaniedbanego lub przedwcześnie przerwonego uczęszczania do szkoły zapadłym, nie ma odraczającego skutku, jeżeli nie jest przeciw nałożeniu kar wymierzony.

Art. 46.

Z wniściem niniejszej ustawy w wykonanie tracą moc obowiązującą wszystkie dawniejsze ustawy i przepisy, które z jej postanowieniami nie są zgodne, albo których miejsce ona ma zająć.

Art. 47.

Polecam Mojemu Ministrowi wyznań i oświecenia wykonanie niniejszej ustawy.

---

Alegat 2. do sprawozdania z 19go posiedzenia.



# U S T A W A

z dnia

**dla królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem księstwem Krakowskiem,**

tycząca się wykupu robocizny, prawa mlewa, mesznego, skópczynny, proskurnego i t. p. świadczeń jako też danin uiszczanych w naturaliach i pieniądzech klasztorom, kościołom i plebanom, a polegających na osobnych od dziesięciny niezawisłych tytułach.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wsięstwem księstwem Krakowskiem rozporządzamw co następuje:

## §. 1.

Robocizny, prawo mlewa, daniny w pieniądzech nie pochodzące z relucyji dziesięciny, niemniej daniny w naturaliach, które nie w skutek prawa do dziesięciny, jako pewna część przychodu gruntowego w plonie, lecz jako niezmienne świadczenia lub daniny dla klasztorów, kościołów i plebanów na podstawie osobnych tytułów bywają uiszczane, mają być wykupione według postanowień następujących.

Do świadczeń, tego rodzaju należą: dostarczanie robotnika podczas żniw (na obżynki), zwożenie zboża, dostarczanie podwód celem sprowadzenia drzewa z lasów, tyczenie i grodzenie płotów, jeżeli nie pochodzi z obowiązku konkurencyi, prawo mléwa i t. p. Do danin w naturaliach zaliczają się: meszne i odsypy (*messalia, missalia*) czyli maldraty, skópczynna, proskurne, stołowe (*mensalia*), krowy kościelne czyli żelazne, pobór drzewa o ile nie opiera się na tytule służebności i t. p. Do danin zaś w pieniądzech należą daniny czy to pierwotnie jako takie ustanowione, czy

to w zamian za różne prestacje uiszczane, albo też w skutek relucyi opłacane.

### §. 2.

Wykupienie tych świadczeń lub danin może tylko wtenczas nastąpić, jeżeli albo uprawniony do ich pobierania, albo gmina lub korporacya, do ich uiszczania obowiązana, a jeżeli zobowiązanie nie zawisło od związku gminnego, pojedynczy obowiązany lub z niepodzielnie zobowiązanych chociażby jeden zażądał wykupu.

Żądający wykupu winien zgłosić swoje żądanie w przeciągu roku po wejściu tej ustawy w życie. Po upływie tego czasu, zgłaszający ponosić będzie sam koszt przeprowadzenia likwidacyi.

### §. 3.

Żądanie wykupu świadczeń lub danin wnieść mogą:

- a) za gminy, przełożeni gminy, na podstawie uchwały rady gminnej;
- b) za bezwłasnowolnych, prawni ich zastępcy;
- c) za zgromadzenie duchowne, przełożony i trzech członków zgromadzenia;
- d) za świeckie osoby prawne, korporacye i stowarzyszenia, ich przełożeni;
- e) za kościoły i fundacye, patronowie i przełożeni;
- f) za dobra skarbowe, funduszowe i fundacyjne, przełożony władzy, która ma nad nimi w kraju nadzór;
- g) za powierźnictwa (fideikomisy), kuratorowie tychże;
- h) za powierźnicze substytucye, kurator substytucyi lub osoba do własności powołana.

Oświadczenia wyż wymienionych zastępców prawnych tudzież ugody przez nich zawarte nie potrzebują do prawomocności zatwierdzenia instancyj opiekuńczych, kuratelarnych lub nadzorczych.

Wszystkie te osoby mogą być zastąpione przez pełnomocników opatrzonych pełnomocnictwem do wszelkich czynności z likwidacją połączonych.

### §. 4.

Miarę wynagrodzenia uprawnionych stanowić ma prawnie oznaczona wartość świadczeń i danin.

### §. 5.

Wyjąwszy te przypadki, gdzie już nastąpiła relucya na mocy ustaw o uwolnieniu gruntu od ciężarów,

wartość danin w naturze ma się oznaczać według cen miejscowych, a mianowicie:

- a) co do naturaliów, zapisywanych w cenniku targowym, według ceny przeciętnej z 10 lat, t. j. od roku 1859. do 1870 r. włącznie, wypuszczając jednakże z obliczenia rok z najwyższymi i rok z najniższymi cenami;
- b) co do naturaliów nie zapisywanych w cenniku targowym, i których ceny w sposób wiarogodny oznaczyć się nie dadzą, niemniej co do robocizny i prawa mlewa, na podstawie orzeczenia znawców z uwzględnieniem powyższego okresu lat.

#### §. 6.

W przypadkach, w których znawcy mają orzekać, wolno obydwom stronom zgodzić się na jedną pewną osobę, jako znawcę, a jeżeli się nie zgodzą, wybiera każda strona znawcę osobnego, jeżeli zaś ci dwaj różnią się w zdaniach, obie strony wybiorą znawcę przewodniczącego, którego orzeczenie w granicach różniących się zdań znawców, jest rozstrzygające.

Jeżeli jedna ze stron znawcy nie wybierze, lub jeśli się obie strony nie zgodzą na znawcę przewodniczącego, natenczas dopełnia wyboru za nich komisya likwidacyjna.

#### §. 7.

W celu gruntownego rozpoznania przedmiotu mogą strony czynić znawcom swoje uwagi i dostarczać im materyałów do zbadania sprawy.

Na żądanie jednej ze stron mają być znawcy przed wydaniem orzeczenia zaprzysiężeni.

Od orzeczenia znawców nie ma odwołania.

#### §. 8.

Daniny w pieniądzech mają być na walutę austryacką obliczone.

#### §. 9.

Od wartości rocznej prestacyi potrącić należy tytułem kosztów poboru przy naturaliach 5%, a przy daninach pieniężnych 2%, tudzież świadczenia wzajemne, jeżeli takowe nie podlegają na funkcjach religijnych.

Wymiarkowanie rocznej wartości potrąceń oznacza się według postanowień w §§. 5—8 tej Ustawy zawartych.

Pozostała po tem odliczeniu czysta wartość, 20 razy wzięta, stanowi kapitał wynagrodzenia, a pięcioprocentowa renta dochód uprawnionego.

§. 10.

Dniem wykupu jest dzień 1. stycznia, który nastąpi po prawomocności wyroku likwidacyjnego; aż do tego dnia mają być wypełniane dotychczasowe zobowiązania.

Spłata kapitału relucyjnego rozpoczyna się z 1szym listopada tegoż samego roku.

§. 11.

Od kapitału wynagrodzenia należy odliczyć kwotę w centach w. a., jeżeli takowa przy obliczeniu wypadnie, i tym sposobem zaokrąglić go na całe złote w. a.

Kapitał wynagrodzenia mają obowiązani spłacić najdalej w przeciągu lat 20 rocznymi ratami na dniu 1. listopada każdego roku w tej c. k. kasie podatkowej, która w wyroku likwidacyjnym będzie oznaczoną. Wraz pierwszą ratą ma się także spłacić odliczona od kapitału wynagrodzenia kwota w centach w. a.

§. 12.

Obowiązanemu służy prawo spłacić każdego czasu czyto kilka rat, czy cały kapitał naraz.

§. 13.

Wraz z każdą ratą kapitału, na dniu 1. listopada płatną, mają być spłacane całoroczne 5% odsetki za czas od 1. stycznia do końca grudnia tego samego roku, i to od całej ilości kapitału, która z końcem roku ubiegłego była do spłacenia.

W razie spłacenia rat kapitału w wcześniejszych terminach w ciągu roku, należy także za przeciąg całoroczny odsetki obliczyć i równocześnie spłacić.

§. 14.

Z końcem każdego roku wydaje c. k. kasa podatkowa uprawnionemu odsetki, spłacone od pozostałego kapitału, jako przypadającą mu roczną rentę, raty zaś kapitału wydaje temu, do kogo według obowiązujących przepisów nadzór nad całością majątku

należy, który je poleci fruktyfikować i dochody uprawnionemu wypłacać będzie.

§. 15.

Rozpoznawczemi i orzekającemi komisjami pierwszej instancji są te c. k. Starostwa powiatowe, w których obrębie znajdują się uprawnione klasztory kościoły i plebanie.

Dalszemi instancjami są c. k. Namiestnictwo i c. k. Minister spraw wewnętrznych.

§. 16.

Podania o wykup należy wnosić na piśmie do c. k. Namiestnictwa.

§. 17.

W razie zażądania wykupu przez jednego z niepodzielnie zobowiązanych, komisya zavezwie wszystkich interesowanych i poleci im w przypadku, gdyby się porozumieć nie mogli, obranie wspólnego pełnomocnika w przeciągu dni 30, w przeciwnym bowiem razie komisya na ich koszt i stratę takowego ustanowi.

§. 18.

Do rozprawy wzywa komisya strony interesowane lub ich pełnomocników a ci obowiązani są stawić się i udzielić ustnie komisji żądanych wyjaśnień. W razie nieusprawiedliwionego niestawienia lub odmówienia wyjaśnień, komisya przeprowadzi dochodzenie z urzędu i na podstawie aktów wyda orzeczenie.

Później wniesione oświadczenia uwzględnionemi nie będą.

Znawcom, którzy orzekać mają (§§. 5, i 9.), udzieli komisya wszelkiej pomocy i wyjaśnień.

§. 19.

Po rozprawie przeprowadzonej wyda komisya wyrok i doręczy takowy obydwom stronom.

Gdyby między stronami nie było przyszło do skutku porozumienie, do którego zawsze dążyć należy, a mianowicie w przypadkach, w którychby prawu pobierania danin lub świadczeń albo wysokości tychże zaprzeczano, ma komisya wymiarkować wynagrodzenie na podstawie faktycznego stanu rzeczy, tj. na podstawie zgodnych oświadczeń stron, dokumentów, zaprzysiężonych zeznań świadków lub orzeczenia

znawców z wyłączeniem jednak przysięgi stron samych i wydać wyrok. Wyrok ten należy obu stronom doręczyć z tem zawiadomieniem strony zaprzeczającej, że jej wolno w nieodrączalnym terminie trzech miesięcy udać się do drogi prawa i w tymże terminie przed komisją się wykazać, że pozew wytoczyła; w przeciwnym bowiem razie prawo do wyniesienia pozwu za zgasłe a orzeczenie komisji co do wynagrodzenia za prawomocne uważanem będzie.

Jeżeliby faktyczne pobieranie danin nie dało się sprawdzić, odeszłe komisya uprawnionego do drogi prawa z tem, że niewyniesienie pozwu w powyższym terminie nieodwłocznym będzie poczytanem za zrzeczenie się prawa poboru.

#### §. 20.

Pozwy, wyniesione w należywym terminie, mają sądy załatwiać według przepisów o sumarycznem postępowaniu i z możliwym pospiechem.

Prawomocny wyrok sądowy będzie podstawą dalszego postępowania komisji likwidacyjnej.

#### §. 21.

Od orzeczenia komisji mogą się strony odwołać do c. k. Namiestnictwa, a w razie, gdyby c. k. Namiestnictwo orzeczenia tego nie zatwierdziło, do c. k. Ministra spraw wewnętrznych. Rekurs ma być w prekluzyjnym terminie dni 30. i zawsze na ręce komisji wniesiony.

Od orzeczenia zatwierdzonego przez c. k. Namiestnictwo nie ma miejsca dalsze odwołanie.

#### §. 22.

Wynagrodzenie za świadczenia i daniny, nieruchomości obciążające, wstępuje w ich miejsce i nabywa tego samego rzeczowego przymiotu, jaki miały prestacye zniesione.

Prawomocny wyrok likwidacyjny udzieli komisya sądowi w celu zaindebucowania prawa zastawu dla kapitału wynagrodzenia z procentami na realności zobowiązanej przed wszystkimi już wpisanymi ciężarami hipotecznymi, a jeżeliby obowiązek był już pierwiej hipotecznie ubezpieczony, w celu zaindebucowania tego prawa zastawu w porządku i w miejsce wykupionego prawa a wykreślenia wykupionego obowiązku.

#### §. 23.

Prawomocny wyrok likwidacyjny ma być udzielony właściwej (§. 11.) c. k. kasie podatkowej, która



według przepisów określających pobór c. k. podatków, ściągnąć ma raty kapitału wynagrodzenia i odsetki od obowiązanych, a kwity na nie do intabulacyi wykreślenia zdolne, wyda c. k. Namiestnitwo.

§. 24.

Skoro wykup na podstawie niniejszych przepisów zostanie przeprowadzonym, roszczenia uprawnionych mają być uważane za zupełnie zaspokojone, a potrącone świadczenia wzajemne ustają.

§. 25.

C. k. Starostwa powiatowe (§. 15.) przeprowadzają wszelkie w tej ustawie im przydzielone czynności o ile możności w miejscu swoich siedzib a koszta ponosi fundusz krajowy.

Strony ponoszą wspólnie tylko te koszta, które znawcom prawomocnie przez komisye rozpoznawcze przyznane zostaną,

§. 26.

Przepisy, sprzeciwiające się niniejszej ustawie znoszą się.

§. 27.

Wykonanie tej ustawy polecam Moim Ministrom spraw wewnętrznych, oświaty i wyznań: sprawiedliwości i skarbu.



# **Uchwała**

**Sejmu królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem  
Księstwem Krakowskiem**

**z dnia 3go Grudnia 1872.**

1. Sejm poleca zamieścić na budżecie wydatków na rok 1873 sumę 150.000 zł. a. na zasiłki dla szkół ludowych publicznych.

2. Z sumy tej 150.000 zł. a. ma być co trzy miesiące oddawana czwarta jej część przez Wydział krajowy pod rozporządzenia Rady szkolnej krajowej, która kwoty tej używać będzie na rzecz szkół ludowych publicznych według następujących przepisów:

- a) Osobom, które po ukończeniu nauk w seminaryum nauczycielskiem i po zdaniu egzaminu dojrzałości i egzaminu kwalifikacyjnego otrzymają posady rzeczywistych nauczycieli przy szkołach ludowych publicznych, udzieli Rada szkolna krajowa z funduszu wyżej wymienionego taki dodatek roczny, aby wynagrodzenie roczne przywiązane do ich posady, wynosiło wraz z tym dodatkiem 300 zł. a.
- b) Nauczycielom i nauczycielkom w szkołach ludowych publicznych nienależącym do powyższej kategorii, lecz których Rada szkolna krajowa uzna za szczególnie godnych podwyższenia płacy, udzieli taż Rada zasiłek roczny lub jednorazowy w kwocie jaką za stosowną osądzi, lecz nie wyższą nad 300 zł. a.
- c) Szkołom ludowym zakładanym lub istniejącym może Rada szkolna krajowa wyznaczyć jednorazowy zasiłek, według własnego uzna-

nia, w celu lepszego uposażenia szkoły istniejącej lub aby przynieść pomoc gminie zakładającej nową szkołę.

3. Rada szkolna krajowa z użycia sumy oddanej pod jej rozporządzenie niniejszą uchwałą, przeszłe rachunki Wydziałowi krajowemu, który złoży sprawozdanie Sejmowi.

4. Jeżeli w ciągu roku 1873. wejdzie w wykonanie nowa ustawa o zakładaniu i utrzymywaniu szkół ludowych publicznych oraz nowa ustawa o prawnych stosunkach stanu nauczycielskiego w tychże szkołach, w takim razie reszta powyższej sumy 150.000 zł. a., pozostała w dniu wejścia w życie ustaw wyżej wspomnianych, przelana będzie do funduszu szkolnego krajowego.

---